

# ZAGADNIENIA EKONOMIKI ROLNEJ

*Organ Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk  
Instytutu Ekonomiki Rolnej i Sekcji Ekonomiki Rolnictwa PTE*

## OCENA STANU I ROZWOJU MIKROEKONOMIKI ROLNICTWA (WYNIKI BADANIA ANKIETOWEGO)

Dodatek do numeru 4/1973

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO ROLNICZE I LEŚNE

## KOMITET REDAKCYJNY

*Jan Górecki, Z. Grochowski (sekr. red.), F. Kolbusz, T. Marszałkiewicz  
T. Rychlik (red. nacz.).*

Cena prenumeraty krajowej: półrocznie zł 45,— rocznie 90,—. Cena numeru pojedynczego zł 18.—.

Prenumeratę na kraj dla czytelników indywidualnych, a ponadto dla instytucji i urzędów mających swą siedzibę na wsi — przyjmują urzędy pocztowe i listonosze w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty. Urzędy i instytucje z siedzibą w miastach i osiedlach, w których funkcjonują miejskie rady narodowe mogą wpłacać prenumeratę wyłącznie w Oddziałach i Delegaturach „Ruch” w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty. Można również zamawiać prenumeratę dokonując wpłat na konto PKO Nr 7-6-579 — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Łodzi, ul. Kopernika 53, w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, konto PKO Nr 1-6-100024.

Sprzedarz egzemplarzy numerów zdezaktualizowanych, na uprzednie pisemne zamówienia, prowadzi Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Łodzi, ul. Kopernika 53.

TADEUSZ RYCHLIK  
Instytut Ekonomiki Rolnej  
Warszawa

## OCENA STANU I ROZWOJU MIKROEKONOMIKI ROLNICTWA (WYNIKI BADANIA ANKIETOWEGO)

W 1972 r. w ramach przygotowań do zleconego przez KER PAN referatu rozpisałem ankietę do wszystkich Uczelnianych Instytutów Akademii Rolniczych (wówczas WSR) zajmujących się ekonomiką i organizacją przedsiębiorstw (gospodarstw) rolnych oraz do niektórych pracowników nauki — niezależnie od miejsca ich pracy — posiadających znaczny dorobek publikacyjny w tej dziedzinie. Prosiłem profesorów o rozdanie kwestionariuszy pomiędzy pracowników, o ile możliwości wszystkich, a przynajmniej posiadających stopień naukowy i zachęcanie do udzielania odpowiedzi. Pisałem dalej „Ponieważ ankiety będą traktowane indywidualnie, zależy mi bardzo na możliwie gruntownych, wyczerpujących i rzeczowych odpowiedziach“. Ankieta została także rozdana w IER wśród samodzielnych pracowników naukowych i posiadających stopień doktora (odpowiedzi z IER uzyskałem stosunkowo niewiele).

Opracowując formularz ankiety miałem na celu ujęcie całościowych osobistych poglądów respondenta na najważniejsze problemy mikroekonomiki rolnictwa. Nie przewidywałem statystycznego opracowania i publikacji wyników. Miałem z niej tylko sam skorzystać. Stąd też wszystkie pytania mają charakter „otwarty“, prowokują do różnorodnych sądów i opinii wraz z motywacją zajętogo stanowiska. Najciekawszą częścią ankiety są też właśnie opinie i motywacje.

Ponieważ każdy formularz ankiety stanowi sam w sobie całość, opracowanie jej statystyczne okazało się trudne i u mnie samego przy niektórych odpowiedziach budzi wiele wątpliwości. Nie można bowiem uniknąć uproszczeń, a nawet mogą się zdarzyć niezamierzone wypaczenia poglądów respondentów. Nie da się uniknąć także elementów subiektywizmu przy klasyfikacji odpowiedzi. Ponieważ jednak ma unikalny charakter, szkoda by ją było ukryć w teczках archiwum. Stąd decyzja publikacji.

Ankieta składa się z trzech części: I Nauka i jej rozwój. II Nauka a praktyka. III Pracownik nauki. Pierwsze dwie części miały służyć prezentacji poglądów naukowych, zaś trzecia prezentacji pracowników nauki, ich zainteresowań badawczych, wykształcenia, publikacji naukowych, specjalizacji i jej ewolucji. Opracowując kwestionariusz do tej (trzeciej) części, spodziewałem się, że być może znajdę korelację między poglądami

autorów a ich drogą życiową, że uzyskam także tą drogą wykaz cenniejszych dzieł naukowych za miniony okres.

Nie wszystkie te nadzieje zostały całkowicie spełnione. Wina tu leży na pewno po mojej stronie. Pytania zostały nie dość ostro zarysowane, pozostawiały możliwość różnorodnej interpretacji. Ponieważ ankieta była nużąca otrzymałem mniej odpowiedzi niż się spodziewałem. Niektórzy ankieterzy dostrzegli być może niebezpieczeństwo rozszyfrowania ich nazwisk. Chociaż najbardziej kontrowersyjne i krytyczne wypowiedzi były także podpisane.

W niniejszym opracowaniu ta trzecia część ankiety wysunięta została na początek i opracowana nieco inaczej niż pozostałe. Głównie starałem się o wykorzystanie jej dla charakterystyki pracownika nauki z dziedziny mikroekonomiki. Opracowana została w postaci różnych zestawień tabelarycznych, które posłużyły dla autorskiego komentarza. W odróżnieniu od części pozostałych bardzo niewiele cytuję się bezpośrednich wypowiedzi respondentów. W tym opracowaniu zostały także wykorzystane odpowiedzi na pytanie 6 i 7 z pierwszej części ankiety oraz na pytanie 7 z części drugiej.

Wykaz tytułów prac doktorskich i habilitacyjnych podaję z reguły w brzmieniu podanym przez respondenta i nie uzupełniam nazwiskami. Wstrzymałem się zresztą od pokusy, by dla własnej ciekawości je rozszyfrować. Ponieważ, jak pisałem, niektórzy respondenci podpisali swoje ankiety, oddałem je do zakodowania i następnie przepisania w zeszytach i korzystałem tylko z tego tekstu. Z tej też przyczyny wykaz prac doktorskich i habilitacyjnych zamieszczony jest w porządku tylko w przybliżeniu chronologicznym. Porządek ten jest inny niż stosowany przy kodowaniu.

Jak już wyjaśniałem, każda ankieta z osobna wzięta stanowi swoistą całość. W tej postaci jednak ankiety nie nadają się do publikowania. Będę więc przytaczać odpowiedzi na kolejne pytania najpierw w ujęciu tabelarycznym, a potem na ogół w pełnym brzmieniu ciekawsze odpowiedzi.

Ten sposób opracowania ankiety zawiera w sobie elementy subiektywizmu zarówno przy tabelarycznej klasyfikacji odpowiedzi jak i przy doborze tekstów. Ażeby zmniejszyć skalę subiektywizmu cytuję stosunkowo dużo wypowiedzi. Pozwala to również czytelnikowi prześledzić niektóre ankiety także w układzie „pionowym“ jako całokształt poglądów poszczególnych zaszyfrowanych respondentów.

Ankiety zostały uporządkowane w podziale na trzy grupy — samodzielni pracownicy nauki, doktorzy i pozostali. Samodzielni pracownicy uzyskali kolejne numery kodu od 01 do 20, doktorzy od 21 do 35 i pozostali od 41 do 44. Tymi numerami autoryzowane są cytowane odpowiedzi. Według tego kodu zawsze więc można rozpoznać z której grupy pracowników nauki pochodzi dana wypowiedź.

Ankieta dotyczyła stanu mikroekonomiki rozumianej w dosyć szerokim sensie słowa jako zespół ekonomicznych dyscyplin naukowych obsługujących przedsiębiorstwa i gospodarstwa rolne pod względem ekonomiki, organizacji i rachunku ekonomicznego. W liście do respondentów ujęte to zostało w następującej formie:

„Wchodzi tu więc kilka dyscyplin. Prowizorycznie wyodrębniam następujące: 1) politykę agrarną, 2) ekonomikę i organizację przedsiębiorstw (farm economics, Betriebslehre), 3) zarządzanie i kierowanie (farm management, Betriebsleitung), 4) ekonomikę i organizację pracy (economics and organisation of manpower, Arbeitsoekonomik, Arbeitswirtschaft), 5) rachunkowość rolniczą, 6) ekonomikę produkcji, 7) rozmieszczenie produkcji, 8) zaczyna się wyodrębniać jako specjalna dyscyplina na razie pomocnicza, to co nazywamy: zastosowanie metod matematycznych i eto badania operacyjne, ekonometria, cybernetyka.

Nie orientuję się, „czy ekonomika produkcji“ traktowana jest jako oddzielna dyscyplina czy też jest częścią organizacji lub zarządzania przedsiębiorstwem.

Takie określenie mikroekonomiki rolnictwa (a więc włącznie z polityką agrarną i rozmieszczeniem produkcji) może wydawać się zbyt rozległe. Nie będę podejmował na ten temat sporów. Wszelkie rozgraniczanie dyscyplin naukowych, a tym bardziej zespołów dyscyplin nie może być dokładne. Zawsze istnieją mniej lub bardziej szerokie przestrzenie przejściowe lub wspólne, mające cechy jednej i drugiej grupy. Zaszeregowanie ich ma więc charakter umowny. Rozgraniczenie przeprowadziłem więc nie tyle granicami dyscyplin ile osobowością pracowników nauki. Ankieta została bowiem rozesłana tylko do tych osób, które zajmują się ekonomiką i organizacją gospodarstw rolnych oraz naukami pomocniczymi w instytucjach na uczelniach rolniczych. Oczywiście znaczna część pracowników nauki, zwłaszcza samodzielnych, wypowiada się na szersze tematy ekonomiczne niż gospodarstwo lub przedsiębiorstwo rolne.

Rozesłano przeszło 100 ankiet — otrzymałem 39 odpowiedzi. Jedna z nich była nieczytelnie napisana — wykorzystałem więc tylko 38.

Z tej liczby 20 ankiet przysłali samodzielni pracownicy nauki, 14 doktorzy i 4 osoby bez stopnia naukowego. Proporcje liczebności respondentów nie odpowiadają proporcjom występującym w instytucjach naukowych. Spowodowane zostały jednak tym, że ankieta była trudna bardzo i pracochłonna, co zniechęcało młodszych pracowników nauki.

Odpowiedzi na ankietę przysłało 9 profesorów, w tym 8 pracujących na Uczelniach, 11 docentów, w tym prawdopodobnie 8 pracujących na Uczelniach, 14 doktorów, z czego prawdopodobnie 10 pracujących na Uczelniach oraz 4 bez stopnia naukowego także prawdopodobnie pracujących na Uczelniach.

Można więc stwierdzić, że reprezentowane jest tu przede wszystkim środowisko Uczelniane. Ankieta odbija więc głównie poglądy kształtujące się w Uczelnianych Instytutach Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw.

Najsilniej reprezentowana jest grupa samodzielnych pracowników nauki, w szczególności zaś profesorów, których znakomita większość podjęła trud wypełnienia ankiety.

Pomimo, że znaczna część pracowników nauki z Uczelni Rolniczych odpowiedziała na ankietę, traktuje ją jedynie jako ilustrację poglądów i opinii panujących na uczelniach a nie jako reprezentację. Każda ankieta reprezentuje wyłącznie poglądy jej autora. Takie rozumienie reprezentatywności wpłynęło na sposób opracowania ankiety. Ograniczam się wy-

łącznie do prostych zestawień tabelarycznych najczęściej według grupowania — samodzielni pracownicy nauki, doktorzy, pozostali, operuję liczbami bezwzględnymi, unikam liczb procentowych w stosunku do ogółu respondentów czy danej grupy, które mogłyby sugerować, że jest to opinia danej części środowiska naukowego. Przytaczam dużo konkretnych wypowiedzi.

Zestawienia numerowane są według kolejności analizowania danego problemu. Zestawienia dotyczące części I opracowania — „Pracownik nauki“ (jest to trzecia część ankiety) posiadają numer I, a następnie kolejny numer, części II „Rozwój nauki“ odpowiednio II i kolejne numery i części III „Nauka a praktyka“ — III i kolejne numery.

Poza częścią pierwszą mój własny komentarz jest stosunkowo skromny — dotyczy głównie omówienia sumarycznego odpowiedzi oraz niekiedy próby podsumowania, wyciągnięcia wniosków. Ponieważ sam także jestem pracownikiem nauki a ankiety nie wypełniałem, wykorzystałem miejscami tę możliwość dla prezentowania swoich własnych poglądów.

Ankieta była anonimowa, respondenci przysłali ją nie upoważniając mnie do publikowania swoich wypowiedzi. Zasięgałem tylko u niektórych z nich opinii w tej sprawie i nie zgłaszali sprzeciwu. Mam nadzieję, że i pozostali respondenci nie będą mieć do mnie żalu o tę publikację.

Wszystkim Szanownym Koleżankom i Kolegom, którzy podjęli trud wypełnienia ankiety oraz ich naukowym przełożonym, Dyrektorom Instytutów, którzy odpowiedzieli pozytywnie na moją prośbę, składam serdeczne podziękowanie.

## I. PRACOWNICY NAUKI

### 1. Wykształcenie i staż rolniczy

Sylwetkę pracownika naukowego zajmującego się zagadnieniami z zakresu mikroekonomiki rolnictwa można by w świetle ankiety scharakteryzować w następujący sposób.

Wykształcenie średnie zdobył na ogół w szkołach ogólnokształcących różnego typu, zgodnie z tym, jak się tego rodzaju szkoły zmieniały na przestrzeni lat okresu międzywojennego i po wojnie.

I tak tylko 3 na 20 samodzielnych pracowników nauki, 4 na 14 doktorów i 1 na 3 odpowiedzi pracowników nauki bez stopnia ukończyło szkoły zawodowe rolnicze.

Dominuje wykształcenie wyższe rolnicze w sensie wydziałów rolnych uniwersytetów lub różnych wydziałów Wyższych Szkół Rolniczych. Tylko 1 pracownik ze stopniem doktora ukończył SGPiS.

Wśród samodzielnych pracowników, którzy ukończyli studia w okresie międzywojennym, dwóch posiada po dwa fakultety — oprócz studiów rolniczych także WSH oraz statystyka matematyczna. Jeden z nich posiada poza tym rozległe studia zagraniczne, drugi zagraniczną praktykę.

Tabela I.1

Specjalizacja na studiach

| Specjalizacja               | S.p.n. | Dr | Pozostali | Ogółem |
|-----------------------------|--------|----|-----------|--------|
| Ekonomika rolnictwa         | 10     | 7  | —         | 17     |
| Mikroekonomika <sup>a</sup> | 3      | 2  | —         | 5      |
| Polityka agrarna            | 2      | —  | —         | 2      |
| Agronomia społeczna         | 1      | —  | —         | 1      |
| Ekonomia polityczna         | 1      | —  | —         | 1      |
| Ekonometria                 | —      | 1  | —         | 1      |
| Ogólnorolnicza              | 3      | —  | 2         | 5      |
| Produkcja roślinna          | —      | 1  | 1         | 2      |
| Produkcja zwierzęca         | —      | 3  | —         | 3      |
|                             | 20     | 14 | 3         | 37     |

<sup>a</sup> Organizacja gospodarstw, ekonomika gospodarstw, mikroekonomika

Specjalizację na studiach określa zestawienie. Należy jednak uwzględnić, że w tym długim przedziale czasu różny charakter posiada specjalizacja. Ogólnie stwierdzimy, że na 34 respondentów z tytułem doktora

i samodzielnych pracowników 27 już w okresie studiów orientowało się na ekonomiczną problematykę rolnictwa i gospodarstw rolnych.

Rolnik-ekonomista w szczególności przedstawiciel różnych dyscyplin mikroekonomiki posiada więc na ogół solidne przygotowanie z zakresu techniki produkcji rolniczej, uzupełnione na ogół praktyką a częstokroć i doświadczeniem z gospodarstwa rodziców. Wiedza zaś „ekonomiczna” jest przyuczona, nabyta później — czasami na seminarium magisterskim, zwykle zaś w czasie pracy zawodowej, asystenckiej na uczelni. Jest to więc na ogół najpierw rolnik, a później ekonomista. W tym więc różni się dość istotnie od swoich kolegów zajmujących się np. ekonomiką przemysłu, którzy z wykształcenia są ekonomistami, natomiast z „przyuczenia” znają technologię.

Na system poglądów, a zresztą i na zasób podstawowej wiedzy, duży wpływ wywiera okres studiów uniwersyteckich oraz studiów związanych z przygotowaniem i obroną dysertacji doktorskiej. Sytuację tę ilustruje zestawienie I.2.

Tabela I.2

## Okres ukończenia studiów i okresy pracy doktorskiej

| Okres       | S.p.n. |    | Dr |                 | Pozostali |
|-------------|--------|----|----|-----------------|-----------|
|             | A      | B  | A  | B               | A         |
| Przed wojną | 11     | 2  | —  | —               | —         |
| 1945—1956   | 6      | 6  | 6  | —               | 1         |
| 1957—1965   | 2      | 10 | 5  | 1               | —         |
| Po 1965     | 1      | 1  | 3  | 12 <sup>a</sup> | 2         |
| Brak daty   | —      | —  | —  | 2               | —         |
| Ogółem      | 20     | 19 | 14 | 14              | 3         |

<sup>a</sup> W tym trzech w trakcie przewodu.

Uwaga: A — Okres ukończenia studiów

B — okres obrony pracy doktorskiej

Przeszło połowa samodzielnych pracowników nauki zdobyła dyplomy przed wojną, a tylko dwóch po roku 1957. Natomiast kadra doktorska w większości ukończyła studia po 1957. Widoczny jest bardzo duży dystans czasowy między okresem ukończenia studiów a obroną pracy doktorskiej.

Na podstawie materiałów ankiety istnieje możliwość nieco bliższego scharakteryzowania tego problemu (patrz zestawienie nr I.3).

Na 10 pracowników nauki, którzy ukończyli studia przed wojną tylko dwóch uzyskało przed wojną stopnie doktorskie — u pozostałych odstęp między tymi dwoma najważniejszymi datami w naukowym życiu wynosił od 16 do 33 lat. Na pewno poważne znaczenie odegrały tu lata wojny jak i sytuacja po wojnie, kiedy do pracy naukowej — na skutek braku kadr — zostali wciągnięci również ludzie, którzy po studiach wybierali drogę działalności praktycznej. Jednak i druga generacja pracowników nauki, tych którzy zaczynali i ukończyli studia już po wojnie (do roku 1956) bar-



Tabela 1.3

## Ilość lat między zakończeniem studiów a uzyskaniem stopnia doktora

| Okres ukończenia studiów | Ilość lat do uzyskania stopnia doktora |      |       |       |       |         | Przeciętna ilość lat |
|--------------------------|----------------------------------------|------|-------|-------|-------|---------|----------------------|
|                          | do 5 lat                               | 6—10 | 11—15 | 15—20 | 21—30 | pow. 30 |                      |
| Przed wojną              | 2                                      | —    | —     | 3     | 4     | 1       | 18                   |
| 1945—1956                | 2                                      | 6    | 2     | 3     | —     | —       | 11                   |
| 1957—1965                | 1                                      | 3    | 2     | —     | —     | —       | 9                    |
| Po 1965 r.               | 1                                      | —    | —     | —     | —     | —       | —                    |
| Razem                    | 6                                      | 9    | 4     | 6     | 4     | 1       |                      |

dzo długo zwlekała z uzyskaniem stopnia doktora, gdyż od 6 do 20 lat. Dopiero w trzeciej wymienionej tu grupie pracowników nauki, którzy uzyskali dyplomy magisterskie w latach 1958—1962 dominuje krótszy niż 10 lat okres do uzyskania dyplomu doktora (przeciętnie 8 lat).

Nie wydaje się prawdopodobnym, aby przy obecnym trybie postępowania możliwe było dalsze poważniejsze skrócenie okresu między obu dyplomami — magisterskim i doktorskim. Absolwentów akademii rolniczych obowiązuje roczny staż po studiach, potem na ogół upływa pewien czas, zwykle około 2—3 lat, zanim asystentowi czy pracownikowi instytutu przydziela się temat pracy doktorskiej. Zbieranie materiałów i pisanie dysertacji zabierają najczęściej około 4 lata z życiorysu pracownika nauki. Praktycznie więc około 7—8 lat musi trwać to wszystko. Być może zresztą, że to nie jest tak źle, że pracownik nauki z zakresu mikroekonomiki rolnictwa, który zajmuje się problematyką praktyki w przedsiębiorstwach rolnych posiada pewien zasób praktycznego doświadczenia i dojrzałości życiowej w okresie uzyskania tytułu doktora.

Dane ankiety okazały się mniej dokładne, gdy idzie o odstęp między obroną pracy doktorskiej a kolokwium habilitacyjnym — nie zawsze podane są daty, a poza tym część samodzielnych pracowników nauki nie posiada stopnia doktora habil. Wystarczająco dokładnie udało się ustalić daty tylko w stosunku do 9 respondentów. U dwóch odstęp czasowy między uzyskaniem stopnia doktora a habilitacją wyniósł poniżej pięciu lat (2 i 3 lata) u pozostałych 10 do 16 lat.

Ogółem rozstęp między ukończeniem studiów a habilitacją waha się w granicach od 13 do 36 lat — przeciętnie 24 lata.

Znaczna część respondentów pochodzi spoza gospodarstw rolnych, a tylko 5 z gospodarstw powyżej 10 ha. Decyduje więc pochodzenie spoza rolnictwa i z gospodarstw drobnych. Jeśli sądzić na podstawie ankiety, nie ma większych różnic w pochodzeniu społecznym pracowników nauki między tymi, którzy ukończyli studia przed wojną a po wojnie. Na 10 pracowników, którzy ukończyli studia przed wojną 5 pochodzi spoza gospodarstw rolnych, 2 z gospodarstw do 5 ha, 1 z gospodarstwa 5—10 ha i 2 z gospodarstw wielkorolnych.

Dla charakterystyki pracowników nauki z dziedziny mikroekonomiki rolnictwa istotnym elementem jest — naszym zdaniem — staż w szcze-

Tabela I.4

## Pochodzenie społeczne

| Pochodzenie                                  | S.p.n.         | Dr | Pozo-<br>stali | Razem |
|----------------------------------------------|----------------|----|----------------|-------|
| Pozarolnicze<br>(nie z gospodarstwa rolnego) | 8 <sup>a</sup> | 7  | 3              | 18    |
| Z gospodarstwa:                              |                |    |                |       |
| do 5 ha                                      | 6              | 2  | 1              | 9     |
| 6—10 ha                                      | 2              | 4  | —              | 6     |
| 11—50 ha                                     | 2 <sup>b</sup> | —  | —              | 2     |
| wielkorolnego                                | 2              | 1  | —              | 3     |
| Razem:                                       | 20             | 14 | 4              | 38    |

<sup>a</sup> Respondent prowadził własne gospodarstwo o pow. 120 ha przez okres 5 lat.

<sup>b</sup> Jedno to resztówka o pow. 20 ha.

gólności już po studiach, gdzie następuje konfrontacja wiedzy teoretycznej z gospodarczą praktyką, z prozą życia. Podejrzewam, że okres stażu wywiera znaczny wpływ na całą dalszą naukową karierę — na dobór tematyki badawczej, lokalizację badań, dobór materiałów źródłowych, orientację w kierunku problemów teoretycznych i praktycznych, a także na sposób oceny zjawisk poznawanych w procesie badawczym. Niestety zakres materiałów zebranych w ankiecie m. in. z uwagi na jej małą liczebność, a także różnorodność formułowania odpowiedzi nie stwarza pełnej możliwości weryfikacji tej tezy, chociaż może nasuwać pewne skojarzenia.

Dla charakterystyki pracowników nauki, w szczególności zaś respondentów naszej ankiety przytaczam dwa zestawienia dotyczące stażu, (I.5 i I.6) jedno w układzie według naukowego stopnia respondentów, drugie według okresu ukończenia studiów.

Tabela I.5

## Staż rolniczy

| Długość stażu                           | S.p.n.         | Dr             | Pozostali      | Razem |
|-----------------------------------------|----------------|----------------|----------------|-------|
| Brak stażu poza praktyką<br>na studiach | 5 <sup>a</sup> | 3 <sup>b</sup> | 3 <sup>c</sup> | 11    |
| Staż 1—2 lata                           | 2              | 4              | 1              | 7     |
| Staż 3—4 lata                           | 5              | 3 <sup>d</sup> | —              | 7     |
| Staż wieloletni                         | 8              | 4              | —              | 12    |
|                                         | 20             | 14             | 4              | 38    |

<sup>a</sup> Respondenci pochodzący z gospodarstw 1,5—32 ha.

<sup>b</sup> Dwóch respondentów pochodzi z gospodarstw 4,5; 7 ha.

<sup>c</sup> Respondenci nie pochodzą z gospodarstw rolnych.

<sup>d</sup> Dwóch jako staż podaje prowadzenie gospodarstw rodzicielskich o pow. 7 ha.

Tabela 1.6

## Zależność stażu od okresu ukończenia studiów

| Okres ukończenia studiów | Staż   |                |          |                |            | Przeciętny staż ilości lat |
|--------------------------|--------|----------------|----------|----------------|------------|----------------------------|
|                          | ogółem | bez stażu      | 1—2 lata | 3—4            | wieloletni |                            |
| Przed wojną              | 11     | —              | 1        | 3              | 7          | 7                          |
| 1945—1956                | 13     | 4 <sup>a</sup> | 3        | 3 <sup>b</sup> | 3          | 3                          |
| 1957—1965                | 7      | 3 <sup>c</sup> | 2        | 1              | 1          | 2                          |
| Po 1965 r.               | 6      | 3 <sup>d</sup> | 1        | 1 <sup>e</sup> | 1          | 2                          |
| Razem:                   | 37     | 10             | 7        | 8              | 12         |                            |

<sup>a</sup> Respondenci pochodzą z gospodarstw 1,5—7 ha.

<sup>b</sup> 1 respondent prowadził gospodarstwo rodziców 7 ha.

<sup>c</sup> 2 respondentów pochodzi z gospodarstw 3,5; 32 ha.

<sup>d</sup> Respondenci nie pochodzą z gospodarstw rolnych.

<sup>e</sup> Respondent prowadził gospodarstwo rodziców 7 ha.

Samodzielni pracownicy nauki posiadają z reguły staż wieloletni, zaś ci którzy nie posiadają stażu pochodzą z gospodarstw rolnych — przynajmniej stąd posiadają większy zapas praktycznej wiedzy.

Wśród pracowników bez stopnia naukowego decydują w naszej zbiorowości (zapewne to czysty przypadek) respondenci bez stażu i pochodzący spoza gospodarstw rolnych. W całej zbiorowości prawie jedna czwarta osób nie posiada stażu w gospodarstwach rolnych poza praktyką studencką (w tym „dyplomową“ 7-miesięczną).

Respondenci, którzy ukończyli studia przed wojną posiadają wszyscy staż praktyczny i — poza jednym wyjątkiem — powyżej trzech lat — a więc długi. Im zaś późniejszy okres ukończenia studiów (a więc młodsza generacja pracowników nauki), tym większy udział osób bez stażu i mniejszy ze stażem wieloletnim. Odpowiednio też maleje przeciętny staż. Być może także w tym zjawisku należy szukać przyczyny unikania wśród młodszych pracowników nauki tematyki związanej z konkretnymi przedsięwzięciami i przechodzenie choćby w metodyce badawczej do problematyki makro.

Tezę tę można przynajmniej zilustrować — jeśli nie uzasadnić materiałami ankiety.

Ostatnie pytanie tej części ankiety dotyczyło właśnie zainteresowań badawczych w subiektywnym podziale na dawne, obecne i planowane. W przypadku gdyby respondenta interesowało kilka dyscyplin, proszono by zaznaczyć kolejność zainteresowań — głównie 1, następne 2, dalsze 3 według własnej oceny. Szerokość zainteresowań u niektórych respondentów przekroczyła moje przypuszczenia, dlatego przyjmuję tu do rozważań tylko trzy pierwsze dyscypliny według wybranej kolejności (nieśtetty nie wszyscy zaznaczyli kolejność).

Otóż próbowałem zestawzić zainteresowania badawcze respondentów z ich stażem produkcyjnym.

Respondentów bez stażu było 10, odpowiedzi o zainteresowaniach dało 9. „Dawniej“ żaden niewymieniał wśród zainteresowań ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw. „Obecnie“ wymienia ją jeden respondent, wspólnie z organizacją i ekonomiką pracy. „Planuje“ — ten sam jeden respondent uprawiać ekonomikę i organizację przedsiębiorstw.

Respondentów ze stażem „wieloletnim“ było 12 — wszyscy podali odpowiedź o zainteresowaniach obecnych i planowanych, brak jednej odpowiedzi o zainteresowaniach „dawniej“.

„Dawniej“ na 11 odpowiedzi 8 wymienia ekonomikę i organizację przedsiębiorstw, zwykle w kombinacji z zarządzaniem, ekonomiką pracy, lub ekonomiką produkcji.

„Obecnie“ na 12 odpowiedzi 9 wymienia ekonomikę i organizację przedsiębiorstw w różnych kombinacjach. „Planowane“ zainteresowania układają się pod względem liczebności tak samo. Grupy pośrednie nie dają już tak wyraźnego obrazu. Jeśli je traktować łącznie jako staż 1—4 lat wówczas na 14 odpowiedzi: „Dawniej“ 7 wymienia ekonomikę i organizację przedsiębiorstw w różnej kombinacji. „Obecnie“ 6.

„Planowane“ zainteresowania w pięciu przypadkach koncentrują się na tym przedmiocie. Jeśli jednak oddzielnie potraktować grupę 1—2 lat stażu oraz 3—4 stażu, to sytuacja staje się całkiem niejasna.

W grupie 1—2 lata stażu liczącą 6 odpowiedzi, ekonomikę i organizację przedsiębiorstw wymieniają: „Dawniej“ 6. „Obecnie“ 5. „Planowane“ 3 respondentów; w grupie 3—4 lata stażu liczącą 8 odpowiedzi wymieniają tę dyscyplinę odpowiednio: „Dawniej“ 1, „Obecnie“ 1, „Planowane“ 2 respondentów.

Im mniejsza zbiorowość tym większy udział przypadku w formowaniu proporcji. Ale nie tylko to. Wydaje mi się, że zbyt prosto układałoby się wszystko, gdyby na losy człowieka, na jego zainteresowania badawcze, kierunek twórczej pasji wywierał przemożny określający wpływ tylko jeden czynnik — długość stażu. Wszak i sama długość stażu zależy od wielu różnych przyczyn, choćby i od psychicznych predyspozycji, od zdolności do współpracy z ludźmi, pociągu do pracy kierowniczej, sytuacji w przedsiębiorstwie stażowym itp. Od wielu różnych przyczyn zależy także wybór zainteresowań (np. jaki był etat do dyspozycji, jaki przydzielono temat, czym interesował się kierownik naukowy, jaka była aktualna „moda“ na tematykę badawczą itp.). Jednakże gdy idzie o grupy skrajne, to jestem przekonany, że problem stażu ma znaczny wpływ na kierunek naukowych zainteresowań, określa bowiem w znacznym stopniu możliwości kandydata na naukowca. Przy braku stażu i pochodzenia z gospodarstwa rolnego (które może kompensować w pewnym stopniu brak stażu), trudno jest znaleźć odwagę do zajęcia się bardzo konkretną tematyką gospodarstwa i przedsiębiorstwa rolnego, bo nie ma ku czemu się odwołać we własnym doświadczeniu. Stąd dążność do tematyki ogólnej, „teoretycznej“, do metod makro. Podobnie, tylko w odwrotnym kierunku ograniczane są możliwości człowieka, który dłuższy okres życia i to zwykle najbardziej twórczego po studiach spędził w przedsiębiorstwie, w jego codziennej konkretności.

Zarówno więc brak stażu jak i jego wieloletni okres ograniczają w pewnym stopniu swobodę wyboru badawczych zainteresowań naukowca.

## 2. Naukowa działalność

W ankiecie znajdują się również materiały dotyczące charakterystyki naukowego warsztatu respondentów, specjalizacji i dorobku jak również pracy dodatkowej — poza naukową działalnością we własnej instytucji — na bezpośrednie zlecenie szeroko rozumianej praktyki.

Dorobek naukowy respondentów scharakteryzowany jest wykazem tytułów prac doktorskich i habilitacyjnych oraz wykazem prac własnych uznanych za najważniejsze. Ten drugi wykaz jest jednak zbyt rozległy — dlatego go nie publikuję. Poza tym zwłaszcza wśród młodszych (wiekiem) pracowników nauki dorobek publikacyjny obraca się wokół tematyki pracy doktorskiej i habilitacyjnej — wykaz tych prac charakteryzuje więc w przybliżeniu całą publikacyjną działalność (załączniki 1 i 2).

Ograniczę się tutaj jedynie do paru uwag o kierunkach prac.

I tak dokładnie połowa prac doktorskich poświęcona jest samej produkcji, a właśnie gałęziom produkcji — dziewięć prac produkcji zwierzęcej, dwie problematyce pasz gospodarskich i cztery produkcji roślinnej.

Problematyce teoretycznej — metodologicznej poświęcone jest sześć prac. Głównie to rachunek ekonomiczny, metodyka oceny efektywności. Jest tu jedna praca teoretyczna z zakresu ekonometrii.

Zagadnieniom organizacji (i ekonomiki) przedsiębiorstw rolnych poświęcono cztery prace, z tego trzy dotyczą spółdzielni produkcyjnych.

Człowiek w procesie pracy stanowi przedmiot zaledwie trzech prac.

Czynnikom intensyfikacji produkcji (melioracje, siła pociągowa, nawożenie) poświęcono także trzy prace.

Jedną pracę poświęcono ekonomice gospodarstw indywidualnych.

Przedstawiony tu podział ma charakter czysto umowny. Do organizacji gospodarstw można bowiem zaliczyć także znaczną część prac z ekonomiki produkcji, prac, które tu umownie określono jako związane z intensyfikacją i inne.

Tak czy inaczej grupować — na pewno na czoło tematyki prac doktorskich wybijają się sprawy samych gałęzi produkcji rolniczej, a problematyce pracy i człowiekowi w procesie pracy poświęcona jest znikoma uwaga.

Inaczej przedstawiają się proporcje w pracach habilitacyjnych.

Na szesnaście rozpraw cztery zaliczyć by można do ekonomiki gałęzi produkcji.

Problemom teoretycznym (w tym zagadnienia metodologiczne) poświęcone są również cztery prace. Wśród nich znajduje się studium monograficzne gospodarstw państwowych w latach 1946—50, które z równą słusznością można by zaliczyć prawie do każdej z pozostałych grup.

Organizacja gospodarstw, to przedmiot dwóch prac.

Problematyką pracy i człowieka w procesie pracy zajmują się 4 prace. Pozostałe dwie prace dotyczą czynników intensyfikacji i ekonomiki gospodarstw indywidualnych. Na 16 prac habilitacyjnych tylko w czterech przypadkach można mówić o kontynuacji tematyki przedstawionej w pracy doktorskiej.

Poza innymi proporcjami w tematyce prac habilitacyjnych zwraca również uwagę dążenie do bardziej teoretycznych syntetyzujących ujęć poszczególnych problemów.

Zainteresowaniom badawczym pracowników naukowych określonym przez nich samych poświęcono w tematyce ankiety dwa pytania: w rozdziale „Nauka i jej rozwój“ (pytanie nr 6): „W jakich zagadnieniach specjalizował(a) się Pan(i) dotychczas, a jakimi ma się Pan(i) zamiar zajmować w przyszłości“ oraz w rozdziale „Pracownik nauki“ (pytanie nr 9): „Zainteresowania badawcze (tematyka prac publikowanych) w podziale na dawne, obecne i planowane“.

W drugim pytaniu umieszczono wykaz dyscyplin, co znacznie ułatwia opracowanie statystyczne. Określenie „dawniej“, „obecnie“ i „planowane“ pozostawiono indywidualnemu odczuciu respondenta, a nie postawiono żadnej wyraźnej cezurzy czasowej.

Istnieją pewne różnice w odpowiedziach na obydwa — w istocie rzeczy identyczne — pytania (poza tym, że w pierwszym nie pytamy o przeszłość).

Oto ciekawsze przykłady:

Respondent 25 określa, że specjalizuje się w „gospodarce paszowej i ekonomice produkcji zwierzęcej. W przyszłości to samo“. Natomiast określa następujące dyscypliny — 1) ekonomika i organizacja gospodarstw, 2) w tym gospodarka indywidualna, 3) zarządzanie i kierownictwo, 4) ekonomika produkcji i 5) badania operacyjne.

Respondent 08. — Specjalizacja:

1. Ekonomika i organizacja produkcji zwierzęcej;
2. Prognozowanie produkcji i rozwoju rolnictwa;
3. Metodyka organizacji gospodarstw rolniczych.

„Te kierunki zainteresowań pozostają nadal aktualne“.

Określa zaś przedmioty: polityka agrarna; ekonomika i organizacja gospodarstw, w tym gospodarstwa indywidualne; ekonomika produkcji, rozmieszczenie produkcji, badania operacyjne — a więc sześć kierunków.

Respondent 09. — Specjalizacja:

„W organizacji i zarządzaniu produkcją rolniczą w gospodarstwach wielkich oraz w rejonach (makroskala)“. Odkreśla kierunki: ekonomika i organizacja gospodarstw; zarządzanie i kierownictwo; ekonomika produkcji.

Respondent 24. — Specjalizacja:

„Dotychczas głównie: rozmieszczenie produkcji rolniczej, ekonomika i organizacja produkcji zwierzęcej. W przyszłości: ekonomika i organizacja produkcji zwierzęcej, zwłaszcza w zakresie koncentracji produkcji zwierzęcej“. Odkreśla kierunki — ekonomika i organizacja przedsiębiorstw; ekonomika i organizacja pracy; rozmieszczenie produkcji; a planuje — ekonomikę i organizację przedsiębiorstw oraz ekonomikę i organizację pracy.

Respondent 15. — Specjalizacja:

„Ekonomika produkcji, czyli ogólna ekonomika rolnictwa nazywana też ogólną ekonomiką gospodarstw rolniczych“, odkreśla zaś we wszystkich trzech ujęciach (dawne, obecne i planowane) wszystkie 10 kierunków z „inne“ włącznie.

Respondent 33 tak pisze o swoich zainteresowaniach i zamierzeniach: „Stosowanie metod matematycznych w zarządzaniu w przedsiębiorstwach państwowych. Dorywczo zajmuje się także szerokim wachlarzem innych tematów. Od 8 lat pragnę jednak zająć się problemami kierowania w PGR nie potrafię jednak znaleźć odpowiednich metod badawczych. Ostatnio wydaje mi się, że jestem na właściwym tropie“.

Odkreślone kierunki: ekonomika i organizacja przedsiębiorstw; zarządzanie i kierownictwo, ekonomika produkcji; badania operacyjne. Planowane — zamiast ekonomiki przedsiębiorstw wchodzi rubryka „inne“.

Respondent 14. „Dotychczas zajmowałem się badaniami nad typologią zmianowania roślin w gospodarstwach chłopskich oraz nad organizacją produkcji pasz, w szczególności nad rozmieszczeniem roślin pastewnych. Nadal mam zamiar pracować nad organizacją gospodarki paszowej w gospodarstwach indywidualnych“. Odkreśla tylko jeden kierunek — rozmieszczenie produkcji.

Respondent 28. „Przemiany w rolnictwie indywidualnym — problemy gospodarstw ekonomicznie słabych „starczych“ itp. Reorganizacja rolnictwa w rejonach o dużym udziale własności państwowej PGR, PFZ“.

Odkreśla zaś „obecnie“ ekonomikę produkcji, zaś „planowane“ ekonomikę i organizację przedsiębiorstw.

Respondent 19. „Rozmieszczenie i kierunki produkcji rolniczej. Ekonomika i organizacja gospodarstw rolnych“. Odkreśla „obecnie“ ekonomikę i organizację przedsiębiorstw; ekonomikę i organizację pracy; rozmieszczenie produkcji; badania operacyjne. „Planowane“ — te same plus zarządzanie i kierownictwo.

Respondent 44. „Rynek i obrót produktami zwierzęcymi — dotychczas. Ekonomika chowu poszczególnych gatunków zwierząt w przyszłości“. Odkreśla „obecnie“ ekonomikę i organizację przedsiębiorstw; w tym gospodarka indywidualna; ekonomikę produkcji; rozmieszczenie produkcji. Planowane — te same kierunki, jedynie zamiast rozmieszczenia wprowadza zarządzanie i kierownictwo.

Przedstawiono tu najbardziej istotne różnice między obydwu wypowiedziami. Wszystkie jednak polegają głównie na różnicy między określeniem problemu badawczego a nazwą dyscypliny naukowej. Poza tym, że dyscypliny naukowe mają bardziej ogólny charakter, podczas gdy problemy nawet „ogólne“ są przecież sformułowane konkretnie, to często problemy badawcze nie mieszczą się w ramach jednej dyscypliny bo i podział na dyscypliny jest przecież umowny.

Niektórzy z respondentów odkreślając dyscypliny starali się także zaznaczyć metodę badań, lokalizację itp. W szczególności zaś z zasady „badania operacyjne“, a częściowo także dyscyplina „rozmieszczenie produkcji“ rozumiane są jako metoda prowadzenia badań, a „gospodarstwa indywidualne“ jako lokalizacja badań. Również kryteria, jakimi posługują się poszczególni respondenci w rozmieszczeniu poszczególnych dyscyplin mają częściowo subiektywny charakter.

Rozpatrując zestawienia dotyczące zainteresowań badawczych według dyscyplin trzeba więc pamiętać o ich umowności.

Tabela 1.7

**Zainteresowanie badawcze (tematyka publikacji) w podziale na „dawniej”,  
„obecnie” i „planowane”**  
(układ według stopni naukowych)

| Dyscyplina                  | Samodzielni pracownicy nauki |    |    | Doktorzy |    |    | Pozostali |   |   | Ogółem |    |    |
|-----------------------------|------------------------------|----|----|----------|----|----|-----------|---|---|--------|----|----|
|                             | D                            | O  | P  | D        | O  | P  | D         | O | P | D      | O  | P  |
| Polityka agrarna            | 8                            | 4  | 2  | 1        | 1  | 2  | —         | — | — | 9      | 5  | 4  |
| Organizacja przedsiębiorstw | 11                           | 10 | 9  | 5        | 5  | 5  | 1         | 1 | 1 | 17     | 16 | 15 |
| Indywidualne gospodarstwa   | 6                            | 4  | 5  | —        | 2  | 1  | —         | 1 | 1 | 6      | 7  | 7  |
| Zarządzanie i kierownictwo  | 8                            | 5  | 5  | 2        | 3  | 1  | 1         | — | 1 | 11     | 8  | 13 |
| Organizacja pracy           | 7                            | 5  | 5  | 1        | 1  | 1  | —         | 1 | 1 | 8      | 7  | 7  |
| Rachunkowość                | 6                            | 2  | 2  | —        | —  | —  | —         | — | — | 6      | 2  | 2  |
| Ekonomika produkcji         | 10                           | 7  | 7  | 6        | 8  | 7  | 1         | 1 | 1 | 17     | 16 | 15 |
| Rozmieszczenie              | 6                            | 6  | 5  | 5        | 2  | 2  | 1         | 2 | 1 | 12     | 10 | 8  |
| Badania operacyjne          | 5                            | 6  | 6  | 2        | 5  | 4  | —         | 1 | 1 | 7      | 12 | 1  |
| Inne                        | 5                            | 2  | 2  | 1        | 3  | 5  | —         | — | — | 6      | 5  | 7  |
| Ogółem odpowiedzi           | 19                           | 20 | 20 | 14       | 14 | 14 | 3         | 4 | 4 | 37     | 38 | 38 |

Uwagi: D — dawniej; O — obecnie; P — planowane.

Zestawienie 1.7 dotyczy zainteresowań badawczych w podziale na dawne, obecne i planowane przy grupowaniu respondentów według naukowego stopnia. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że na czoło wysuwają się dwie dyscypliny: ekonomika i organizacja przedsiębiorstw oraz ekonomika produkcji, które uprawiane są przez tę samą ilość respondentów. Zmiana zainteresowań badawczych w upływie od „dawniej” do „planowane” jest nieznaczna. Zaskakująco wysokie — przynajmniej dla mnie — okazały się także zainteresowania badawcze dyscypliną „zarządzanie i kierowanie” oraz „rozmieszczenie produkcji”. Niewiele mniej niż jedna trzecia wszystkich respondentów prowadziła i będzie prowadzić badania o tych kierunkach. Bardzo wysokie zainteresowanie „badaniami operacyjnymi” wynika z potraktowania ich jako metody prowadzonych badań oraz zaliczanie tu często także metod statystyki matematycznej. Spada zainteresowanie polityką agrarną, chociaż — co jest zrozumiałe — również naukowcom z dziedziny dyscyplin mikroekonomicznych nie obce są prace z polityki agrarnej.

Niepokój budzi małe zainteresowanie dwoma dyscyplinami: rachunkowością i ekonomiką i organizacją pracy. Praktycznie biorąc tylko jeden pracownik nauki oznacza tę dyscyplinę jako obiekt swoich zainteresowań i specjalizacji — drugi bowiem, to respondent nr 15, który zajmuje się ogólną ekonomiką przedsiębiorstw rolnych i określił absolutnie wszystkie dyscypliny. Brak zainteresowań tym przedmiotem wśród młodszych pracowników. Tak więc rachunkowość rolnicza, niegdyś trzon ekonomiki i organizacji gospodarstw rolnych rozwijać się będzie tylko na uczelniach ogólnoeconomicznych.



Jeśli idzie o ekonomikę i organizację pracy, to dla niej nie ma alternatywnej uczelni. Na świecie coraz większa armia uczonych zajmuje się problematyką ekonomiki pracy; sama ta dyscyplina ulega podziałowi i wewnętrznej specjalizacji.

Wśród respondentów doktorów tylko jeden zajmuje się obecnie i pragnie nadal problematyką organizacji pracy — interesuje go gospodarka indywidualna, w szczególności zaś praca w gospodarstwie domowym.

Na zestawieniu I.8 widać wyraźne zróżnicowanie zainteresowań naukowych pomiędzy grupami pracowników nauki. Ekonomia i organizacja przedsiębiorstw, zarządzanie i kierownictwo, rozmieszczenie produkcji, znajdują się głównie w ręku samodzielnych pracowników nauki i to zwłaszcza starszego pokolenia, które ukończyło studia przed wojną. Ekonomia produkcji, badania operacyjne, to bardziej domena młodszych — wiekiem, stażem i naukowym stopniem pracowników nauki.

Ogólnie trzeba stwierdzić większą specjalizację i koncentrację zainteresowań badawczych w grupie młodszych pracowników nauki niż w grupie pracowników samodzielnych.

Pewien wgląd w problemy warsztatowe umożliwi pytanie nr 8. W jakich obiektach i na jakich materiałach źródłowych prowadzi Pan(i) swoje prace badawcze? 37 respondentów udzieliło odpowiedzi — niestety nie wszystkie były kompletne. Tak np. były podane obiekty badane, powiedzmy gospodarstwa indywidualne, lecz brak charakterystyki materiałów źródłowych (respondent nr 27) lub brak obiektu, zaś podane źródło — własne ankiety (respondent nr 23), lub tematyka a brak źródeł i obiektów (respondent nr 22). W przypadku badań makroekonomicznych (np. respondent 18) źródło, to materiały GUS — przedmiotem zaś rolnictwo.

Na 33 odpowiedzi dotyczących obiektów badanych, 9 respondentów podaje kilka obiektów, dlatego łączna ilość podanych obiektów przekracza ilość odpowiedzi.

Podstawowym obiektem, na którym prowadzi się badania z zakresu mikroekonomiki są PGR — aż 20 odpowiedzi na 33 (w tym 14 razy jedynym obiektem). Pomimo, że spółdzielnie produkcyjne to także duże przedsiębiorstwa rolne, zaledwie 4 respondentów prowadzi w nich badania. Nigdy przy tym spółdzielnie produkcyjne (w naszych odpowiedziach) nie stanowią jedynego obiektu badań, lecz zawsze występują razem z PGR.

Rolnictwo indywidualne w 12 odpowiedziach jest przedmiotem badań, przy czym tylko w 7 jedynym obiektem. W pozostałych przypadkach występuje wraz z przedsiębiorstwami uspołecznionymi.

Przedsiębiorstwa usługowe wymieniane są 6 razy, w tym dwa razy kółka rolnicze. Dwa razy przedsiębiorstwa usługowe (w tym 1 raz kółka rolnicze) są jedynym obiektem badań.

Rejonowe Zakłady Doświadczalne wymieniane są trzykrotnie. 2 razy jako jedyny obiekt badań.

Z tego zestawienia widać, że pracownicy nauki kierują się zapewne łatwością uzyskania materiałów źródłowych (w PGR jest najlepsza sprawozdawczość). Pewną rolę odgrywa także fakt, że są to duże przedsiębiorstwa i, że stosunkowo najbardziej przejrzysty jest tu układ stosunków i najłatwiej badać różnorodne procesy związane z organizacją procesu produkcji i pracy. I to jest zrozumiałe. Natomiast nieco dziwi stosunkowo niskie zainteresowanie kółkami rolniczymi i w ogóle przedsiębiorstwami usługowymi.

Tabela I.8

**Zainteresowania badawcze (tematyka publikacji) w podziale na „dawniej”, „obecnie” i „planowane”  
(tutaj według okresu ukończenia studiów)**

| Dyscyplina                  | Okres ukończenia studiów |    |    |    |    |    | Przed wojną |    |    |   |    |   | 1945—1956 |   |   |   |   |   | 1957—1965 |   |   |   |   |   | Po 1965 |   |   |   |    |    | Ogółem |    |    |    |    |  |   |  |  |
|-----------------------------|--------------------------|----|----|----|----|----|-------------|----|----|---|----|---|-----------|---|---|---|---|---|-----------|---|---|---|---|---|---------|---|---|---|----|----|--------|----|----|----|----|--|---|--|--|
|                             | D                        |    |    | O  |    |    | P           |    |    | D |    |   | D         |   |   | O |   |   | D         |   |   | D |   |   | O       |   |   | D |    |    | D      |    |    | O  |    |  | P |  |  |
|                             |                          |    |    |    |    |    |             |    |    |   |    |   |           |   |   |   |   |   |           |   |   |   |   |   |         |   |   |   |    |    |        |    |    |    |    |  |   |  |  |
| Polityka agrarna            | 3                        | 2  | —  | 3  | 1  | 2  | —           | 8  | 3  | 1 | 2  | 1 | —         | 1 | — | 1 | — | 1 | 2         | 1 | — | 1 | — | 1 | 2       | 1 | — | 1 | —  | 1  | 9      | 17 | 4  | 16 | 4  |  |   |  |  |
| Organizacja przedsiębiorstw | 9                        | 8  | 3  | 4  | 4  | 3  | 3           | 3  | 3  | 4 | 3  | 3 | —         | 1 | — | 3 | — | 3 | 1         | 3 | — | 2 | 1 | 3 | 3       | 2 | 1 | 3 | —  | 1  | 6      | 7  | 15 | 7  | 7  |  |   |  |  |
| Indywidualne gospodarstwa   | 4                        | 3  | 5  | 3  | 3  | 3  | 3           | 3  | 3  | 3 | 3  | 3 | 2         | 2 | 2 | 2 | 2 | 2 | 1         | — | — | — | — | — | —       | — | — | — | —  | 11 | 8      | 13 | 8  | 13 |    |  |   |  |  |
| Zarządzanie i kierownictwo  | 3                        | 3  | 3  | 3  | 3  | 3  | 3           | 3  | 3  | 3 | 3  | 2 | 1         | 3 | 1 | 1 | 1 | — | —         | — | — | — | — | — | —       | — | — | — | —  | 8  | 7      | 6  | 2  | 2  |    |  |   |  |  |
| Organizacja pracy           | 3                        | —  | —  | 2  | 1  | 1  | —           | —  | —  | 1 | 1  | 1 | 1         | 1 | 1 | 4 | 4 | 1 | —         | — | — | — | — | — | —       | — | — | — | —  | 6  | 8      | 2  | 2  | 6  |    |  |   |  |  |
| Rachunkowość                | 5                        | 4  | 4  | 7  | 5  | 4  | 4           | 4  | 4  | 3 | 4  | 3 | 4         | 3 | 4 | 4 | 4 | 1 | 1         | — | — | — | — | — | —       | — | — | — | —  | 16 | 16     | 16 | 15 | 15 |    |  |   |  |  |
| Ekonomika produkcji         | 4                        | 5  | 4  | 5  | 2  | 1  | 4           | 4  | 4  | 1 | 1  | 1 | 1         | 1 | 1 | 2 | 2 | 2 | 2         | 2 | 2 | 2 | 2 | 2 | 2       | 2 | 2 | 2 | 1  | 12 | 10     | 10 | 8  | 8  |    |  |   |  |  |
| Rozmieszczenie              | 4                        | 3  | 3  | 3  | 3  | 3  | 3           | 3  | 3  | 1 | 3  | 2 | 1         | 1 | 4 | 4 | 4 | 1 | 1         | — | — | — | — | — | —       | — | — | — | —  | 7  | 12     | 7  | 12 | 11 | 11 |  |   |  |  |
| Badania operacyjne          | 2                        | —  | —  | 3  | 3  | 3  | —           | —  | —  | 3 | 3  | 3 | —         | — | — | — | — | 2 | 2         | — | — | — | — | — | —       | — | — | — | 2  | 3  | 6      | 5  | 8  | 8  |    |  |   |  |  |
| Inne                        | 11                       | 11 | 11 | 13 | 13 | 13 | 11          | 11 | 11 | 7 | 13 | 7 | 7         | 7 | 7 | 7 | 7 | 6 | 6         | 6 | 6 | 6 | 6 | 6 | 6       | 6 | 6 | 6 | 37 | 37 | 37     | 37 | 37 | 37 |    |  |   |  |  |
| Ogółem odpowiedzi           |                          |    |    |    |    |    |             |    |    |   |    |   |           |   |   |   |   |   |           |   |   |   |   |   |         |   |   |   |    |    |        |    |    |    |    |  |   |  |  |

Uwaga: D — dawniej, O — obecnie, P — planowane

wymi. Prawdopodobnie te obiekty są przedmiotem badań pracowników nauki z instytutów polityki agrarnej.

Jeśli idzie o rodzaj materiałów źródłowych wyróżniliśmy następujące grupy: 1) materiały GUS, 2) materiały IER, 3) ewidencja przedsiębiorstw rolnych, 4) ewidencja przedsiębiorstw usługowych i 5) własne ankiety czy inne własne materiały.

Tylko w 7 odpowiedziach wskazuje się na materiały GUS jako źródło informacji. Najpopularniejszym źródłem poza własnymi ankietami są materiały IER — wymienia je 13 respondentów, w tym 4 mówi wprost o książkach rachunkowości rolnej.

Oznacza to, że wydawnictwa źródłowe IER kłopotliwe dla Instytutu i kosztowne są jednak wykorzystywane przez szerokie grono pracowników nauki.

Na ewidencję przedsiębiorstw rolnych powołuje się 12 respondentów — w tym 12 na PGR i 4 na RSP. 5 odpowiedzi wskazuje na ewidencję przedsiębiorstw usługowych.

Pomimo, że są dostępne materiały GUS, ewidencja przedsiębiorstw, materiały IER, to przecież i tak głównym źródłem informacji są własne materiały. Własne w tym sensie, że zostały zebrane bezpośrednio w badanych obiektach. Aż 20 respondentów powołuje się na własne ankiety, lecz tylko w dwóch wypadkach podane są jako źródło jedyne lub główne.

Jest rzeczą zrozumiałą, że nie dla wszystkich tematów dotyczących gospodarki indywidualnej wystarczą materiały IER i dane GUS. Stąd z reguły w przypadku gospodarstw indywidualnych powołują się respondenci na własne materiały (w 10 przypadkach). Ale również w 10 przypadkach mowa jest o własnych materiałach źródłowych w PGR. W niektórych wypadkach (np. badanie procesu pracy) jest to niezbędne, gdyż normalna sprawozdawczość nie gromadzi odpowiednich materiałów. Jest to zrozumiałe. Ewidencja w przedsiębiorstwie musi być zorganizowana zgodnie z potrzebami prowadzenia przedsiębiorstwa a to nie musi się pokrywać z potrzebami prowadzenia badań naukowych. Istnieje także wśród pracowników nauki nieufność do dokładności i rzetelności ewidencji w przedsiębiorstwach rolnych, dlatego chcą wszystko sami sprawdzić i zapisać. Tak np. respondent 32 na pytanie o obiekcie badań i źródłach odpowiada „PGR — własne formularze. Sprawozdawczość finansowa i rzeczowa nie nadaje się do bezpośredniego wykorzystania“. A w innym miejscu ankiety respondent nr 12 pisze .... „materiały źródłowe w terenie (np. w PGR) są w stanie ograniczonej tylko użyteczności“.

Zresztą pretensje zgłaszane są także do materiałów IER. Respondent 25 zwraca uwagę na „szczupłość“ i małą dostępność danych z rachunkowości rolnej. Respondent 26 „Jeśli chodzi o IER, to istotnym utrudnieniem jest niedostateczna wiarygodność i niedostateczna reprezentatywność danych źródłowych“.

A w ogóle kłopoty warsztatowe są uważane za bardzo istotne ograniczenie możliwości rozwoju mikroekonomiki rolnictwa. 25 respondentów zwraca na to uwagę. Na pierwsze miejsce wysuwają brak środków finansowych na prowadzenie badań (17 wypowiedzi), następnie jednak braki personelu pracowników techniczno-ekonomicznych na uczelniach (11 wypowiedzi) oraz trudności w pozyskaniu materiału źródłowego i jego niedoskonałość (9 wypowiedzi). Kłopoty sprawia także brak wyposażenia w maszyny liczące (6 wypowiedzi).

### 3. Prace zlecone

Na zakończenie tej części relacji zamieszczam dane dotyczące wykonywania prac zleconych przez respondentów.

Istnieje często powtarzana opinia, że pracownicy nauki znaczną część wysiłku poświęcają poszukiwaniu dodatkowych zarobków poza normalnym uposażeniem.

W potocznej opinii samych pracowników nauki (np. wśród respondentów tej ankiety) istniejący poziom uposażeń nie jest zbyt wysoki, stąd zainteresowanie pracami zleconymi. Z drugiej zaś strony system zleceń stanowi ważną metodę nacelowania badań naukowych na zagadnienia ważne dla praktyki gospodarczej.

W ankiecie, w jej części dotyczącej powiązania nauki z praktyką, znajduje się pytanie nr 7: „Czy wykonuje (Pan(i) opracowania dla instytucji gospodarczych (na bezpośrednie zamówienie praktyki gospodarczej)? Proszę podać tytuły (tematy) wykonywanych tego rodzaju opracowań w ciągu ostatnich trzech lat oraz podejmowanych w roku bieżącym. Dla jakich instytucji?”

Sformułowanie pytania okazało się nie dość ostre. Niektórzy respondenci zrozumieli, że idzie o tematy inspirowane przez praktykę gospodarczą lub przydatne dla praktyki choć nie czynione w trybie „prac zleconych”. Z drugiej zaś strony na pewno nie zostały tu podane różnego rodzaju prace zlecone nie mające charakteru opracowania naukowego (np. wykonywanie prac obliczeniowych, kalkulacji, zamykania ksiąg rachunkowych itp.).

Nie ma tu także honorariów autorskich za publikacje. Tak więc nie można ustalić na podstawie ankiety, jaka część respondentów w ogóle poza normalnym uposażeniem posiada inne dochody z tytułu pracy, a tylko jaka część wykonuje prace naukowe i inne pokrewne w trybie „prac zleconych”.

Dokładnie połowa respondentów wykonywała w ostatnich trzech latach jakieś prace zlecone. Nie widać dużych różnic między poszczególnymi grupami.

Na 20 samodzielnych pracowników nauki<sup>1</sup> — 9, na 14 ze stopniem doktora — 8 i na 4 bez tytułu — 2 wykonuje prace zlecone. Najbardziej zaangażowaną byłaby więc grupa doktorów.

Jeśli idzie o okres ukończenia studiów sytuacja wygląda następująco:

| Okres ukończenia<br>studiów | Ilość odpowiedzi |     |        |
|-----------------------------|------------------|-----|--------|
|                             | tak              | nie | ogółem |
| Przed wojną                 | 4                | 7   | 11     |
| Lata 1945—1956              | 6                | 7   | 13     |
| 1957—1965                   | 4                | 3   | 7      |
| Po 1965 r.                  | 5                | 1   | 6      |
|                             | 19               | 18  | 37     |

<sup>1</sup> W tym na dziewięciu profesorów czterech podejmowało prace zlecone.

A więc im później ukończone studia tym większe zaangażowanie<sup>2</sup>.

Niestety z udzielonych odpowiedzi nie można dokładnie ustalić ile opracowań w trybie prac zleconych wykonali poszczególni respondenci w ostatnich trzech latach. Tylko niektórzy bowiem podawali zarówno konkretne tematy jak i daty ich wykonania. Tylko w dwóch odpowiedziach sformułowano jasno, że wykonano w tym okresie tylko jedną pracę. Niestety respondenci mówią ogólnie o pracach. W tych odpowiedziach gdzie podano dokładnie ilości wykonanych opracowań — wahają się one pomiędzy 5 a 7, czyli przeciętnie około dwóch prac rocznie. Trudno jest jednak stwierdzić, czy ta przeciętna jest reprezentatywna.

Prawie wszyscy respondenci podawali zleceniodawców, można więc zrobić odpowiednie zestawienie (I.9). Największym zleceniodawcą są Prezydya Rad Narodowych głównie szczebla wojewódzkiego.

Tabela I.9

**Instytucje zlecające tematy opracowań respondentom**

| Zleceniodawca                            | S.p.n. | Dr | Pozo-<br>stali | Razem<br>respon-<br>dentów | Ilość<br>tema-<br>tów |
|------------------------------------------|--------|----|----------------|----------------------------|-----------------------|
| Rady Narodowe                            | 2      | 3  | 1              | 6                          | 15                    |
| w tym PPRN                               | 1      | 1  | —              | 2                          | 5                     |
| Instytuty Naukowe                        | 3      | 3  | —              | 6                          | 9                     |
| PGR                                      | 2      | 1  | —              | 3                          | 8                     |
| RRZD                                     | 1      | 1  | —              | 2                          | 5                     |
| Resorty                                  | 2      | —  | —              | 2                          | 2                     |
| CZKR                                     | 1      | —  | —              | 1                          | 1                     |
| C.Z. Spółdzielczości Mleczarskiej        | 1      | —  | —              | 1                          | 1                     |
| Związek Zawodowy PR                      | 1      | —  | —              | 1                          | 1                     |
| WZGS                                     | —      | 1  | —              | 1                          | 1                     |
| Zjednoczenie<br>Przemysłu Ziemniaczanego | 1      | —  | —              | 1                          | 1                     |

Tematy opracowań mają tu charakter najczęściej monograficzny i dotyczą z reguły rolnictwa indywidualnego w rejonie działania danej Rady Narodowej. Na przykład: „Rolnictwo powiatu“... „Kierunki i przykłady organizacji w gospodarstwach indywidualnych województwa“...

„Modele gospodarstw indywidualnych specjalizowanych“. Tematyka specjalizacji powtarza się w różnych ujęciach. Jest to obecnie najczęstszy temat zleceń ze strony Rad Narodowych. Specjalizacja wiązana jest często z problemami (i metodami) reorganizacji gospodarstw.

Nowa organizacja badań naukowych powoduje, że coraz częściej jako zleceniodawcy, głównie dla uczelnianych pracowników nauki, występują instytuty naukowe. Tematy są tutaj bardziej różnorodne i związane ze specyfiką badań Instytutu. Tak np. Instytut Zootechniki — „Zasady nowoczesnej organizacji gospodarstw i technologii produkcji w specjalizujących się gospodarstwach indywidualnych w województwach centralnych kraju“.

<sup>2</sup> Spośród 8 doktorów podejmujących prace zleczone 7 ukończyło studia po 1956 r.

Instytut Przemysłu Mleczarskiego — „Prognozowanie produkcji i skupu mleka w warunkach rolnictwa polskiego“.

IMER — „Prognozy w zakresie mechanizacji rolnictwa w woj. warszawskim i białostockim“, „Prognozy organizacji gospodarstw wielkorolnych w perspektywie 1985 r.“ w tych samych województwach.

Instytut Techniki Budowlanej — „Organizacja gospodarstw chłopskich w perspektywie 1985 r.“.

Instytut Chemii — „Analiza ekonomiczna celowości budowy zakładu produkującego benzocjan sodu z przeznaczeniem jako środek konserwujący do kiszenia pasz“.

Centralne Biuro Studiów i Projektów Wodno-Melioracyjnych — „Elementy ekonomiczno-rolnicze optymalizacji gospodarki wodnej w perspektywie“. Zlecenia Ministerstw mają charakter głównie ekspertyz, jak np. „Ocena planu zagospodarowania Zespołu Bieszczadzkiego gospodarstw Rolnych“.

Tematy zlecane przez PGR mają bardziej zróżnicowany charakter. Część z nich to projekty urzędniowe — czy to jako opracowanie projektów, czy jako ocena projektów wykonanych przez inny zespół. Np. „Ocena wstępnego planu gospodarczego urządzenia Kombinatu Łącarsko-Suszar-niczego w Goleniowie, woj. Szczecin“. Część, to tematy na pograniczu ekspertyz, projektów i prac badawczych, np. „Rentowność farm drobiarskich“, „Kierunki obniżenia kosztów produkcji trzody chlewnej“, „Współ-praca służby weterynaryjnej z przedsiębiorstwami PGR“, „Organizacja pracy kierowniczej w PGR“.

Zlecenia Rejonowych Zakładów Doświadczalnych dotyczą głównie projektów urzędniowych. A oto tematy zlecane przez centralne instytucje społeczno-gospodarcze.

Związek Zawodowy Pracowników Rolnych — „Wprowadzenie dwu-zmianowej pracy w PGR“.

Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich — „Organizacja bazy pa-szowej jako czynnik opłacalności hodowli krów mlecznych“.

Centralny Związek Kółek Rolnych — problemy związane ze strukturą organizacyjną kółek rolniczych w strukturze nowej gminy.

Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego — „Wyniki gospodarcze i opłacalność nawadniania trwałych użytków zielonych ściekami krochmal-ni w pow. Łomża“.

WZGS — „Projekt zagospodarowania bazy owocowo-warzywniczej“.

Z dokonanego tu przeglądu zleconych tematów widać, że stanowią one cenne uzupełnienie tematyki badawczej i wprowadzają pracowników nauki z tematyki ogólnoeconomicznej na grunt realnych potrzeb organizacji gospodarczych. Należy sądzić, że jest to z korzyścią dla obu stron. Gospo-darka otrzymuje potrzebne jej opracowania, a pracownicy nauki oprócz dodatkowych dochodów (co nie jest bez znaczenia, ale i nie jest najważ-niejsze) są wprowadzani do rozwiązywania pilnych potrzeb gospodarczych, współpracują z zespołami praktyków, uczą się rozumieć praktykę i jej potrzeby. A to jest najważniejsze.

## II. NAUKA I JEJ ROZWÓJ

Ta część ankiety miała na celu zebranie poglądów pracowników nauki na temat osiągnięć mikroekonomiki rolnictwa za całe dwudziestolecie, jej głównych niedociągnięć, braków i wreszcie proponowanych kierunków rozwoju na dziesięciolecie 1971—80. Ponieważ pytania miały charakter „otwarty” wszelkie zestawienia statystyczne mają tylko ograniczone znaczenie — szufladkowanie konkretnych wypowiedzi wg schematu ustalonego ex post przez opracowującego. Zdając sobie sprawę z subiektywizmu takiego postępowania a równocześnie zubożenia poglądów respondentów, jakie przy tej okazji występują, przytaczam stosunkowo dużo konkretnych wypowiedzi. Wybieram przy tym wypowiedzi najbardziej w treść a czasem i najbardziej kontrowersyjne.

### 1. Osiągnięcia nauki i jej poziom

Poświęcone są temu zagadnieniu trzy pytania dotyczące:  
osiągnięć naukowych,  
czołowych publikacji,  
porównań międzynarodowych poziomów nauki.

Poglądy respondentów omówię jako odpowiedzi na poszczególne pytania.

Pytanie I.1. „Jakie najważniejsze osiągnięcia naukowe w mikroekonomice rolnictwa miały miejsce w Polsce w latach 1950—71?”.

Pięciu respondentów uchyliło się od odpowiedzi.  
Dwóch daje oceny mniej lub bardziej negatywne.

Respondent 28

„W zasadzie brak osiągnięć godnych odnotowania”.

Respondent 24

„Osiągnięć naukowych w rodzaju „wielkich odkryć” nie było, zresztą nie były one chyba możliwe. Największym osiągnięciem jest natomiast stały choć zbyt wolny jeszcze postęp naszego rolnictwa, na co składa się szereg drobniejszych, (niekiedy przyczynkowych) prac naukowych”.

Oceny respondentów dotyczą — poza nielicznymi wyjątkami — osiągnięć ostatniego dziesięciolecia, a raczej okresu po 1957 r. Można to interpretować dwojako — albo w okresie poprzednim nie było osiągnięć naukowych, albo nie pamięta się już tamtych osiągnięć.

Jeśli idzie o tych, którzy wystartowali do pracy naukowej po tamtym okresie prawdopodobna jest interpretacja druga.

Pracownicy nauki, którzy już w owym okresie działali zapewne posiadają ocenę i jeśli sądzić z treści wypowiedzi raczej negatywną.

Tylko dwóch respondentów wskazuje na osiągnięcia — respondent 18 w p. 1 swojej wypowiedzi, którą cytuję w całości dalej i Respondent 33.

„Okres do 1960 r. był okresem b. płodnym i b. twórczym. Regres, jaki później nastąpił został powstrzymany przez zespół grupujący się wokół doc. T. Marszałkowicz i T. Rychlika. Otworzyły one nowe perspektywy badawcze. Adaptowano przodujące osiągnięcia zagraniczne, powstało kilka prac oryginalnych. Okres ten jednak stworzył — może tworzy — nową szkołę myślenia w mikroekonomice, nową teorię gospodarstwa rolnego płodną i praktycznie przydatną. Tym samym poprzednie osiągnięcia nieco zblakły. Obecnie istnieją dwie szkoły myślenia: stara, kontynuująca niemieckie teorie Aereboe i Brinkmana i nowa — przeszczepiona z krajów anglosaskich. Ta ostatnia ewolucja prowadzi w stronę koncepcji cybernetycznej zwracając głównie uwagę na informację, zaniedbując natomiast teorię zarządzania, obiecującą gdy chodzi o próbę rozwiązywania kłopotów z kierowaniem ludźmi“.

Jest to — gdy idzie o okres przed 1960 r. sąd odosobniony. Prawie odwrotną opinię wyraża respondent 07 w pytaniu I.3. gdy sędzi, że poziom mikroekonomiki jest u nas „niższy niż w wielu krajach kapitalistycznych, które nie miały smutnego okresu w ekonomice rolnictwa 1950—1957“.

Na ogół biorąc (17 wypowiedzi) respondenci za najważniejsze osiągnięcia minionego okresu uważają wprowadzenie do mikroekonomiki rolnictwa „metod matematycznych“ i eto.

Można by jednak tu zauważyć, że jest to nowe zjawisko i osiągnięcie w światowej nauce — naszym rodzimym osiągnięciem jest chyba tylko to, że staramy się nie pozostać daleko w tyle i że próbujemy nowe metody stosować nie tylko w badaniach naukowych, ale także wdrażać do praktyki.

Jeśli idzie o inne osiągnięcia naukowe to podobna ilość wypowiedzi 5—6 wskazuje na: stworzenie solidnej bazy źródłowej do badań naukowych — wymienia się tu głównie opracowania IER związane z rachunkowością w gospodarstwach indywidualnych oraz „100 PGR“; badania kosztów produkcji — częściowo idzie tu o prace metodyczne, ale także o odpowiednie publikacje IER, które również stanowią bazę źródłową dla innych prac; prace z zakresu organizacji gospodarstw rolnych; badania efektywności inwestycji w rolnictwie; rozbudowanie metodyki rachunku ekonomicznego i wdrażania go do praktyki; uporządkowanie terminologii.

Jeśli idzie o tę ostatnią sprawę bardzo istotną dla warsztatu pracownika nauki oraz dla komunikacji z odbiorcą — wielu respondentów zwraca uwagę na wciąż jeszcze nie zadowalającą sytuację.

Kilku respondentów podaje w bardziej wyczerpującej formie wykaz osiągnięć mikroekonomiki za miniony okres. Przytaczam je w całości:

Respondent 07.

„Uzasadnienie konieczności oparcia się zarówno przy planowaniu jak i ocenie o kryteria ekonomiczne. M. in. uzasadnienie słuszności uwzględnienia renty gruntowej oraz opłacalności inwestycji.



Zdefiniowanie pewnych kategorii ekonomiczno-organizacyjnych jak kierunek, potencjał gospodarstwa (tzw. typ produkcyjny lub inaczej, jeśli kto woli).

Zajęcie się definicją systemów etc oraz próba ich kwantyfikacji.

Uzasadnienie roli skali produkcji, specjalizacji etc. Uznanie roli, jaką spełnia gospodarka indywidualna na etapie przechodzenia do gospodarki socjalistycznej w rolnictwie. Zastosowanie metod planowania programu i programowania liniowego do gospodarstw wielkotowarowych (socjalistycznych)“.

Respondent 08.

„Do najważniejszych osiągnięć w tym zakresie zaliczyć należy:

- 1) Zorganizowanie bazy materiałowo-badawczej, jakim jest systematyczne prowadzenie danych rachunkowości rolnej z gospodarstw rolnych wszystkich sektorów — jakkolwiek jeszcze nie wystarczające.
- 2) Systematyczne prowadzenie badań ankietowych przez poszczególne instytuty jak np. IER, Zakład Rejonów Uprzemysłowionych itp.
- 3) Wprowadzenie i poszerzenie badań nad nowoczesnymi metodami organizacji przedsiębiorstw rolnych.
- 4) Pewne ujednolicenie terminologii i pojęć w tych dyscyplinach, a w związku z tym próby opracowania systemu czy zarysu teorii ekonomiki i organizacji gospodarstw rolnych w naszych warunkach“.

Respondent 09.

- „1. Opracowanie w IUNG metodyki projektowania planów gospodarczych urządzenia w przedsiębiorstwach rolnych (metody tradycyjne, które pozwoliły w sposób planowy uporządkować produkcję w PGR).
2. Opracowanie wstępne (IER i PAN) dotyczące stosowania matematycznych metod dla planowania w mikroskali, które wymagają jeszcze wiele pracy nim zostaną upowszechnione.
3. Metody analizy gospodarstw rolniczych i gospodarki paszowej — rozpowszechnione przez IUNG, a pomocne w organizowaniu produkcji (wspominam o tych osiągnięciach, które zdobyły zastosowanie).<sup>1</sup>“

Respondent 18.

- „1. Społeczno-ekonomiczna struktura wsi i rejony społeczno-ekonomiczne (polityka agrarna).
2. Okręgi rolnicze i Atlas.
3. Zespół prac na temat intensywności i produktywności, prawo malejącej wydajności.
4. Teoria czynników produkcji, funkcja produkcji.
5. Rachunek kosztów i opłacalności. Rachunkowość rolnicza.
6. Podstawy teoretyczne wartości ziemi i bonitacji.
7. Cykl świński i jego prognoza.
8. Typologia gospodarstw rolnych.
9. Zastosowanie metod taksonomicznych.
10. Indywidualne gospodarstwa rolne w socjaliźmie“.

<sup>1</sup> Metodyka projektowania urządzenia opracowana została przez dwa ośrodki naukowe IER — tu wymienić trzeba prace R. Manteuffla, B. Skadzińskiego i L. Lewandowskiego oraz w IUNG Zespole Płodozmianów skupionych wokół prof. Świętochowskiego — tu wymienić trzeba przede wszystkim J. Kozakiewicza (T.R.).

Respondent 12.

„Względne usamodzielnienie się nauk mikroekonomicznych i powrót choć tylko częściowy do metod i zasad oraz terminologii stosowanych powszechnie w świecie i w okresie przedwojennym w Polsce — po 1956“.

Respondent 23.

„Przejsie z opracowań uzasadniających kierunki polityki rolnej na konkretne wskazywanie różnicowania intensywności produkcji rolnej we wszystkich sektorach“.

Osiągnięcia naukowe związane są zwykle z konkretnymi publikacjami czy grupą publikacji.

Na ogół biorąc w naszym kraju cenniejsze publikacje o charakterze książkowym, to dysertacje doktorskie i habilitacyjne. Wykaz ich zamieszczony został przy omawianiu sylwetki pracownika nauki.

Zamieściłem również specjalne pytanie I.2.

„Jakie mógłby Pan(i) wskazać czołowe publikacje naukowe w tym okresie z mikroekonomiki rolnictwa?“  
które miało umożliwić między innymi ustalenie listy czołowych prac. Nie udało się to w całej pełni. Przede wszystkim nie wszyscy respondenci odpowiedzieli na pytanie. Pięciu (w tym trzech samodzielnych pracowników nauki, jeden doktor i jeden bez tytułu) uchyliło się od odpowiedzi. Dalszych dziesięciu z odpowiednim uzasadnieniem także uchyliło się od podania autorów czy prac. Jeden respondent podał tylko tematy bez autorów i bez tytułów prac.

Tak więc tylko odpowiedzi 22 respondentów mogą być przedmiotem jakichś zestawień.

Poszczególni respondenci podawali czy to tylko autorów, czy też autorów i tematy, czy wreszcie konkretne publikacje. Materiał ankietowy jest więc bardzo niejednorodny.

Jeśli idzie o autorów zastosowałem dwojakie obliczenie — ilu respondentów wymienia i ile razy wymieniony jest dany autor. Pełną listę autorów podaje w załączeniu. Tutaj przytoczę tylko wykaz tych, którzy są wymienieni przynajmniej przez trzech respondentów.

| Autor            | Ilu respondentów<br>go wymienia | Ile razy został<br>wymieniony |
|------------------|---------------------------------|-------------------------------|
| R. Manteuffel    | 15                              | 21                            |
| T. Rychlik       | 11                              | 13                            |
| A. Brzoza        | 4                               | 5                             |
| B. Kopeć         | 4                               | 4                             |
| Z. Grochowski    | 3                               | 6                             |
| T. Marszałkowicz | 3                               | 5                             |
| S. Szmidt        | 3                               | 3                             |

Tak więc zdecydowaną większość (68%) wypowiedzi wskazuje na prace R. Manteuffla jako najbardziej wybitne w mikroekonomice rolnictwa. Jeśli idzie o pozostałych autorów poglądy respondentów są już bardzo niejednorodne.

W załączeniu podaję również pełny wykaz cytowanych prac. W przypadku, gdy ze sformułowania można było określić ściśle, jaką pracę respondent miał na myśli podaję tytuł dzieła, w pozostałych przypadkach trzymam się sformułowań respondentów.

A o to wykaz dzieł, które wymienione zostały przynajmniej przez dwóch respondentów.

|                                        |                                                                                                       |
|----------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| R. Manteuffel                          | — „Rachunkowość rolnicza“<br>(6 wypowiedzi);<br>„Efektywność inwestycji rolniczych“<br>(6 wypowiedzi) |
| T. Rychlik                             | — „Ziemia a gospodarowanie w PGR“<br>(5 wypowiedzi),                                                  |
| Tłumaczenia dzieł obcych               | (głównie idzie o Blohma, Andraee)<br>(4 wypowiedzi)                                                   |
| Praca zbiorowa<br>pod red. T. Rychlika | — „Optymalizacja planu produkcji gospodarstwa rolnego“<br>(3 wypowiedzi),                             |

Po dwie wypowiedzi uzyskały prace:

|                  |                                                                                            |
|------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------|
| A. Brzoza        | — Artykuły ekonometryczne w Zagadnieniach Ekonomiki Rolnej,                                |
| J. Góralczyk     | — „Warunki zwiększenia nadwyżek zbożowych w gospodarstwach indywidualnych“: Opole 1970,    |
| Z. Grochowski    | — „Analiza kosztów, opłacalności i dochodowości w gospodarce chłopskiej“,                  |
| R. Manteuffel    | — Państwowe Gospodarstwa Rolne 1946—1950,<br>„Organizacja pracy wykonawczej w rolnictwie“, |
| T. Marszałkowicz | — „Funkcja produkcji“,                                                                     |
| P. Szewczyk      | — „Zasoby i wykorzystanie pracy w gospodarstwach chłopskich“.                              |

Próbowałem prowizorycznie podzielić cytowane prace na 4 grupy — prace spełniające rolę podręcznika, prace badawcze, prace metodyczne (głównie są to artykuły) i monografie. Jest to podział umowny i sporny, bowiem te 4 zbiory zachodzą na siebie. Również sporne jest zakwalifikowanie prac do poszczególnych grup. Zdając sobie sprawę z umowności tej operacji przytaczam jednak wyniki:

Najczęściej wymieniane przez respondentów są prace spełniające rolę podręcznika — 29 razy.

|                                             |    |      |
|---------------------------------------------|----|------|
| Prace o charakterze badawczym wymienione są | 24 | razy |
| Monografie                                  | 7  | „.   |
| Prace metodyczne                            | 6  | „    |

Jeśli zaś idzie o klasyfikację poszczególnych prac to:

|                          |         |
|--------------------------|---------|
| Spełnia rolę podręcznika | 15 prac |
| Prace badawcze           | 17 „    |
| Monografie               | 6 „     |
| Prace metodyczne         | 5 „     |

Wynikałoby z tych zestawień, że na ogół biorąc wśród pracowników nauki najbardziej zaskarbiają się w pamięci prace o charakterze podręcznikowym. Jest to tym bardziej wyraźne, że i prace obce, na które powołują się respondenci, noszą prawie wyłącznie charakter podręcznikowy.

Na zakończenie przytaczam wypowiedzi w całości lub we fragmentach niektórych respondentów.

Respondent 24.

„Poza kilkoma (może kilkunastoma) tłumaczeniami prac zagranicznych trudno wskazać najważniejsze opracowanie krajowe. Jest ich kilkadziesiąt o mniej więcej równym znaczeniu dla rozwoju nauki (a raczej jej licznych dyscyplin)...“

Respondent 15.

„Za wybitne uważam za wiele prac bym mógł ośmielić się wyróżniać spośród nich jeszcze prace czołowe“.

Respondent 18.

(Wykaz autorów w poszczególnych punktach dotyczy wykazanych w poprzedniej wypowiedzi respondenta osiągnięć nauki. Obie wypowiedzi warto więc czytać wspólnie).

1. Niektóre prace Tepichta (a także Gałęski, Szemberg).
2. Atlas (Dziedzic i współpracownicy).
3. Grochowski, Okuniewski, Rychlik, Kozłowski, Brzoza, Liczkowski — zespół prac.
4. Jak 3 + Marszałkowicz.
5. Manteuffel, Grochowski, Jeleński.
6. Bentlewska, Rychlik, Chołaj.
7. Szmidt, Kozłowski, Małkowski.
8. Kopeć, Wojtaszek.
9. Szkoła taksonomiczna.
10. Tepicht, Gałęski, Kozłowski, Czerniewska, Grochowski, Brzoza, Szemberg, Chołaj“.

Respondent 33.

(również nawiązuje do poprzedniej wypowiedzi).

„Wymieniłbym wiele, choć prac wybitnych kilka — dotyczą one jednak w/w starej szkoły myślenia. Dorobek nowej szkoły nie znalazł odbicia w wybitnych publikacjach. Tutaj zastępują je dobre przekłady z obcej literatury“.

Respondent 32.

... „Ogólnie biorąc uważam, że w tym przypadku można mówić tylko o rozprawach dotyczących stosowania (z przykładami) sprawdzonych metod badawczych. Rozprawy wyłącznie omawiające wyniki jakichś konkret-

nych badań, mają wartości przemijające. Dezaktualizują się wraz ze zmianami cen czy stosowanych technologii produkcji. Ważne na dłuższą metę jest to, co nie przemija — metody, przy pomocy których można badać stan aktualny, mówić o możliwościach jego racjonalizacji i wskazywać kierunki rozwoju w przyszłości“.

Respondent 34.

„Minał już chyba okres, kiedy postęp nauki uwidaczniał się w jednostkowych monografiach. Postęp taki uwidacznia się raczej w cyklach publikacji (ZER)...“

Propozycja syntetycznej oceny poziomu mikroekonomiki przez porównanie z poziomem międzynarodowym zawarta została w pytaniu I.3.

Tabela II.1

### Międzynarodowe porównania poziomu mikroekonomiki w Polsce

| Wyszczególnienie                                | S.p.n. | Doktorzy | Pozostali | Razem |
|-------------------------------------------------|--------|----------|-----------|-------|
| <b>W porównaniu z krajami socjalistycznymi</b>  |        |          |           |       |
| Brak odpowiedzi, brak zdania                    | 8      | 9        | 3         | 20    |
| Poziom niższy<br>niż w innych krajach           | 3      | 2        | —         | 5     |
| Poziom nie niższy<br>niż w innych krajach       | 9      | 3        | 1         | 13    |
| <b>W porównaniu z krajami kapitalistycznymi</b> |        |          |           |       |
| Brak odpowiedzi, brak zdania                    | 10     | 5        | 3         | 18    |
| Poziom niższy<br>niż w innych krajach           | 8      | 8        | 1         | 17    |
| Poziom nie niższy<br>niż w innych krajach       | 2      | 1        | —         | 3     |

Tabela II.2

### Dyscypliny osiągające poziom międzynarodowy

| Dyscypliny                       | S.p.n. | Doktorzy | Pozostali | Razem |
|----------------------------------|--------|----------|-----------|-------|
| Brak odpowiedzi, brak zdania     | 13     | 8        | 2         | 23    |
| Żadna                            | 1      | —        | —         | 1     |
| Polityka agrarna                 | 1      | 1        | —         | 2     |
| Organizacja przedsiębiorstw      | 3      | 1        | —         | 4     |
| Zarządzanie i kierownictwo       | —      | 1        | —         | 1     |
| Ekonomika i organizacja pracy    | —      | 1        | 1         | 2     |
| Rachunkowość                     | 1      | 1        | 1         | 3     |
| Ekonomika produkcji              | 1      | —        | —         | 1     |
| Rozmieszczenie produkcji         | 1      | 1        | —         | 2     |
| Ekonometria — badania operacyjne | —      | 3        | 1         | 4     |

Czy Pana(i) zdaniem poziom mikroekonomiki jest niższy w naszym kraju niż w innych krajach socjalistycznych i kapitalistycznych?

Które z dyscyplin osiągają poziom „międzynarodowy“?

Odpowiedź na to pytanie (a właściwie dwa pytania) sprawiła duży kłopot respondentom. Przeszło połowa uchyła się w różnej formie od odpowiedzi. Również znaczna część tych, którzy dają jakąś ocenę, robi to z podkreśleniem swojej niepewności. Oznaczać by to mogło, że pomimo dużych możliwości obecnie śledzenia za biegiem rozwoju nauki na świecie (biblioteki pełne są książek zagranicznych, ukazują się tłumaczenia cenniejszych prac) pracownicy nauki z tych możliwości korzystają w stopniu niewielkim. Jeśli idzie o pracowników naukowo-badawczych, to być może studiują wąską literaturę związaną z aktualnie prowadzonym tematem badań i trudno im o ogólną ocenę, jednak pracownicy naukowo-dydaktyczni powinni mieć pełniejsze rozeznanie.

Gross respondentów pochodzi zaś z Uczelni.

Jest także prawdą, że bardzo duża i lawinowo rosnąca produkcja nauki na świecie i u nas w kraju utrudnia dostęp do niej. Na pewno występuje także i bariera językowa.

Studiując odpowiedzi odnosi się wrażenie, że pracownicy nauki na ogół mają lepsze rozeznanie w literaturze krajów kapitalistycznych niż socjalistycznych. W stosunku do krajów socjalistycznych bariera językowa oddziałuje być może ostrzej. W końcu — poza Międzynarodowym Czasopismem Rolniczym — nie ukazują się u nas prawie żadne tłumaczenia literatury najbliższych sąsiadów z zakresu mikroekonomiki. Rozeznanie w problemach ekonomicznych nurtujących te kraje i w problematyce badawczej uzyskuje się głównie z wyjazdów zagranicznych, a tego nie ma za wiele.

Warto zwrócić uwagę na zróżnicowanie występujące między grupami pracowników nauki tabl. II.1.

Pracownicy bez tytułu — najmłodszy stażem naukowym uchyłają się prawie całkiem od odpowiedzi — brak im rozeznania lub odwagi wydania sądu. Doktorzy w przytłaczającej większości nie mogą (nie chcą?) dać odpowiedzi, gdy idzie o porównania z krajami socjalistycznymi; czują się zaś znacznie pewniej gdy idzie o znajomość literatury z krajów zachodnich. Gdy idzie o samodzielnych pracowników nie widać wyraźniejszych różnic w „znajomości“ poziomu nauki w krajach socjalistycznych i zachodnich.

Jeśli idzie o kierunek odpowiedzi to przytłaczająca większość respondentów jest zdania, że nasza nauka stoi niżej niż w krajach kapitalistycznych, ale na ogół na równym lub wyższym poziomie niż w pozostałych socjalistycznych.

Jeśli idzie o dyscypliny osiągające poziom „międzynarodowy“ respondenci w zdecydowanej większości uchyłają się od sądu. Nieliczne odpowiedzi są zaś zbyt rozstrzelone by je analizować.

Na zakończenie przytaczam kilka ciekawych wypowiedzi:

Respondent 03.

„Niższy (poziom T.R.). Żadna (dyscyplina T.R.). Mam wrażenie, że mikroekonomika rolnictwa w Polsce tak jak od dziesiątków lat była, tak i w okresie ostatniego 25 lecia była pod wpływem ekonomiki obcej, głównie niemieckiej, następnie radzieckiej, a ostatnio także anglosaskiej (tłumacze-

nie Heady'ego i inne), co dodatkowo wpływa na chaos pojęciowy i stwarza zamieszanie. Np. „systemy gospodarcze” B. Kopcia są spóźnionym przetrawieniem dawnych idei Brinkmanna”.

Respondent 07.

„Wyższy niż w (innych T.R.) krajach socjalistycznych, ponieważ staramy się opierać o kryteria obiektywne i rachunek ekonomiczny...”

Respondent 08.

„Jeśli chodzi o niektóre kraje kapitalistyczne (czołowe), to niewątpliwie nasza nauka podąża za nimi. Tu jesteśmy wciąż jeszcze na etapie przyswojenia dorobku naukowego i adoptowania do naszych warunków. To w zakresie teorii, natomiast w zakresie zastosowania praktycznego (poznania rzeczywistości i wdrożenia) chyba nie tylko nie ustępujemy, ale pod pewnymi względami mamy czy możemy mieć łatwo przewagę. Mamy niewątpliwie większy zakres materiałów i chyba nawet ściślej, chociaż nie zawsze wiemy co z tym zrobić.

W odniesieniu do krajów socjalistycznych sytuacja wygląda różnie, choćby z uwagi na fakt złożoności naszego ustroju rolnego. W problematyce gospodarstw państwowych i spółdzielczych chyba na pierwszym miejscu należałoby postawić NRD, ZSRR, Czechy i Węgry, zaś Polska znalazłaby się gdzieś w pośrodku...”

Respondent 15.

„1. W stosunku do zagranicy jesteśmy niezbyt selektywni w doborze tematyki metod i technik. Przy czym słabe wyposażenie techniczne, niedobór danych zebranych w sposób uniemożliwiający ich analizy (konieczność wstępnego pracochłonnego przetwarzania) niedobór dostatecznie przygotowanych odbiorców prac naukowych, słaba wymiana z zagranicą.

2. To co już robimy, robimy na poziomie „międzynarodowym” choć pożytek dla praktyki z tego za mały. Tak samo jak naukowcy zagraniczni ulegamy modzie.

3. Nasza przewaga — decydująca część naszych pracowników odcina się od „totalnych” ujęć teorii i problematyki, więcej odczuwamy niepokojów, jesteśmy bardziej krytyczni.”

Respondent 18.

„Poziom mikroekonomiki „sensu stricto” to jest **ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw** jest zarówno pod względem metodycznym jak i merytorycznym (zakresu tematycznego) zdecydowanie niższy.

W skali międzynarodowej mamy coś do powiedzenia w sprawie indywidualnej gospodarki w socjaliźmie i przemian społeczno-ekonomicznych. Niektóre prace z innych dziedzin osiągają poziom międzynarodowy ale są nieznaczące na szerszym forum. Są to efekty działania polityki utrudniania wymiany myśli naukowej (nie tylko z zachodem, ale i ze wschodem), indolencji publikacyjnej, dyplomacji naukowej itp.”

Respondent 33.

„Poziom ..... niższy jest niż w NRD. Niższy jest również w porównaniu z osiągnięciami ..... w NRF, W. Brytanii, Szwecji i USA (sytuacji w innych krajach nie potrafię ocenić). Z osiągnięć nauk mikroekonomicz-

nych w tych krajach skrzętnie korzystamy, głównie z osiągnięć teoretycznych, chociaż w wypadku nauki niemieckiej chętnie korzystamy z ich merytorycznych ustaleń. Sądzę, że polskich osiągnięć w zakresie mikroekonomiki nie musimy się wstydzić w takich dyscyplinach jak: ekonomika i organizacja przedsiębiorstw, rachunkowość (choć nie finanse) oraz badania operacyjne.

Respondent 26.

„Nie czytałam polskiego podręcznika na poziomie Blohma czy Weinschencka“.

Respondent 34.

„Sądzę, że nie należy się wstydzić stanu agroekonometrii. W sprawie nauki organizacji, zarządzania i kierowania sprawa jest nieco dyskusyjna, z uwagi na istnienie w niej kilku niespójnych nurtów o niejednakowej wartości, co uniemożliwia udzielanie wysokiej noty tej nauce jako całości“.

## **2. Braki i niedociągnięcia w dotychczasowym rozwoju mikroekonomiki rolnictwa w Polsce, oraz postulowane kierunki badań naukowych**

Problem ten przewijał się nieustannie w odpowiedziach na dotychczasowe pytania. Nurt niepokoju o poziom, kierunek badań, organizację pracy badawczej, stosunki nauka-praktyka — drażni pracowników nauki stąd i rozważania o osiągnięciach nie były entuzjastyczne.

Problematyce tej zostały poświęcone trzy specjalne pytania. Jedno dotyczące samej nauki, drugie placówek badawczych, trzecie postulatów badawczych. Problematyce nauka-praktyka poświęcona została odrębna część ankiety.

Pytanie 1.4 „W jakich dziedzinach widzi Pan(i) główne niedociągnięcia, braki, zastój w rozwoju mikroekonomiki rolnictwa?“

Od odpowiedzi uchyliło się lub dało odpowiedź wymijającą 4 respondentów — dwóch samodzielnych pracowników nauki i dwóch doktorów.

Jak zwykle odpowiedzi spróbowałem podsumować w postaci zestawienia (II.4).

Największy — sumarycznie rzecz biorąc — niepokój budzi stan nauki zarządzania i kierownictwo, przy czym procentowo rzecz biorąc więcej młodszych pracowników nauki (doktorów i pozostałych) martwi stan tej dyscypliny niż pracowników samodzielnych.

Następna z kolei dziedzina to teoretyczne i metodyczne podstawy mikroekonomiki rolnictwa w tym zaś głównie teoria socjalistycznego przedsiębiorstwa rolnego. Na niedostatki badań teoretycznych wskazują głównie samodzielni pracownicy nauki. Do tej opinii dołączam także własny głos.

Teoretyczne podstawy mikroekonomiki rolnictwa w warunkach gospodarki socjalistycznej w szczególności zaś teoria socjalistycznego przedsiębiorstwa rolnego są najbardziej zaniedbanym odcinkiem zainteresowań badawczych. Posiadamy w arsenale bardzo ogólnikowe i nie dość pilnie



Tabela II.3

**Dyscypliny i kierunki wykazujące niedociągnięcia, braki i zastój  
w rozwoju mikroekonomiki rolnictwa**

| Dyscypliny                                              | S.p.n. | Doktorzy | Pozostali | Razem |
|---------------------------------------------------------|--------|----------|-----------|-------|
| Brak odpowiedzi, brak zdania                            | 2      | 1        | —         | 3     |
| Polityka agrarna                                        | 1      | 1        | 1         | 3     |
| Organizacja przedsiębiorstw                             | 3      | 2        | 1         | 6     |
| Organizacja i poradnictwo<br>gospodarstw indywidualnych | —      | 3        | 2         | 5     |
| Organizacja pracy                                       | 5      | 2        | 1         | 8     |
| Ekonomika produkcji                                     | 5      | 2        | 1         | 8     |
| Rachunkowość                                            | —      | 1        | —         | 1     |
| Rozmieszczenie                                          | 1      | 2        | —         | 3     |
| Ekonometria, badania operacyjne                         | 1      | 1        | —         | 2     |
| Teoretyczne<br>i metodologiczne podstawy                | 9      | 2        | —         | 11    |
| w tym: teoria przedsiębiorstwa                          | 4      | 2        | —         | 6     |
| Upowszechnianie i wdrażanie                             | 4      | —        | —         | 4     |

weryfikowane stwierdzenia ekonomii politycznej. Przejmujemy i adoptujemy na prędcie stwierdzenia współczesnej nauki burżuazyjnej. Działamy dość ospale w dziedzinie tworzenia naukowych syntez z doświadczeń praktyki gospodarczej, która poszukuje rozwiązań często na własną rękę, gardząc ogólnikową teorią, a my zaś wybrzydzamy się na jej empirię. A bez rzetelnej dbałości o własne teoretyczne podstawy nie jest możliwa rzetelna służba nauki praktyce.

Spśród pozostałych dyscyplin samodzielni pracownicy nauki zwracają uwagę jeszcze na ekonomikę i organizację pracy oraz ekonomikę i organizację produkcji.

Przytoczę obecnie nieco więcej wypowiedzi respondentów, gdyż są to głosy ekspertów, a samokrytyczna ocena może mieć znaczenie dla dalszego rozwoju nauki.

Respondent 03.

„We wszystkich dziedzinach widzę przede wszystkim duże braki metodologiczne, które powodują, że wiele hipotez podnosi się do rangi twierdzeń naukowych, istnieje wiele stwierdzeń sprzecznych lub nawet wręcz błędnych, powstają „mody“ w nauce, ma miejsce szybka ewolucja poglądów, istnieje chaos terminologiczny. Głównym brakiem jest więc brak „warsztatu“ w naukach ekonomiczno-rolniczych. Zaniedbana jest „teoria“ w ramach ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw“.

Respondent 07.

„We wszystkich po trochu. Przede wszystkim brak teorii przedsiębiorstwa socjalistycznego, w tym w szczególności rolniczego. Trzeba starać się owe braki nadganiać, jeśli rzeczywistość jest zależna nie od obiektywnych faktów i zjawisk lecz od zmiennych poglądów ludzi, którzy mają mniejszą lub większą wiedzę w zakresie swych decyzji, a różnej klasy, różnego kalibru i różnej maści doradców“...

## Respondent 08

„Dotychczasowe niedociągnięcia można ująć następująco:

1. Zbyt mało wysiłku wkłada się w ujmowanie zagadnień teoretycznych.
2. Brak wykorzystania gromadzonych danych w kierunku:
  - a) wypracowania typów gospodarstw (systemów produkcji),
  - b) wdrażania wyników badań do praktyki (np. materiały rachunkowości rolnej są zupełnie niewykorzystane dla służby agronomicznej, to samo dotyczy PGR i spółdzielni produkcyjnych).
3. Podstawy materiałowe dla PGR i spółdzielni produkcyjnych są zbyt szczupłe i to samo zresztą dotyczy gospodarstw indywidualnych.
4. Nienależyte wykorzystanie licznej kadry naukowej dla celów badawczych i wdrożeniowych“.

## Respondent 09.

„Wydaje się, że brak jest jakiejś syntezy dotychczasowego dorobku w tej dziedzinie, mogłoby to wskazać na braki do uzupełnienia ewentualnie do dalszych badań.

Mam wrażenie, iż brak jest:

- 1) metod organizacji produkcji w gospodarstwach drobnych-nowoczesnych,
- 2) zbioru zestawu wskaźników mających znaczenie w organizacji produkcji w różnych warunkach gospodarowania“.

## Respondent 10.

„Oderwanie od praktyki. Naginanie teorii mikroekonomiki do aktualnych potrzeb lub haseł ideologii. Trudności wydawnicze prac czysto naukowych“.

## Respondent 12.

„Największe braki, a nawet zastój — w ogóle w nurcie teorio-poznawczym, zwłaszcza w dziedzinie metodyki badań“...

## Respondent 15.

- 1) Nie respektujemy dostatecznie teorii produkcji ani jej nie pogłębiaamy, za mało dostrzegamy możliwości jej zastosowań w identyfikacji wyjaśnień rzeczywistości, tym mniej w analizie normatywnej.
- 2) W upowszechnianiu za często szafujemy zaleceniami opartymi na wyobrażeniach, a nie na badaniach.
- 3) Za mało precyzyjnie ujmujemy „organiczność“ wewnętrznych powiązań w organizacji“. (Patrz także odpowiedź na pytanie I.5).

## Respondent 16.

„Brak syntetycznych, a nawet mało jest wycinkowych prac o polityce rolnej. Istniejące prace można zaliczyć do makroekonomicznych. Mało w nich ocen wartościujących polityczne kierowanie rolnictwem. Nauka ta jest traktowana niestety jako konstatująca, a nie praktyczna. Nauka organizacji i zarządzania jest zaniedbana. Poza ośrodkiem SGGW (Manniecki)“.

Respondent 20.

„W niedostatecznej akcji wdrożeniowej i zupełnego braku badań skuteczności wdrażania“.

Respondent 33.

„Dyscypliny mikroekonomiczne grupują poczynając od tych — które moim zdaniem mają największe niedociągnięcia: zarządzanie i kierownictwo, ekonomika produkcji, ekonomika pracy, (osiągnąć polityki agrarnej nie potrafię ocenić). Stan tych dyscyplin rzutuje na tzw. „praktykę”; np. na nieracjonalne wykorzystanie nawozów mineralnych, brak głębszego zainteresowania sprawami ludzkimi w rolnictwie itp.

Respondent 26.

„W jeszcze — mimo wszystko — zbyt wąskim zasięgu umiejętności stosowania metod matematycznych w badaniach ekonomiki rolnictwa (wielu z nas nie jest winnych, że nie umie ich stosować). Bardzo duże niedociągnięcia są w dziedzinie znajomości zasad gospodarowania w samym gospodarstwie“.

Respondent 30.

„Zbyt mało wysiłków by udowodnić (?), że gospodarstwa indywidualne produkują tanio. Zagospodarowaniem PFZ nikt się poważnie nie interesował. Problematyka spółdzielczości produkcyjnej zniknęła, a przecież nie tylko PGR-yzacja lecz i ta forma stanowi przyszłość“.

...„Wszyscy chcą się zajmować produkcją, a właściwie efektami produkcji. Sprawom załóg, człowieka zatrudnionego w produkcji, poświęca się zbyt mało uwagi“.

Respondent 34.

„Sądzę, że braki występują we wszystkich dziedzinach w sposób do pewnego stopnia „równomierny“. Idzie o to, że zaniedbana jest chyba socjologiczna strona wszystkich dyscyplin mikroekonomiki. Szczególnie jednak ma to znaczenie w ekonomice pracy. W związku z postępującą ofensywą metod kwantytatywnych, aspekt ten może mieć znaczenie także w innych dyscyplinach“.

Niedociągnięcia i braki w efektach pracy naukowej mają swoje źródła w dużym stopniu w trudnościach o charakterze instytucjonalnym. Problemy te zostały ujęte w pytaniu I.7.

„Jakie widzi Pan(i) główne ograniczenia w możliwościach rozwoju mikroekonomiki rolnictwa w różnych placówkach badawczych<sup>1</sup>.“

Sądząc z faktu, że tylko dwóch pracowników nauki wstrzymało się od odpowiedzi, opinie w tej sprawie są ugruntowane w środowisku naukowym.

Większość odpowiedzi wskazuje na niedostatek środków finansowych lub wadliwy sposób finansowania badań naukowych. Na drugim miejscu w hierarchii trudności znajdują się:

<sup>1</sup> Odpowiedzi na to pytanie były omawiane już częściowo od strony warsztatu badawczego pracowników nauki.

**Główne ograniczenia możliwości rozwoju mikroekonomiki rolnictwa  
w placówkach badawczych**

| Rodzaje ograniczeń                         | S.p.n. | Doktorzy | Pozostali | Razem |
|--------------------------------------------|--------|----------|-----------|-------|
| Brak odpowiedzi, brak zdania               | 1      | 1        | —         | 2     |
| Przeciążenie pracą dydaktyczną             | 4      | 3        | 2         | 9     |
| Przeciążenie<br>pracą administracyjną      | 1      | 1        | 1         | 3     |
| Brak etatów<br>techniczno-inżynierskich    | 5      | 5        | 1         | 11    |
| Słaby rozwój młodej kadry                  | 4      | 1        | —         | 5     |
| Brak kontaktów (stażów)<br>zagranicznych   | 3      | —        | —         | 3     |
| Brak środków finansowych                   | 10     | 5        | 2         | 17    |
| Wypożyczenie techniczne<br>(brak maszyn)   | 3      | 2        | 1         | 6     |
| Trudności<br>zdobycia materiału źródłowego | 4      | 4        | 1         | 9     |
| Niedostatki<br>koordynacji i planowania    | 4      | 2        | 1         | 7     |
| Słabość współpracy z praktyką              | 5      | 1        | 1         | 7     |

— przeciążenie pracą dydaktyczną na uczelniach,

— kłopoty związane z pozyskaniem dobrego materiału źródłowego.

Ta druga sprawa ma związek z niedostatkami funduszy na prowadzenie badań.

Na trzecim miejscu znajduje się:

— brak etatów techniczno-inżynierskich na uczelniach,

— trudności związane ze współpracą z praktyką gospodarczą,

— niewłaściwa koordynacja, programowania i kierowania rozwojem badań.

Kłopoty w prowadzeniu prac badawczych wymagających badań empirycznych są znaczne.

Do tego należałoby jeszcze dodać słabe wyposażenie w środki techniczne do prowadzenia badań.

Z przedstawionego tu rejestru niedostatków wyłania się niewesoły (choć znany) obraz trudności z jakimi borykają się pracownicy naukowi na uczelniach pragnący prowadzić pracę badawczą.

Ilość pracowników limitowana jest zajęciami dydaktycznymi, stąd absolutny nadmiar pracowników nauki o wysokich kwalifikacjach w stosunku do pracowników pomocniczych. Zupełnie odwrotna sytuacja niż w instytutach naukowo-badawczych, gdzie licznie dominuje kadra inżyniersko-pomocnicza.

Wypożyczenie w środki finansowe i aparaturę (maszyny do liczenia) dostosowane do koncepcji uczonego samotnika wyprowadzającego z własnej głowy najszlachetniejsze idee i koncepcje.

Sytuacja zmienia się stopniowo głównie przez możliwości pozyskania środków finansowych ze zleceń od instytucji gospodarczych oraz koordynatorów badań węzłowych, resortowych i branżowych. Powołanie instytutów uczelnianych, a w związku z tym większa koncentracja pracowników

nauki w jednej instytucji również powinna się przyczynić do polepszenia sytuacji. Chociaż z samego faktu, że jest instytut — jeśli za tym nie idą środki finansowe, pracownicy pomocniczy i wyposażenie techniczne, jeszcze nic szczególnego dla prowadzenia badań nie wynika.

Osobny problem, to sprawa programowania i koordynowania badań. Przejawia się przez wypowiedzi na różne pytania ankiety, budzi niepokój i zniechęcenie w różnorodnych środowiskach naukowych (nie tylko uczelnianych). Wysiłki podejmowane były w tej dziedzinie już przez całą minioną dekadę bez widocznego rezultatu. Również zasady koordynacji wprowadzone na pięciolatkę, a z którymi wprowadzona została znaczna biurokratyzacja organizacji, planowania i sprawozdawczości, budzą sprzeczne uczucia. Być może zbyt mało jeszcze czasu by ocenić ich efekty, a środowisko naukowe nie nauczyło się jeszcze w ich ramach sprawnie działać.

Są to tylko bardzo ogólne uwagi. Plastyczny obraz wyłania się dopiero w konkretnych wypowiedziach respondentów.

Respondent 06.

„Instytuty resortowe poza IER dotychczas problematyką tą w zasadzie nie zajmują się. W wyższych uczelniach główne ograniczenia to:

- 1) nadmierne obciążenie pracowników nauki pracą dydaktyczną na Uczelni i poza nią (różnego rodzaju kursy),
- 2) brak środków finansowych na pokrycie kosztów prowadzenia badań,
- 3) niskie uposażenie pracowników w stosunku do uposażeń pracowników w innych zawodach,
- 4) trudności w zdobywaniu danych liczbowych,
- 5) brak stażów naukowych krajowych i zagranicznych.“

Podobnie formułują główne braki respondenci 01, 02, 03, 04, 10. Respondent 16 dodaje jeszcze „niewłaściwą organizację badań, zmiana struktury organizacyjnej uczelni pogorszyła tę sytuację“.

Respondent 24 formułuje podobną myśl jako „trudności badań empirycznych (brak „warsztatu“ naukowego)“. Motywy te przewijają się w wypowiedziach także wielu innych respondentów.

A teraz inne braki.

Respondent 14.

„...1) niedoceniające roli ekonomiki u władz administracyjnych, 2) brak dostatecznych subsydiów na prace badawcze w tym zakresie specjalnie na wyższych uczelniach, 3) brak dostatecznego dopływu oraz zbyt wolny rozwój młodej kadry naukowej“.

Respondent 20.

„Brak zrozumienia u władz oświatowych. 1) 108 zł wypada miesięcznie na badania jednego pracownika naukowego; 2) Na ogół brakuje w katedrach długofalowego ukierunkowania badań; 3) Narzucanie nauce opracowań zbyt utylitarnych i prymitywnych.“

Respondent 07.

„Absolutny brak zainteresowań władz tym co staramy się zrobić. Traktowanie nas jako szkodników społecznych i natrętów, którzy z nudów fantazjują i przeszkadzają ludziom pracy uczciwie pracować“.

Respondent 28.

...,trudności w nawiązaniu współpracy z praktyką — nadmierne podporządkowanie ekonomiki polityce (ta pierwsza służy często do uzasadniania decyzji politycznych, które podjęto bez konsultacji z nauką).“

Respondent 05.

„Wymienie wspomniane ograniczenia w/g „miejsc powstania“ czy grup zagadnień:

- kadry — przede wszystkim zbyt anemiczny rozwój młodej i średniej kadry naukowej;
- kontrahenci — brak dostatecznie mobilizującej siły ssącej ze strony rolników praktyków;
- brak właściwego doceniania w istocie rzeczy zagadnień ekonomicznych w wielu instytucjach kierujących działalnością rolniczą, lub różnie wywierających wpływ na tę działalność“ ...przy czym niedocenaenie to ma różne źródła jak nieznanomość podstaw ekonomiki, konserwatyzm, „ochrona“ interesów technicznych, czasami wygodnictwo itd.
- w środowiskach naukowych przynajmniej w niektórych uczelniach rolniczych rozwój badań ekonomicznych nie zawsze cieszy się obiektywnie uzasadnionym zrozumieniem, a tym bardziej poparciem...“.

Respondent 18.

„Brak dostatecznie licznej, gruntownie przygotowanej teoretycznie i metodycznie, zainteresowanej społecznie i naukowo, młodej kadry *naukowo-badawczej*. Dlaczego jej brak — chyba po części kiepscy nauczyciele, a po części kiepski system kształcenia (oderwany od praktyki przedsiębiorstw rolnych)“.

Respondent 31.

„Kadrowe, finansowe i irracjonalne. Brak pracowników technicznych (może nie ideal: jeden pracownik naukowy — jeden techniczny).

Możliwości finansowe — nierzadko uniemożliwiają podejmowanie prac o szerokim zakresie i nauczaniu. Na szczęście, niedopracowanie ogólnej teorii nie stawia ich przed nami. Brak stąd wyrzutów sumienia, choć trudno też mówić o spokoju. Zdajemy sobie sprawę, że powinniśmy wyprzedzać czas, ale jednocześnie nikt tego od nas nie żąda i nie ma na to środków“.

Na zagadnienie kierunków i koordynacji badań, powiązania nauki z praktyką i trudności istniejących w samej kadrze naukowej wskazują następujące wypowiedzi:

Respondent 11.

- „1. Brak sformułowanych celów, a za tym i trudność w stawianiu zadań badawczych.
2. Niedostateczne środki materialne.
3. Brak znajomości potrzeb badawczych (co wynika zresztą z punktu 1).
4. Brak metod integrowania potrzeb praktyk z zapleczem badawczym.
5. Niedostatek scentralizowanego ustalania hierarchii ważności oraz programowania badań“.

Respondent 08.

„Główne źródło słabości wynika z braku należytego ukierunkowania badań co jest następstwem:

- a) niepewności co do struktury rolnictwa,
- b) niedostatecznie jasnego sformułowania głównych zasad polityki rolnej w ujęciu długofalowym,
- c) niedopracowania teoretycznych podstaw socjalistycznego ustroju gospodarki krajowej.

Ponieważ teoria ekonomiki politycznej powinna wyprzedzić teorię ekonomik stosowanych, więc braki na tym pierwszym odcinku będą zawsze ograniczać rozwój ekonomiki rolnictwa. Stąd wynikają zahamowania w badaniach teoretycznych i istniejący już dość liczny zasób kadry pracowników nie jest należycie wykorzystany: skupia (chyba raczej „rozprasza” — T.R.) wysiłek na dużej liczbie różnych przyczynkowych opracowań.

Można też mieć wątpliwość, czy w naszych warunkach organizacja placówek badawczych jest dostosowana do potrzeb. Zagadnienie to wymagałoby jednak szerszego omówienia na tle nowopowstałych instytutów uczelnianych. Chodzi tu o to, czy IER w obecnej formie organizacyjnej jest w stanie sprostać potrzebom i jakie powinno być wzajemne powiązanie między poszczególnymi placówkami badawczymi

Jak na tym tle powinien wyglądać podział pracy i jak zorganizowane gromadzenie podstawowych materiałów źródłowych?

Słabą stroną jest nadal brak wyposażenia w maszyny do liczenia, natomiast środki finansowe nie są dziś czynnikiem limitującym badania“.

Respondent 09.

- „1. Zbyt małe powiązanie pracowników badawczych (z praktyką — T.R.) zbyt małe wycucie zagadnień terenu, produkcji;
- 2. Brak pracowników badawczych znających praktycznie zagadnienia, które nieraz badają i podają wytyczne dla praktyki;
- 3. Brak możliwości eksperymentowania<sup>1</sup> — obawa niepowodzenia finansowego, co uderza w załogę (stąd większy pęd do makroskali, gdzie nie ma odpowiedzialności i można ją zrzucić na Rocznik Statystyczny a poza tym trudno jest sprawdzić słuszność takich zaleceń)“.

Respondent 15.

..., „Brak koordynatorów-naukowców, którzy mieliby prawo nie tylko kwalifikowania nowych inicjatyw i szacowania możliwości inicjatorów, lecz także dysponowania środkami (m. in. dewizami) na ich realizację (poparcie). Dotychczas dysponenci środków (instytucje) są zbyt mało przeświadczeni o tym, że nakłady na naukę mogą stać się najbardziej efektywnymi nakładami gospodarczymi, a ograniczenia z góry powodują i tak *nie małe lecz mało efektywne* nakłady“.

Respondent 33.

„— Rozproszenie wysiłków, niewielkie zespoły pracują nad podobnymi zagadnieniami w różnych ośrodkach.

— Brak jednolitej terminologii. Sądzę, że moglibyśmy tego uniknąć, gdy-

<sup>1</sup> To samo stwierdza Respondent 29.

by wydawnictwa stworzyły korzystne warunki dla publikowania prac na wysokim poziomie (typu podręcznika). Obecnie pisanie książek to zajęcie mało popłatne. Korzystanie z terminologii z podręcznika jest ułatwione. Mogłaby to ewentualnie być periodycznie ukazująca się encyklopedia.

- Niektóre ośrodki posługują się bardzo prymitywnymi metodami badawczymi (sprzed 70 lat, to znaczy sprzed okresu powstania teorii statystyki). Sądzę, że do konkretnych ustaleń tzw. naukowych, praktyka ma uzasadnione wątpliwości. Kulturę warsztatu badawczego dużej części mikroekonomistów oceniam nisko“.

Respondent 44.

„Chyba takie same jak przed większością nauk społecznych czy humanistycznych. Za mało spokoju i atmosfery naukowej, a za dużo czynników sprzecznych lub nawet wykluczających wysoką efektywność pracy naukowej. Dużo tu robi fakt, że to jest stolica kraju“...

Synteza rozważań nad osiągnięciami i brakami w pracy badawczej powinny być propozycje na przyszłość. Odpowiednie pytanie I.5 brzmiało: „Główne kierunki badań naukowych na lata 1971—1980 które Pana(i) zdaniem powinny zostać podjęte w tej grupie nauk. Może poda Pan(i) konkretne tematy.“

Respondenci na ogół zastosowali się do prośby o podanie konkretnych tematów i tylko niektórzy przytoczyli po prostu wybrane nazwy dyscyplin naukowych. Tylko trzech respondentów uchyliło się całkowicie od odpowiedzi.

Na ogół biorąc respondenci podawali konkretne tematy bez szerszego ich uzasadnienia. Respondent 15 zamiast sprecyzowanych tematów przytoczył szerszą wypowiedź o kierunkach rozwoju nauki. Przytaczam ją w całości.

„Wszystkie kierunki uważam za ważne. Osobiście zwróciłbym uwagę na sposób organizacji cyklu: badania podstawowe, rozwojowe, wdrożenie. **Dwa** ostatnie etapy nie powinny **w zasadzie** być realizowane bez udziału odbiorców.

Nie podzielam poglądu prof. J. Szczepańskiego, że badania podstawowe powinny być przypisane placówkom PAN i uczelni, gdyż spostrzeżenia rzędu podstawowych rodzą się przy rozwiązywaniu tematów praktycznych również. Rozwiązania praktyczne znowu bez głębokiej analizy teoretycznej są zazwyczaj bezwartościowe.

Osobiście odczuwam niedobór badań opartych na rachunkowości wszystkich sektorów. Żadna placówka nie działała tu wiele bez kilkakrotnego poszerzenia działalności IER w zakresie **szczegółowych** zamknięć. IER powinien uzyskać na to środki z PAN lub KNiT, bo problem swą wagą wykracza znacznie poza zainteresowania jednego resortu. Trzeba rozwinąć i realizować ideę Moszczeńskiego.

Poza tym brak chyba największy (to trzeba byłoby zbadać szczegółowo) badań nad organizacją bieżącą. Zarzucono (by przystosować do celów księgowości) **dziennik gospodarczy**. Do tego wrócić.

W ogóle uważając wszystkie kierunki za ważne trzeba przeanalizować jak są one obsadzane i jak „reprezentowane“. Znajdzie się takich braków więcej“.



Na ogół biorąc respondenci proponowali tematykę badawczą w powiązaniu ze swoimi aktualnymi i planowanymi zainteresowaniami badawczymi. Zwykle ograniczali się do podania kilku tematów. Jedynie kilka respondentów zarysowało bardziej różnorodny zestaw tematyczny. Oto proponowana przez nich tematyka:

Respondent 07.

„Teoria przedsiębiorstwa rolnego. Zestaw środków ekonomicznych mających ukierunkować produkcję w pożądanym dla kraju kierunku oraz sposób ich funkcjonowania. Rola planu w organizacji gospodarstwa i przedsiębiorstwa rolnego (mam na myśli plan krajowy). Drogi realizacji postulatu jednakowych warunków pracy i bytu dla ludności pracującej w rolnictwie i poza nim.

Drogi technizacji gospodarstw indywidualnych. Organizacja produkcji rolniczej przez poszczególne jednostki produkcyjne“.

Respondent 08.

„Tematyka może być tylko przykładowa jak np.

1. Dopracowanie jednolitego systemu ekonomiki dla wszystkich sektorów i zapewnienie należytych podstaw dla porównań wyników gospodarczych.
2. Opracowanie typów gospodarstw i na tym tle problem specjalizacji produkcji.
3. Dopracowanie zasad organizacji i zarządzania gospodarstwa uspołecznionego.
4. Dostosowanie systemu rachunkowości i sprawozdawczości do wymagań techniki elektronicznego przetwarzania danych.
5. Opracowanie zasad (i ich realizacja) wykorzystania danych rachunkowości dla prowadzenia doradztwa rolniczego dla różnych sektorów.
6. Poza zainteresowaniami nauki leży dotychczas problematyka przemysłowych przedsiębiorstw produkcji rolniczej.
7. Niedostatecznie są rozwinięte badania z zakresu organizacji pracy, zwłaszcza w produkcji zwierzęcej.
8. Dalszych badań wymaga zastosowanie metod ekonomicznych zarówno dla potrzeb organizacji gospodarstw jak i polityki agrarnej“.

Respondent 20.

- „1. Organizacja pracy w rolnictwie: a) organizacja władania, b) organizacja struktury produkcji, organizacja zarządzania i kierowania, organizacja stanowisk pracy, organizacja procesów produkcyjnych, organizacja kompleksowej mechanizacji, organizacja zestawów roboczych.
2. Systemy wynagrodzeń
    - a) systemy wynagrodzeń a rodzaje prac (stosownie do struktury organizacyjnej produkcji,
    - b) premiowanie według struktury służb w gospodarstwie.
  3. Wpływ technologii i techniki na organizację gospodarstwa (zależność od postępu).
  4. Organizacja struktur w gospodarstwach wychodząc od profilu produkcyjnego.

5. Zagadnienia organizacyjne związania pracowników (chyba z przedsiębiorstwem — T.R.) (np. przez budownictwo własnościowe).
6. Poszukiwanie związku między wielkością gospodarstwa i jego warunkami środowiskowymi a profilem produkcyjnym.
7. Ekonomika i organizacja zagospodarowania PFZ“.

Respondent 18 przysłał szeroko rozwinięte tezy dotyczące oceny aktualnej i perspektywicznej organizacji nauki i tematyki badawczej. Opracowanie to daleko wykracza zarówno zawartością problemową, sposobem opracowania jak i objętością poza ramy tej ankiety i nie może być tu przytoczone. Główną uwagę poświęca problematyce teorii przedsiębiorstw rolnych, roli gospodarki indywidualnej w socjalistycznej gospodarce narodowej, zarządzaniu i planowaniu gospodarki rolnej, oraz ekonomice produkcji.

Respondent 32.

„Badania mające na celu uzyskanie wskazówek dla racjonalizacji żywienia zwierząt, otrzymywanie planowanych przyrostów wagi przy minimalizacji powierzchni paszowej. Każdy postęp w tej sprawie, to dziesiątki tysięcy hektarów zwolnionych dla innej produkcji towarowej.

Efektywność inwestycji ze zwróceniem szczególnej uwagi na ich alokację. Inwestycje teoretycznie bardzo opłacalne, lokalizowane są często w sposób (mówiąc delikatnie) nieprzemyślany. Odnosi się wrażenie, że lokalizujący w końcu drogie inwestycje (np. 1 suszarnia — kilkanaście milionów zł) wierzą w cuda stawiając je „na środku drogi do nikąd“ zdaleka od pól czy łąk, z których możnaby dostać niezbędne surowce...

Ważne i jeszcze niedostatecznie rozwinięte są u nas badania efektywności nowych technologii produkcji oraz organizacji pracy“...

Zaproponowane tematy badawcze po pewnej zresztą niewielkiej obróbce redakcyjnej pogrupowałem w większe grupy tematyczne — czy problemy badawcze, dla których nazwę czerpałem zwykle z wypowiedzi respondentów. Tematy podobnie brzmiące o podobnej treści merytorycznej łączyłem zwykle w jeden wspólny temat. Podziału na grupy tematyczne (problemy) dokonałem sam po przestudiowaniu wielokrotnym wszystkich odpowiedzi. Jak zawsze wówczas, gdy konkretne tematy próbujemy przypisać do określonych problemów wyłania się szereg wątpliwości — podział jest więc umowny. Najwięcej wątpliwości budzi grupa tematyczna „metodologiczna“ w szczególności zaś umieszczenie tu tematyki „optymalizacyjnej“.

Ze sformułowania tematów wydawało mi się jednak, że intencją autorów było tu poszukiwanie metody, że „optymalizacja“ rozumiana była jako odpowiednia metoda rachunku ekonomicznego i programowania.

W zestawieniu dla poszczególnych problemów podane są tematy, a tutaj ograniczę się jedynie do uwag bardziej ogólnych.

## 1. Polityka agrarna

Można by tu umieścić prawie wszystkie tematy, gdyż polityka rolna ma bardzo rozległy zakres oddziaływania na bieżący i perspektywiczny kształt rolnictwa, na adaptację postępu technicznego, organizacyjny i eko-

nomiczny kształt przedsiębiorstw, warunki bytowe ludności, a także rozwój nauki: Ująłem więc tutaj tylko następujące grupy tematyczne:

- 1.1. Przyszłościowy kształt rolnictwa — przebudowa ustroju;
- 1.2. Planowanie rolnictwa — kierowanie gospodarką rolną;
- 1.3. Warunki bytowe zatrudnionych w rolnictwie.

Na ogół biorąc pomimo tak szerokiego zakresu, bardzo mało jest tutaj postulatów badawczych. Tylko jeden respondent (23) zaproponował temat przebudowa rolnictwa i jeden respondent (29) temat — „Koncepcja przyszłościowego rozwoju rolnictwa“. Nieco więcej tematów jest z dziedziny planowania i kierowania rolnictwem.

Prawdopodobnie ankietowana grupa pracowników nauki (mikroekonomika) nie prowadzi studiów z tego zakresu, jednak niedostrzeganie tej tematyki w postulatach badawczych na całe dziesięciolecie jest nieco „dziwne“.

## 2. Ekonomika i organizacja gospodarstw i przedsiębiorstw rolnych

### 2.1. Problemy ogólne

Tu weszły tematy związane z teorią przedsiębiorstwa rolnego, które zgłosiło trzech respondentów (07, 18, 31) w bardzo podobnie brzmiącej formie oraz tematy wspólne dla jednostek produkcyjnych wszystkich sektorów rolnictwa. Dołączyłem tu także zagadnienia organizacji obszaru wsi i lokalizacji osiedli mieszkaniowych.

2.2. Technizacja, specjalizacja i modernizacja gospodarstw indywidualnych. Tematyka oprócz zawartej w tytule dotyczy budowania modeli gospodarstw różnych typów i w układzie regionalnym.

2.3. Organizacyjne formy i ekonomika uspołecznionych przedsiębiorstw rolnych.

Proponuje się tutaj także badania przemysłowych przedsiębiorstw produkcji rolniczej.

### 3. Zarządzanie i kierowanie

Tematyka nie jest tu bardzo zróżnicowana — być może wynika to z sygnalizowanego przez wielu respondentów niedorozwoju tej problematyki badawczej. Oprócz ogólnego nazwania problemu (Respondenci 01, 42, 44) proponuje się tematy związane z zarządzaniem, teorią podejmowania decyzji i dopasowaniem zapisów w gospodarstwie do celów zarządzania.

### 4. Rachunek ekonomiczny.

Propozycje sprowadzają się głównie do rozszerzenia badania kosztów i stosowania tu porównań międzysektorowych do badań opłacalności produkcji i efektywności inwestycji.

5. Efektywność nakładów społecznej pracy w procesie intensyfikacji rolnictwa.

Tematy tu ujęte dotyczą ekonomiki produkcji i nastawione są głównie na tzw. służbę praktyce. Głównie idzie o badania efektywności nakładów nawożenia, gospodarki paszowej i żywienia zwierząt.

#### 6. Ekonomia i organizacja pracy oraz procesów produkcji.

Nowum w stosunku do dotychczasowych badań jest tu postulowanie studiów nad kompleksami technologicznymi produkcji oraz ciągami procesów produkcyjnych.

Ciekawe, że tylko jeden z respondenów proponuje badania z zakresu wydajności pracy — czyżby to także zaliczane było do sfery makro?

#### 7. Problemy metodologii nauk rolniczych.

Pomimo tak ogólnego tytułu problemu tematyka badawcza sprowadza się głównie do postulowania badań optymalizacyjnych. Pozostawiłem szerszą nazwę problemu zgodnie z wypowiedziami krytycznymi dotyczącymi obecnego stanu nauki.

#### 8. Informatyka.

Pomimo, że załączono tu tylko cztery skromne tematy badawcze, wydzieliłem te zagadnienia w odrębny problem. Uważam bowiem, że będzie on w dużej mierze kształtował tematykę badawczą w bieżącej dekadzie, niezależnie od tego na ile środowisko naukowe zdaje sobie obecnie z tego sprawę.

#### 9. Infrastruktura — usługi

To także jeden z przysłowiowych problemów badawczych dla ekonomiki rolnictwa. Może dlatego mało postulatów badawczych.

#### 10. Czynniki ludzkie w rolnictwie.

I tutaj mało propozycji badawczych i nikłe zainteresowanie mikroekonomiki. Wynika to chyba stąd, że przywykło się tylko badać siłę roboczą jako czynnik produkcji a nie człowieka jako aktywny podmiot gospodarczy.

#### 11. Wdrażanie — upowszechnianie osiągnięć nauki — doradztwo rolnicze.

Jest to problem szczególnie ważny dla wpływu nauki na działalność praktyczną gospodarstw i przedsiębiorstw rolnych. Niestety propozycji badawczych jest tu niewiele.

Podsumowując — należy stwierdzić, że respondenci nie wyszli na ogół biorąc daleko poza aktualną problematykę badawczą i swoje aktualne zainteresowania. Zestaw problemów i tematów badawczych może mieć jednak znaczenie przy planowaniu badań.

Na zakończenie przytaczam zwięzłą wypowiedź respondenta 34, która w dużym stopniu odpowiada moim poglądom.

„Cele do osiągnięcia są według mnie następujące:

- 1) Dalszy rozwój metod kwantytatywnych i przepojenie nimi wszystkich dziedzin mikroekonomicznych;
- 2) Próby socjologizacji wszystkich bez wyjątku dyscyplin. Innymi słowy idzie o rozumną syntezę spojrzenia ilościowego i humanistycznego“.

### III. NAUKA A PRAKTYKA

Dla ekonomii w ogóle, a dla mikroekonomiki w szczególności współpraca z praktyką jest podstawową formą działalności naukowej. Ekonomista ma obsługiwać życie gospodarcze, tematem jego opracowań, sprawdzeniem słuszności jego koncepcji jest praktyka gospodarcza. Dla obu partnerów — nauki i praktyki — konieczna i korzystna jest współpraca. W rzeczywistości społecznej widzimy natomiast bardzo często brak współpracy, wzajemne pretensje i nieporozumienia, wzajemne oskarżenia. Co jest ich źródłem, jakie racje są obu stron, jakie działania podjąć należy aby polepszyć obecną sytuację? A może ona nie jest wcale zła?

Dla wyjaśnienia skomplikowanych spraw nauka-praktyka poświęciłem jedną część ankiety. Jest to co prawda forum dla wypowiedzi tylko pracowników nauki, ale argumentacja drugiej strony przewija się także w tych odpowiedziach.

Sprawy stosunków nauka-praktyka budzą głęboki niepokój w środowisku naukowym. To są problemy bliskie i dotkliwe. Tu każdy ma coś do powiedzenia. A opinie są bardzo sprzeczne. Jak bardzo ta problematyka pasjonuje naukę można odczytać choćby z tonu wypowiedzi, z pasji jaka zawarta jest w argumentacji czy w oskarżeniach. Tu się polemizuje z konkretnymi poglądami i z konkretnymi osobami czy instytucjami.

W tej części ankiety zawarte zostało siedem pytań — (jedno zostało już omówione).

Rozpatruje się w nich dwie duże grupy zagadnień:

a) stosunków między badaniami naukowymi a potrzebami praktyki gospodarczej, b) funkcjonowania więzi pomiędzy nauką a praktyką w zakresie przekazywania osiągnięć nauki do praktyki (funkcjonowanie transmisji oraz nauczanie) i częściowo przekazywania przez praktykę postulatów nauce (badania wykonywane na bezpośrednie zlecenie praktyki).

W tej części ankiety jeszcze bardziej niż w poprzednich zawodzą opracowania statystyczne, ważne są konkretne argumenty. Będziemy więc przytaczać w miarę możliwości pełne wypowiedzi.

#### 1. Przydatność badań naukowych dla praktyki

Pytanie II.1 „Często spotyka się pogląd, że nauka w zakresie organizacji przedsiębiorstw nie wyprzedza praktyki lecz pozostaje za nią w tyle. Jaka jest Pana(i) opinia?”

Pytanie to okazało się bardzo kontrowersyjne, opinie środowiska naukowego podzielone zarówno gdy idzie o sam fakt (nienadążanie) jak i oce-

nę jego przyczyn. O zgubnych skutkach nieporozumień między praktyką a nauką przekonani są prawie wszyscy respondenci.

Dokładnie połowa wszystkich pracowników nauki i to z każdej grupy podziela pogląd, że praktyka wyprzedziła naukę. Co prawda wśród pracowników samodzielnych przeważa opinia, że praktyka nie wyprzedza — jest to tylko pozór, wynikający z faktu, że trzech uczonych odpowiedziało w sposób pryncypialny na moje pytanie. Jeśliby te wypowiedzi potraktować jako swoiste wstrzymanie się od głosu, mielibyśmy stan idealnego zrównoważenia przeciwnych opinii.

Tabela III.1

**Stopień zaspokojenia potrzeb praktyki przez naukę  
w zakresie organizacji przedsiębiorstw**

| Odpowiedzi                            | S.p.n.          | Doktorzy       | Pozostali | Razem |
|---------------------------------------|-----------------|----------------|-----------|-------|
| Brak zdania                           | 1               | —              | —         | 1     |
| Zaspokaja<br>lub wyprzedza praktykę   | 11 <sup>a</sup> | 6              | 2         | 19    |
| Nie zaspokaja<br>lub pozostaje w tyle | 7               | 8 <sup>b</sup> | 2         | 17    |

<sup>a</sup> Trzech respondentów odpowiada w sposób pryncypialny „nauka zawsze wyprzedza“.

<sup>b</sup> Dwóch respondentów — nauka nie zaspokaja potrzeb gospodarki indywidualnej, wyprzedza potrzeby PGR.

Ponieważ w tych trzech wypowiedziach zawarty jest także ważny punkt spojrzenia na sprawę przytaczam je w całości.

Respondent 04.

„Wyda mi się, że istnieje tu nieporozumienie, polegające na stawianiu w praktycznym życiu znaku równości nauka = udoskonalenie typu technologicznego lub technicznego. Nauka daje podstawy dla tych udoskonaleń. Każde udoskonalenie opiera się na istniejących zasadach naukowych, chociaż jego autor nie zawsze zdaje sobie z tego sprawę“.

Respondent 08.

„Dziś takiego poglądu nie można reprezentować jest on bowiem wadliwy. Teoria zawsze wyprzedza praktykę jeśli idzie o ogólne zasady. Teoria ulega korekturom zależnie od doświadczeń życia codziennego. Korektury idą w kierunku: a) poprawnego sformułowania teorii, b) większego jej uszczegółowienia, c) powstawania nowych zespołów zagadnień (dyscyplin), dla których zostaje sformułowana nowa teoria i metodyka badań.“

Odrębne jest natomiast zagadnienie rozbieżności między teorią a praktyką, które wynikają: a) z wadliwości sformułowań teoretycznych między innymi na skutek powierzchowności lub wadliwości prowadzonych badań (co dziś jest bardzo częste), b) nie liczenia się naukowców z praktyką (lub zgoła braku jej znajomości) lub praktyków z wynikami badań, c) nie objęcie badaniami całego bogactwa zjawisk i form organizacyjnych itd.“

Respondent 20.

„Tak nie wygląda zagadnienie. Ciągłe zachodzi proces wzajemnego wyprzedzania. Raz nauka toruje drogę, to znów praktyka zawładnie problemowo nauką. Im dyscyplina jest bliższa praktyki, tym ten proces wymiany jest żywszy. To jest naturalne i tak być musi — inaczej jedna z nich by umarła, a druga weszła na bezdroża.

Zaniedbanie współpracy z praktyką (nastąpiło — T.R.) wskutek zaniechania konsultantwa, co gdzie indziej jest bardzo rozbudowane i daje duże wzajemne korzyści“.

Przytoczę tu jeszcze jedną wypowiedź chociaż tylko formalnie można ją zaliczyć do tej samej grupy.

Respondent 34.

„Jest to pogląd o tyle niesłuszny, że nauka organizacji i praktyka organizacji nie ścigają się po jednej drodze, ale wręcz idą w innych kierunkach. Trudno tu mówić o wyprzedzeniu. Najogólniej mówiąc praktyka organizacji nie jest praktyką „w ogóle“ lecz opacznie pojętą nauką sprzed wielu lat“.

Przejdziemy obecnie do zreferowania spornych opinii. Nie wszyscy respondenci przytoczyli szerszą argumentację, niektórzy w ogóle nie uzasadniali swojej opinii (zwłaszcza akceptującej tezę o nienadążaniu nauki).

Mniej więcej połowa pracowników nauki, którzy uznają fakt nie nadążania nauki za osiągnięciami (a przynajmniej potrzebami) praktyki obciąża za ten stan samą naukę, a druga połowa uczonych szuka tu winy ze strony praktyki.

Wypowiedzi zaś negujące zacofanie nauki też nie są zbyt optymistyczne — w połowie skłaniają się do opinii, że nauka wyprzedza, w połowie zaś, że choć nie zostaje w tyle to przecież praktyka nie korzysta z osiągnięć nauki, bo istnieją nieporozumienia czy trudności przejmowania przez praktykę efektów badań naukowych. W sumie wśród ogółu respondentów panuje opinia, że obecna sytuacja jest niekorzystna.

Oddajemy obecnie głos tym, którzy podzielają pogląd o pozostawianiu nauki o organizacji przedsiębiorstw w tyle poza praktyką i poszukują przyczyn poza nauką.

Respondent 07

„Oczywiście, że tak i z punktu widzenia tych co nas krytykują jest tak w istocie. My nie mamy możliwości eksperymentowania (czynnego) ponieważ jest to w praktyce niemożliwe, bo za tym idzie ekonomika i jej skutki. My nie możemy gwarantować ewentualnych strat lub pomniejszenia zysków w okresie przynajmniej trwania eksperymentu. Zatem eksperymentują na skalę krajową władze takie czy inne. A więc my nie nadążamy. Natomiast nikt z nami się nie konsultuje przed rozpoczęciem eksperymentu, a jeśli na podstawie innych badań zwracamy uwagę na ewentualne niebezpieczeństwa uważani jesteśmy za zacofańców — czarną sotnię.

Gdyby stosunki układały się normalnie kolejność powinna być taka: tzw. „czynniki“ konsultują się z tzw. Nauką (pożal się Boże). Potem odbywa się eksperyment na małą skalę. Potem my pomagamy w ocenie. Wreszcie podejmuje „czynniki“ decyzję. Jest odwrotnie“.

Respondent 15.

„Sprawa skomplikowana bo:

1. Rzadko dochodzi do postawienia przed nauką dość ściśle określonego zadania.
- 1.1. Jeśli się to zdarzy, to praktyk **musi** żądać by rozwiązanie **nowe** mieściło się w **starych** nazwach. System funkcjonowania naszej gospodarki związany systemem zakazów paraliżuje inicjatywy nauki.
2. Istotnie pracownik nauki ma ograniczone możliwości wnikliwych obserwacji pionierskich rozwiązań, wykorzystania ich dla budowy modeli jeszcze lepszych. Praktycy pod tym względem są uprzywilejowani.
3. Można się spotkać z faktami, że kierownicy i działacze wyłącznie sobie chcą przypisać zasługi w postępie, przeto głoszą pogląd, że do nauki nie ma po się zwracać. Znane są też przypadki niecierpliwości praktyków, którzy nie chcą czekać na opracowania naukowe i sami po swojemu inicjują rozwiązanie nowe, kosztowne, a często chybione, pozabawione dokumentacji.
- 3.1. Nauka na ogół nie afirmuje fasadowości co znowu bawi tych, którzy dysponują środkami i egzekutywą i mogą nie liczyć się z doborem społecznym. Niestety ich głosy bywają bardzo doniosłe.
- 3.2. Zdarza się, że nowe rozwiązanie opracowuje praktyka a nauce zleca to co „zawalone“ (fragmenty wtórne)“.

Respondent 31.

„Sądzę, że praktyka nie jest przygotowana na przyjęcie wielu rozwiązań, których się podejmuje, a nauka nie pomaga jej w tym. Na przeszkodzie stoi woluntaryzm poczyną praktyki, sankcjonowany przez władze administracyjne. W tej sytuacji działanie nauki sprowadza się siłą rzeczy do rejestracji błędów praktyki“.

Respondent 29.

„W zakresie organizacji gospodarstw istnieją niewątpliwie rozbieżności między poglądami praktyków a przedstawicielami nauki. Rolnicy praktycy, przede wszystkim przedstawiciele PGR, mają chyba zbyt wąskie spojrzenie na problem organizacji przedsiębiorstw, w zbyt małym stopniu biorą bowiem pod uwagę obecną strukturę agrarną, a w perspektywie widzą wyłącznie przedsiębiorstwa typu PGR, a w tych ramach przedsiębiorstwa mało zróżnicowane<sup>1</sup>. W zbyt małym stopniu czują się zobowiązani do podnoszenia efektywności swych przedsiębiorstw. Przedstawiciele nauki są w tym przypadku większymi realistami. Zdają też sobie sprawę z obciążenia społeczeństwa jakie wiązać się musi z urządzaniem przedsiębiorstw wyłącznie ze środków państwowych. Nie zawsze też jest możliwość aprobaty przedsięwzięć praktyki przez naukę, a tego właśnie bardziej oczekują praktycy niż propozycji nowych rozwiązań organizacyjnych“.

Respondent 32.

„Pogląd ten jest słuszny w odniesieniu np. do nowych technologii produkcji. Pracownicy Min. Rol., WZPGR a nawet dyrektorzy PGR wy-

<sup>1</sup> Wydaje się, że autor ma tu na myśli przebrzmiałą już dzisiaj ideę tzw. „pegeeryzacji“.



jeżdżą do NRD, ČSRS, Włoch czy Holandii, oglądają budynki czy urządzenia, zakupuja je i instalują na terenie PGR. Zdarza się, że dopiero z prasy dowiadujemy się o kolejnym „osiągnięciu techniki” zlokalizowanym w PGR. Po wydaniu na nową technikę czy technologię parę milionów czy (częściej) miliardów złotych Ministerstwo prosi abyśmy wyrazili pogląd na temat ekonomicznej efektywności zrealizowanych już przedsięwzięć.

W krajach mniej rozrzuconych ..... wszystkie nowe techniki czy technologie przed przystąpieniem do szerszych inwestycji produkcyjnych badane i opiniowane są przez Uniwersytety (wydziały odpowiadające naszym instytutom).

Wydaje się, że należałoby wreszcie przedstawić sprawę we właściwym świetle. Jest faktem, że ci którzy stworzyli opinię o „nie nadażaniu nauki” — urzędnicy Ministerstwa Rolnictwa — wcześniej kreowali siebie na „jedynych mądrych”. Załatwiają oni we własnym zakresie „wyjazdy rekonesansowe” i podejmuja bez konsultacji z ekonomistami decyzję....“

Ton wypowiedzi oraz argumentacja jest podobna wśród niektórych naukowców nie zgadzających się z tym poglądem, lecz też winiącym praktykę.

Oto przykłady.

Respondent 33.

„Sądzę, że jest to opinia błędna. Rozpasanie tzw. pratyki wywołane postępowaniem technicznym (duża wydajność techniczna maszyn, przykłady zagraniczne w zakresie koncentracji stad zwierząt i chemizacji) nie jest u nas hamowana wymaganiami zamykania działalności pomyślnym wynikiem finansowym. Stąd rośnie w nich poczucie bezkarności w zakresie wydatków... Ocena po przyrostach produkcji wypada na ich korzyść. Ale przyrostów produkcji nikt poważnie nie porównuje z przyrostami wydatków. Ta „bezkarność” wśród praktyki wytwarza opinię o nie nadażaniu za ich „postępem”.

Nauka obecnie — o ile znam się na tym — potrafi dokładnie określić — lub zna metody aby to zrobić, tendencje rozwojowe w zakresie organizacji gospodarstw z punktu widzenia różnych celów działalności, a o to chyba właśnie chodzi. Praktyka widzi obraz przyszłości kierując się obecną miarą w celu działania. Sądzę, że jest to miara chwilowa. Gdy chodzi o braki w zakresie organizacji gospodarstw, to polegają one na niedostatecznym rozeznaniu sytuacji w zakresie celu działania i miar jego osiągnięcia na różnym etapie rozwoju gospodarczego“.

Respondent 30.

„Nie wydaje mi się by nauka organizacji pozostawała w tyle. Raczej praktyka na naukę nie zwraca żadnej uwagi, gospodarstwa są czym innym zaabsorbowane. Nie mają czasu by poważnie interesować się wdrażaniem wytycznych zawartych w projektach urządzenia. Myślę, że mało jest takich gospodarstw, w których projekty urządzeniowe współcześnie wykonywane, o ile wprowadzane byłyby konsekwentnie, nie przyniosłyby konkretnych korzyści“.

Respondent 44.

„Jeśli praktycy mają osiągnięcia to przypisują je sobie a nie nauce, np. przynajmniej temu iż się nauczyli gospodarować, jeśli nie mają osiągnięć to winią naukę, która im nie pomaga.

Inne zagadnienie — ściśle powiązanie badających organizację przedsiębiorstw z praktyką np. przez pełnienie czasowo określonych funkcji w przedsiębiorstwach wpłynie korzystnie na rozwój i przydatność nauki i przedsiębiorstwa.

Czy nauka może wyprzedzać praktykę? Czy będzie to tolerowane, finansowane? Czy nauka może zupełnie zdjąć ryzyko jakie ponosi podejmujący decyzje gospodarcze?“.

Respondent 12.

„Nauka nawet przy obecnym stanie wyprzedza o wiele lat praktykę rolną, która pozostaje jeszcze na etapie dyskusji — czy w ogóle warto stosować np. rachunek ekonomiczny, te lub inne wskaźniki efektywności, których użyteczność dawno została gdzie indziej sprawdzona itp. Zastosowanie szeregu metod np. programowania liniowego w analizie i planowaniu w PGR jest utrudnione ich niedocenianiem przez praktyków, a także brakiem wyjściowych materiałów np. kosztów i dochodów jednostkowych“.

Koronnym przedmiotem krytyki ze strony respondentów są częste reorganizacje w PGR nie opierające się na podstawach naukowych.

Respondent 03.

„To są dwie dziedziny, które w dużym stopniu rozwijają się niezależnie. Częste reorganizacje podejmowane i realizowane odgórnie nie bazują na wynikach badań, gdyż przeważnie zanim jakiś układ gospodarczy zostanie rozeznany naukowo, jest już wcześniej zmieniany, tak że ewentualne wyniki badań są mało przydatne“....

Samokrytyczne oceny są znacznie mniej rozbudowane i uargumentowane, pomimo, że ilościowo są tak samo liczne jak oceny widzące źródło zła w praktyce gospodarczej. Oto one.

Respondent 02.

„Tak jest, nauka w zakresie organizacji i badań ekonomicznych nie nadąża za potrzebami praktyki. Przyczyny należy szukać w oderwaniu się katedr od praktyki i jej potrzeb ze względu na brak środków finansowych i technicznych umożliwiających zintegrowanie badań w ramach potrzeb praktyki z odnośnymi instytutami“.

Respondent 09.

„Tak musi być jeśli się nie uwzględni punktu 7 str. 2 („ograniczenia w możliwościach rozwoju mikroekonomiki rolnictwa w różnych placówkach badawczych“. Warto tu porównać odpowiednią wypowiedź respondenta cytowaną na str. 39 T.R.), brak jest wyspecjalizowanych pracowników badawczych, którzy mogliby przekonać rutynowanych rolników o ich błędach; rady i nieraz referaty wygłaszane nawet przez utytułowanych naukowców są zenujące dla słuchaczy pracujących w rolnictwie

praktycznym; badania dłużej muszą trwać niż nowoczesne technologie, zapożyczane, przywożone, wymyślane itd. i natychmiast stosowane w praktyce“.

Respondent 11.

„Szybko rosnące potrzeby badawcze przedsiębiorstw w zakresie organizacji wyprzedzają wzrost umiejętności w integrowaniu działalności zaplecza naukowego z obecnymi i przyszłymi wymogami praktyki“.

Respondent 18.

„Podzielam ten pogląd. Wynika to z nastawienia nauki na badania tego co jest (co zresztą jest niezbędnym elementem) i obawą przed normatywnym zaangażowaniem“.

Respondent 27 uważa za przyczynę

„długi okres między opracowaniem tematu a jego wdrażaniem“;

a Respondent 43 uważa, że

„sytuacja ta wynika z braku bieżących kontaktów zakładów naukowych z przedsiębiorstwami i odwrotnie“.

Respondent 16 widzi przyczyny po dwu stronach.

„Znane mi są trzy fakty z tej dziedziny:

- a) kształcenie z dziedziny organizacji jest niedostateczne,
- b) badania z dziedziny organizacji są w naszym kraju w dużym zaniedbaniu,
- c) sprawa rozwiązań organizacyjnych w praktyce stoi w sprzeczności z teoretycznymi zasadami tej nauki.

Ergo: praktyka nie wyprzedza teorii mimo, że teoria nie jest rozwinięta w dostatecznym stopniu“.

Respondent 25.

„Na ogół nauka znacznie wyprzedza praktykę, choć zdarzają się też i sytuacje odwrotne. Duże zahamowania są w linii transmisji nauki do praktyki. Zbyt słaba popularyzacja nauk ekonomicznych, najcenniejsze opracowania nie są dostępne dla praktyki rolniczej“.

Podobną myśl wyraża respondent 06.

„Praktyka nie korzysta z osiągnięć nauki gdyż w większości przypadków nie zna ich“.

Dwóch respondentów — 19 i 23 wyraża opinię, że nauka nie nadąża wyłącznie w odniesieniu do potrzeb praktyki w gospodarstwach indywidualnych.

Respondent 05 protestuje m. in. przeciw zbyt wąskiemu pojmowaniu praktyki.

„Nie negując faktu prosperowania w naszym rolnictwie wielu stosunkowo dobrze zorganizowanych przedsiębiorstw i istnienia zagadnień naukowych, ..., które wymagają pogłębienia — z takim uogólniającym poglądem nie zgadzam się, ..... przez „praktykę“ rozumiem nie tylko .... użytkowników i właścicieli gospodarstw rolnych, lecz także instytucje działające bezpośrednio w rolnictwie, jak przede wszystkim różne szczeble administracji rolnej, biura projektowe czy związki producentów (kółka rolnicze, spółki wodne itp.)“.

Na zakończenie wypowiedzi przytoczę bardzo ważki moim zdaniem głos respondenta 24, wskazującego obiektywne przyczyny obecnej sytuacji tkwiącej w samym postępie technicznym.

„Szeroki rozwój techniki powoduje sytuację, w której często brak czasu na zachowanie tradycyjnej kolejności od powstania problemu przez jego zbadanie, sprawdzenie, opracowanie wyników i wdrożenie. Stąd praktyka musi często realizować rozwiązania jeszcze przez naukowców nie przygotowane. Nasilenie kontaktów międzynarodowych powoduje, że nowinki techniczne trafiają wpierw do realizacji nim mogą być przez naukę ocenione i ewentualnie adoptowane do lokalnych potrzeb. Wreszcie tzw. „praktyka“ ma więcej okazji poznania nowych osiągnięć zagranicznych niż pracownicy naukowci“.

W następnym pytaniu (II. 2) proponowałem respondentom spojrzenie na problem stosunków badania naukowe — praktyka od strony niedociągnięć samej nauki.

„W jakich dziedzinach istnieją główne niedociągnięcia z punktu widzenia potrzeb praktyki? Czy to jest nienadążanie teorii za potrzebami, czy oderwanie zainteresowań teoretycznych od życia praktycznego (akademickość), czy dalekie wyprzedzanie potrzeb praktycznych? Czy szczelina pomiędzy teorią a praktyką poszerza się czy zwęża?“

W istocie rzeczy zawarte są tu dwa pytania:

- o przyczyny niedociągnięć,
- czy sytuacja się polepsza czy pogarsza?

Na każde z tych pytań znaczna część z respondentów uchyliła się od odpowiedzi, lub też część odpowiedzi była na tyle niejasna, że trudno ją było obiektywnie zaklasyfikować.

Gdy idzie o przyczyny niedociągnięć respondenci poprawili moją sugestię (że są trzy rodzaje przyczyn — nienadążanie za potrzebami, oderwanie w abstrakcję, dalekie wyprzedzenia) o przyczynę czwartą — winą praktyki, głównie dlatego, że nie żąda rozwiązań i nie stosuje wyników badań. W zestawieniu III.2 znajdują się więc 4 rodzaje przyczyn. Ponieważ możliwe jest równoczesne występowanie kilku przyczyn dlatego ilość odpowiedzi przewyższa liczbę respondentów, którzy odpowiedzieli na pytanie.

Tabela III.2

Przyczyny niezaspokajania przez naukę potrzeb praktyki<sup>a</sup>

| Przyczyny                     | S.p.n. | Doktorzy | Pozostali | Razem |
|-------------------------------|--------|----------|-----------|-------|
| Brak zdania                   |        |          |           |       |
| lub odpowiedź niejasna        | 4      | 7        | —         | 11    |
| Nienadążenie za potrzebami    | 4      | 2        | 1         | 7     |
| Dalekie wyprzedzenie potrzeb  | —      | —        | —         | —     |
| Oderwanie od praktyki         | 9      | 4        | 4         | 17    |
| Wina praktyki                 |        |          |           |       |
| m.in. nie przewidyuje potrzeb | 7      | 3        | 2         | 12    |

Przedewszystkim rzuca się w oczy, że żaden z respondentów nie sugeruje, że to nauka daleko wyprzedza potrzeby praktyki, pomimo, że

zdajemy sobie wszyscy sprawę, że tego rodzaju wada nie uwłaczałaby zbyttnio nauce.

Jako główną przyczynę (17 odpowiedzi) wskazują respondenci odierwanie się badań naukowych od praktyki, tzw. teoretyzowanie, podejmowanie sztucznych problemów, prace robione tylko dla zdobywania stopni itp.

Druga z kolei przyczyna zdaniem respondentów leży po stronie praktyki, która nie wie co jej potrzeba, nie stawia jasnych żądań, nie stosuje istniejących opracowań.

Na pytanie drugie — w sprawie szczeliny między nauką a praktyką prawie połowa respondentów nie udzieliła jasnej odpowiedzi, zaś wśród odpowiedzi udzielonych przeważa pesymistyczna ocena, że sytuacja się nie polepsza.

Przy prezentacji wypowiedzi zaczniemy od tych respondentów, którzy widzą jedyne lub główne przyczyny zła po stronie praktyki. Stosunkowo prosto widzą te sprawy respondenci 06, 12, 14.

Respondent 06.

„Praktyka nie zgłasza zapotrzebowania na rozwiązania teoretyczne w zakresie organizacji przedsiębiorstw, stąd może pochodzić tzw. akademickość“.

Podobnie precyzuje pogląd Respondent 14.

„Wydaje się, że wina leży po stronie praktyki, która nie zawsze precyzowała swoje zapotrzebowanie dostatecznie jasno“...

Respondent 12.

„Niedociągnięcia są wyłącznie po stronie praktyki, która nie docenia znaczenia stosowania metod i zasad wypracowanych przez naukę“.

Jeszcze ostrzejsze zarzuty praktyce stawia Respondent 07.

„Ja bym to określił inaczej. Praktyka oderwała się od teorii i kroczy własnymi drogami, strzegąc zazdrośnie swojego pierwszeństwa i swych kompetencji. Jeśli by jednak te eksperymenty nie udały się (oby tak nie było) to z pewnością „czynniki“ zaczęłyby argumentować, że „Nauka“ nie chciała pomóc... Obecnie „praktyki“ nie ma, to co nazywamy „praktyką“ to są decyzje odgórne, które są podejmowane w przekonaniu, że one są skuteczne i zbawiają Polskę i socjalizm“.

Respondent 16.

„Sprawa jest złożona; faktem jest niedorozwój badań ekonomiczno-organizacyjnych, ale praktyka ignoruje nawet te osiągnięcia, które są powszechnie znane.

Przykładowo na skalę krajową są to rozbieżności między cenami na środki produkcji dla rolnictwa i produkty rolnicze a wymogami prawa wartości; między uciążliwością prac w PGR a stawkami płacowymi za nie; między wkładem pracy załogi a wysokością premii, między brakami w zapotrzebowaniu w części zamienne a teoretyczną zasadą harmonii działań.

W ostatnich latach przedział między teorią a praktyką nieco zwęził się, głównie z powodu zmiany programu studiów. Są to jednak daleko niedostateczne zmiany“.

Respondent 20 podaje także inne przyczyny:

„Nauka musi mieć czas na badania, praktyka zaś jest niecierpliwa. Brak stopniowego doświadczalnego wdrażania. Ciągła aktywność. Rola ekonomistów w tym stanie rzeczy sprowadza się bardzo często do obliczania straty jakie przyniosła nieprzemyślana praktyka. Jeśli to nastawienie nie poprawi się, to w miarę ogólnego i coraz szybszego postępu szczelina będzie się coraz bardziej poszerzała“.

W istocie rzeczy obarcza praktykę winą za całą sytuację w nauce

Respondent 18.

„Wszystkiego po trochu (każdej z przyczyn T.R.) Stanowczo jednak nie zgadzam się z poglądem, że jaka nauka taka praktyka. Jest to proces sprzężeń zwrotnych. Jaka praktyka (produkcyjna, społeczna, ideologiczna, polityczna) taka i nauka, jako zjawisko **wtórne**“.

Respondent 34.

„Pytanie to sugeruje, że praktyka ma jakiś merytoryczny osąd nauki mikroekonomiki. Jednak wydaje mi się, że na karb niedociągnięć nauki lubi się ostatnimi czasy zrzucać także winy nie zawsze operatywnej praktyki. Nie negując faktu, że (z teoretycznego punktu widzenia) dużo jest jeszcze w nauce do zrobienia by zbliżyć się do potrzeb praktyki, to jednak samej praktyce nie dałbym (w dobie obecnej) prawa do wypowiadania się o nauce. Inną rzeczą jest, że praktykom może nie odpowiadać fakt, że jest wiele konkurujących poglądów teoretycznych, wśród których trzeba wybrać, zdecydować się na jakiś jeden. Ale tu polityka lub praktyka nikt nie zastąpi, tak dziś jak i w przeszłości“.

Ostre słowa krytyki do obu stron praktyki i nauki skierowują Respondenci 31, 33.

Respondent 31.

„W pierwszym rządzie brak specyzowania potrzeb. Pociąga to za sobą zanik bądź też banalność teoretycznych prac i dociekań.“

Sądzę, że nie ma „szczeliny“ między praktyką a nauką, bo nie ma problemów, których skala by je dzieliła. Nauka winna patrzeć daleko w przód i mieć gotowe rozwiązania na dziś. Wyprzedzanie czasu dzisiejszego jest obowiązkiem nauki. „Szczelina“ zatem między teorią a praktyką powinna być, z tym, że wynikać ona musi z szerszego i dalszego spojrzenia jakie daje możliwość stosowania eksperymentu na miarę lat przyszłych. Tych możliwości nauka nie ma“.

Respondent 33.

„Nie sądzę abyśmy mieli w tej sprawie rwać włosy z głowy. Tragedii tu nie widzę.“

Wymagania odnośnie praktyki gospodarczej są niskie i niesprecyzowane — chodzi mi o wszystkie szczeble zarządzania, choć głównie o wyższe i najwyższe.

Porównanie roku bieżącego z poprzednim zawsze wypadnie na korzyść — byle patałach spowoduje przyrost produkcji nie licząc się z kosztami...

Sądzę, że wzrost wymagań społeczeństwa w stosunku do rolnictwa spowoduje, że praktyka znacznie poważnie traktować badania naukowe. Obiektywna ocena rezultatów przez zainteresowanych wyeliminuje ple-

niących się szarlatanów i producentów prac nikomu nie przydatnych. Spowoduje to ostry brak prac teoretycznych, uogólnień interdyscyplinarnych, który obecnie zaczyna się ostro rysować. Topimy się bowiem w przyczynkarstwie — powody są tu znane“.

Na zakończenie tej grupy wypowiedzi pozostawiłem ocenę Respondenta 24 jakże inną w tonie, a ważną gdy idzie o argumentację.

„Im szybszy jest rozwój techniki, tym trudniej nauce wyprzedzać praktykę. Praktyka nie zawsze umie jeszcze odpowiednio korzystać z opracowań naukowych, natomiast przedstawiciele drugiej strony („nauka“) czasami zdają się niedoceniać potrzeb i niecierpliwości praktyki oczekującej na rozwiązanie danego problemu. Niekiedy życie zmusza do realizowania zagadnień nawet pozostających w sprzeczności z aktualną opinią nauki. W takiej sytuacji obowiązkiem nauki winno być szukanie odpowiedzi na pytanie, jak taką konieczność „bezboleśnie“ wprowadzić w czyn (nauka przecież może też się w swej opinii mylić). Błędem natomiast jest niedostrzeganie problemu lub odcinania się od niego jako od rzeczy „a priori“ niesłusznej, bo jeszcze niedostatecznie poznanej“.

Przedstawimy obecnie te wypowiedzi, które reprezentują pogląd, że główną przyczyną obecnej niekorzystnej sytuacji leży po stronie nauki.

Respondent 02.

„Braki występują w dziedzinie organizacji nowoczesnych metod, stanowisk pracy oraz prawidłowego przebiegu czynności pracy. Poza tym dostrzega się braki z zakresu ustalania opłacalności produkcji oraz określania kosztów eksploatacji stosowanych maszyn i narzędzi jak i poszczególnych cykli pracy. .... Stwierdzić można najczęściej zbytne teoretyzowanie oraz oderwanie się od potrzeb codziennej praktyki, prowadzenie badań dla samej sztuki .... Wydaje mi się ...., że szczelina między rozwijanymi teoretycznymi badaniami a rzeczywistymi potrzebami praktyki wykazuje na nieszczęście stałą rosnącą tendencję rozszerzania się“.

Respondent 25.

„Moim zdaniem szczelina jest duża lecz w ostatnich latach nie pogłębia się. Akademickość kwitnie przede wszystkim w makroekonomice, chociaż i ostatnio w mikro daje się też coraz częściej zaobserwować. Moim zdaniem wynika to z coraz szerszego angażowania do nauki ludzi młodych, bezpośrednio po studiach, którzy dobrze na ogół są przygotowani teoretycznie, ale bez stażu praktycznego. Powoduje to, że w zasadzie nie rozumieją dogłębnie zarówno problematyki jak i specyfiki rolnictwa co w prostej linii musi prowadzić do oderwania nauki od praktyki, zbytne teoretyzowanie i matematyzowanie itp.“.

Respondent 08.

„Utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy będzie musiało prowadzić do pogłębienia się braku powiązania między nauką a praktyką. Główną przyczyną tego stanu jest nastawienie podstawowych badań naukowych z mikroekonomiki do rozwiązania zagadnień makroekonomicznych. Jest to zasadniczy brak IER, ale nie tylko tej placówki, bo dotyczy niemal wszystkich. Przy tym nastawieniu pracownik naukowy nie ma z czym

wyść na przeciw praktyce. Ujęciami makroekonomicznymi niewiele można zdziałać w odniesieniu do konkretnego gospodarstwa.

Na tym tle praktyka nie umie formułować zagadnień wymagających rozwiązania przy pomocy badań. Ten stan nie ulega dotychczas poprawie, stąd między innymi wynika konieczność organizowania studiów podyplomowych dla kierowników przedsiębiorstw.

Wyniki badań są publikowane nie dla kierowników przedsiębiorstw, ale dla polityka gospodarczego.

Jest to może zbyt generalne i trochę przejawskrawione ujęcie, ale chodzi o jasne sformułowanie istoty problemów“.

Respondent 10.

„Zbyt wiele prac pseudo-naukowych zniechęca praktyków do stosowania dorobku naukowego w produkcji. Rozbieżności pomiędzy teorią a praktyką do tej pory raczej się powiększyły“.

Respondent 15.

„Nieporozumienia pogłębiają się. Rzecz w organizacji nauki i nauczania. Praktycy, jeśli mamy do nich pretensję są tacy, jakich wychowały szkoły i uczelnie.

Trzeba chyba tutaj uwzględnić **sporadyczne**, lecz wpływające na opinię przypadki kostyczności poglądów głoszonych przez pracowników nauki, nierespektowanie danych nowych i nowych warunków...

Ogólnie mała dbałość o ciągłość badań we wszystkich dziedzinach mikroekonomiki i o ofensywny stosunek nauki do życia“.

Respondent 28.

„Powiększa się (szczelina“ — T.R.) a to głównie w wyniku akademickości badań, podejmowania tematów prostych i gwarantujących zdobywanie stopni i przez to nie nadających się (z uwagi na ich nijakość i ogólnikowość) do zastosowania w praktyce.

Respondent 30.

„a) Sporządzane operaty nie są wdrażane, są odkładane do szuflady — gospodarstwo nie posiada wszystkich środków by je wprowadzić w życie.

b) Główny mankament tych dokumentów to ich odhumanizowanie. Efekty produkcyjne wyłącznie interesują projektantów. Nikt nie myśli by sprawy produkcji zgrać z budownictwem mieszkaniowym, sprawami socjalnymi. A przecież produkcja i byt załóg to dwie strony tego samego procesu“.

Respondent 41

„Teoria nie nadąża za potrzebami praktyki, tematyka prac doktorskich i habilitacyjnych jest zbyt oderwana od życia praktycznego. Uważam, że należy położyć większy nacisk na ocenę przydatności praktycznej prac doktorskich. Często prace magisterskie bywają zbyt „akademickie“.



Respondent 42.

„Problem ten ma charakter chroniczny — Przyczyny jego moim zdaniem są następujące:

- 1) Zbyt luźne powiązanie pracowników nauki z praktykami:
  - a) badania naukowe winny odbywać się w większym stopniu w zakładach produkcyjnych niż to ma miejsce obecnie, a mniej w specjalnych zakładach badawczych;
  - b) pracownicy nauki powinni systematycznie uczestniczyć w opiniowaniu podejmowanych decyzji w zakresie zarządzania rolnictwem.
- 2) Zasadnicze wady w organizacji transmisji osiągnięć nauki do praktyki rolniczej.
- 3) Zbyt małe zainteresowanie ze strony samej praktyki“.

I jeszcze na zakończenie trzy opinie poruszające sprawę gospodarstw indywidualnych i PGR w kontekście stosunków nauka-praktyka.

Respondent 04.

„W świetle obserwacji dochodzę do wniosku, że współcześni praktycy odczuwają brak znajomości ekonomiki i organizacji indywidualnych gospodarstw rolniczych. Jest to częściowo wynikiem realizowanych programów nauczania, a w znacznym stopniu pochodzi stąd, że zbyt mało uwagi poświęcają oni na czytanie ogólnie dostępnych publikacji. Ta okoliczność wywołuje potrzebę doksztalcania na różnego rodzaju kursach. Z drugiej zaś strony pracownicy naukowo-dydaktyczni nie mają warunków dla utrzymania stałej łączności z gospodarstwami rolniczymi.

O ile można mówić o szczelinie między nauką a praktyką to szczelina ta zżęza się obecnie“.

Respondent 19.

„Dotychczas mieliśmy mówiąc ogólnie „modę“ na badania prowadzone prawie wyłącznie w gospodarstwach dużych. Unikanie tematyki związanej z gospodarstwami indywidualnymi. Tu widzę największą szczelinę. Gdy chodzi o duże gospodarstwa (PGR) nauka wyprzedza praktykę, natomiast w indywidualnych pozostaje w tyle“.

Tak samo sądzi Respondent 23.

I całkiem przeciwna opinia Respondenta 29.

„Gdy chodzi o potrzeby przedsiębiorstw drobnotowarowych to poza niemożnością zagwarantowania im egzystencji w przyszłości (co nie wchodzi w kompetencje nauki) wydaje mi się, że niedociągnięć nie ma. Poszerza się natomiast szczelina między nauką a praktyką gospodarstw PGR z powodu wymienionych już w p. 1. (wypowiedź Respondenta 29 na str. 48).

Pełniejszej „podbudowy“ naukowej wymagałyby takie dziedziny jak ekonomika i organizacja nowoczesnych przedsiębiorstw wielkotowarowych w tym ekonomika i organizacja poszczególnych procesów produkcyjnych, a także system zarządzania i kierowania nowoczesnym dużym przedsiębiorstwem rolnym“.

Konsekwencją analizy niedociągnięć w stosunkach nauka-praktyka obok propozycji dotyczących zmian w kształceniu specjalistów powinny być propozycje dotyczące potrzebnych dla praktyki badań naukowych.

Odpowiednie pytanie brzmi: II.5 „Jakie Pan(i) widzi najważniejsze dla potrzeb praktyki kierunki badań naukowych?”

Odpowiedzi na to pytanie nie różniły się wiele od odpowiedzi na pytanie I.5, co jest zrozumiałe. W zakresie mikroekonomiki, która z natury rzeczy winna służyć praktyce, wszystkie tematy i te podstawowe i teoretyczne, powinny mieć znaczenie dla praktyki. Tak to właśnie sformułował Respondent 34.

„Nie widzę różnicy pomiędzy kierunkami „praktycznie” a „teoretycznie” doniesłymi w rozwoju mikroekonomiki. Innymi słowy odpowiedź na to pytanie jest taka sama jak w pytaniu I.5”. W związku z tym w odpowiedzi na to pytanie ankiety zostały już wcześniej ujęte i omówione. (str. 42—44).

Obecnie zacytuję jedynie ciekawsze zestawy tematyczne zaproponowane przez niektórych respondentów.

Respondent 02.

„Opłacalność produkcji istniejących gospodarstw, opłacalność nowych systemów produkcji w wypadku reorganizacji gospodarstw, modelowanie regionalne, typizowanie względnie określanie typologii jako wstępna czynność ustalania opłacalności systemów oraz kierunków produkcyjnych — przyszłych, obecnych, projektowanych. Metodologia dotycząca ustalenia typów gospodarczych w układzie regionalnym oraz środowiskowym (przyrodniczym)”.

Respondent 25.

„Badania nad zarządzaniem gospodarstwami rolnymi z punktu widzenia realizacji celu. Opracowania systemu księgowości przydatnego do bieżącego podejmowania decyzji w gospodarstwie. Rozszerzenie badań nad opłacalnością i kosztami produkcji w gospodarstwach indywidualnych (regionalne pracownie ekonomiki rolnictwa).

Badania nad kooperacją i specjalizacją gospodarstw rolnych. Opracowanie modeli gospodarstw indywidualnych dla poszczególnych regionów. Organizacja gospodarstw przyzakładowych i wdrożeniowych”.

Respondent 07.

„Najwięcej o tym już powiedziałem w pytaniu I.5. Na pewno należy się zajmować badaniami procesów zmechanizowanych. Organizacją obszaru wsi i przedsiębiorstw rolniczych. Zagadnieniem transportu rolnego, ekonomiką składowania i „obróbki” surowców rolniczych (suszenie, czyszczenie etc.) Gdzie i kto?

Stale trzeba badać efektywność zmieniającej się skali produkcji. Stosunkami międzyludzkimi w pracy i poza nią. Lokalizacją miejsca zamieszkania ludności rolniczej, lokalizacją osiedla mieszkaniowego. Ekonomiką procesu intensyfikacji działalności produkcyjnej w gospodarstwach i przedsiębiorstwach:

I z pewnością wielu innymi sprawami”.

Respondent 08.

„Odpowiedź na to pytanie kryje się częściowo w odpowiedziach na poprzednie pytania. Chodzi tu więc o samo nastawienie odpowiednich kierunków badań. Szczególnie istotne znaczenie mają tu badania nad:

- 1) funkcjami produkcji i wykorzystaniem ich do projektowania urządzenia gospodarstwa;
- 2) to samo dotyczy innych metod ekonomicznych (planowanie programu, programowanie liniowe itp.);
- 3) opracowanie zasad rachunkowości dostosowanych do posługiwania się powyższymi metodami przy sporządzaniu projektów urządzeńowych i planów finansowo-gospodarczych;
- 4) opracowanie odpowiednich urządzeń do rejestrowania i przetwarzania danych w gospodarstwie“.

Respondent 24.

„Opracowanie nowoczesnych technologii produkcji dostosowanych do postępującej koncentracji produkcji. Opracowanie zasad operatywnego zarządzania produkcją przy nieuniknionej koncentracji i nasilającej się kooperacji (poziomej i pionowej)“.

Respondent 20.

„Ekonomika i organizacja gospodarstw w najszerszym tego słowa pojęciu. Nauka o pracy (od góry do dołu) wraz z organizacją. Ekonomiki branżowe (produkcji). Nowy sposób rozwiązania informacji. Badania naturalnych linii rozwojowych w polityce agrarnej.

Respondent 05.

„Przyjmuję umownie, że pytanie dotyczy tylko badań ekonomiczno-rolniczych. Wymienię następujące kierunki (kolejność nie oznacza hierarchii ważności):

- nowoczesne metody zarządzania produkcji (planowanie, realizacja, kontrola, przetwarzanie danych);
- opłacalność produkcji rolniczej (różne: sektory rolnictwa, gałęzie produkcyjne i poszczególne artykuły, poziom intensywności produkcji itd.);
- stan i potrzeby rozwoju usług dla producentów rolnych;
- ekonomiczna celowość i ekonomiczna efektywność inwestycji rolniczych (ujęcie kompleksowe);
- organizacja poszczególnych robót w przedsiębiorstwach rolnych (z uwzględnieniem nowych technologii i możliwości mechanizacji);
- efekty ekonomiczne uproszczonej organizacji i specjalizacji gospodarstw rolnych;
- wpływ warunków klimatycznych na wahania produkcji rolniczej (poziom i wartość produkcji)“.

Respondent 30.

- „— Zastosowanie nowoczesnych metod zapisu faktów niezbędnych w PGR i w innych gospodarstwach do podejmowania decyzji.
- Sprawy ludzi (socjologia) są tak samo ważne jak technika produkcji (**stosunki międzyludzkie, warunki bytowe**)“.

Respondent 12.

- „a) Zasady racjonalnego prowadzenia i organizowania wysokointensywnych, pojedynczych procesów produkcji i całych gospodarstw (w warunkach zmniejszającej się efektywności nakładów).

- b) Metody analizy działalności przedsiębiorstw rolnych ze szczególnym uwzględnieniem metod indukcyjno-modelowych.
- c) Organizacja produkcji w warunkach braku rąk do pracy (przy niskim wyposażeniu w siłę roboczą).
- d) ...metody ilościowe w zastosowaniu do rozwiązań praktycznych“.

Spróbujmy obecnie „sine ira et studio“ podsumować wysuwane tu argumenty.

- 1) Rzeczywiście występuje rozdźwięk pomiędzy praktyką organizacji gospodarstw rolnych a nauką w naszym kraju. Występuje on głównie w formie przyjmowania form organizacji przedsiębiorstw (reorganizacji), które w naszym środowisku naukowym budzą nieufność, a nie zostały jeszcze wystarczająco sprawdzone i ocenione w naszym kraju, we wprowadzaniu kapitałochłonnych nowoczesnych technologii, (głównie tzw. przemysłowego typu) najczęściej nie sprawdzonych przez nasze zespoły naukowe i dobieranych bez konsultacji ze środowiskiem ekonomistów rolników, w określeniu preferencji w zakresie alokacji środków produkcji i nakładów finansowych, które (preferencje) nie odpowiadają części pracowników nauki; w ustaleniu celów działania przedsiębiorstw rolnych i opartych o nie systemów bodźców rozliczeń i ocen (nawiasem dodajemy, że w tej sprawie była wielka dyskusja na łamach „Życia Gospodarczego“ i obecny kierunek rozwiązań proponowany był przez część dyskutantów ze świata nauki).

To są najważniejsze problemy, w których istnieje rozbieżność między działaniem praktyki, a opinią w wielu środowiskach ekonomicznych. Poglądy pracowników nauki nie są tu jednak jednoznaczne.

- 2) Praktyka na ogół nie wymyśla nowych rozwiązań organizacyjnych czy technologicznych lecz przejmuje rozwiązania zagraniczne i adoptuje w mniejszym lub większym stopniu do naszych potrzeb. Te rozwiązania powstały (za granicą) w wyniku także pełnej zgrzytów współpracy nauki z praktyką. Jest to więc w istocie rzeczy wykorzystywanie osiągnięć, czy propozycji naukowych różnych nurtów światowej nauki. W sumie więc nauka (światowa) nadąża za potrzebami praktyki i wyprzedza najczęściej społeczne zamówienie, chociaż zarówno propozycje nauki jak i społeczne zamówienia nie są wcale jednolite ani jednoznaczne. Ma tu określony udział — zapewne jeszcze zbyt skromny — nasza nauka.
- 3) Postęp techniczny na świecie jest bardzo szybki i praktyka musi z niego korzystać nie czekając na krajowe rozwiązania naukowe. Oczywiście byłoby bardzo dobrze, gdyby środowisko naukowe mogło rzecz nową dokładnie zbadać, ocenić, wydać o niej opinię przed masowym zastosowaniem. Nie zawsze jest to możliwe z różnych przyczyn, a między innymi i z tej, że metody naukowej oceny są z reguły długotrwałe, a praktyka jest niecierpliwa.
- 4) Decyzje musi podejmować praktyka — nauka jej w tym nie może wyreczyć — i ryzyko musi dźwigać praktyka. Rzecz w tym by ryzyko i jego koszty nie były zbyt wysokie dla społeczeństwa. Ryzyko i koszty związane są także ze zbyt długim odwlekaniem decyzji. Nauka może konsultować i wydawać ekspertyzy, decyzje musi podejmować praktyka i ponosić za nie odpowiedzialność. Praktyka musi się tu posłu-

giwać metodami naukowej oceny, głównie zaś rzetelnym rachunkiem ekonomicznym. Słuszne pretensje naukowców dotyczą nie dość umiejętnego posługiwania się rachunkiem i nie dość jasnego formułowania kryteriów oceny.

- 5) Korzystając z nowinek światowego postępu i osiągnięć światowej nauki niektórzy przedstawiciele praktyki demonstrują jawnie nonszalancki (jeśli nie pogardliwy) stosunek do krajowego środowiska naukowego. Dotyczy to szczególnie tych przypadków, gdy środowisko naukowe występuje z krytyką kontrowersyjnych posunięć praktyki; oczywiście nie sprzyja to wzajemnemu zrozumieniu.
- 6) Praktyka nie dość jasno precyzuje swoje wymagania i potrzeby badawcze, nie stawia wyraźnych pytań a zgłasza ogólnikowe pretensje. Jest to sprawa bardzo ważna. Co prawda nauka powinna daleko wyprzedzać praktykę, a więc przewidywać pytania, na które jej przyjdzie odpowiedzieć, jednak pytania winna stawiać praktyka. Inna jest atmosfera pracy gdy działa się w warunkach dużego i widocznego zapotrzebowania społecznego, nacisku odbiorcy, który czeka na rozwiązanie. Znaczący postęp w zakresie wprzagnięcia makroekonomiki do rozwiązania zagadnień potrzebnych polityce gospodarczej wynika między innymi stąd, że przychodzą konkretne zamówienia, że są pilne terminy, że na rozwiązanie się czeka i wykorzystuje dla podejmowania decyzji. Taka sytuacja potrzeba jest dla przyspieszenia tempa pracy mikroekonomiki, gdyż w istocie zamówienie społeczne jest tu niemińsze lecz tylko wystarczająco wyraźnie i konkretnie manifestowane.
- 7) Jest także rzeczą niewątpliwą, że rozwój pewnych gałęzi mikroekonomiki jest zbyt powolny i nie zaspokaja potrzeb polityki gospodarczej. Nauka zwraca swoje zainteresowanie głównie od praktyki makro — do polityki gospodarczej. Problemy naukowe związane bezpośrednio z organizacją gospodarstw rolnych i procesów produkcji nie są centralnym ośrodkiem zainteresowań środowiska naukowego, mało tu nowych myśli i propozycji, przeważa stary tradycyjny zasób naukowej wiedzy. Pracownicy nauki, niestety także młodzi, nie utrzymują bliskich kontaktów z przedsiębiorstwem rolnym, nie rozumieją prozy gospodarczego życia, unikają podejmowania konkretnych tematów, które mogłyby być realizowane w praktyce. Jest to zapewne lęk przed normatywnym zaangażowaniem w sferę praktyki, gdzie na realizację naukowych koncepcji sam autor nie ma wpływu (lub ma wpływ niewielki) zaś niepowodzenie obciąży tylko jego i gdzie — to też trzeba przyznać — może obnażyć się słabość, sztuczność, czy nieżywciość proponowanych rozwiązań. Nauka ma zbyt małe możliwości prowadzenia gospodarczych eksperymentów, zresztą i nie stara się bardziej energicznie o rozszerzenie tych możliwości.
- 8) Tradycyjne poglądy pracowników nauki, dająca się zauważyć niechęć przed rozwiązaniami nowoczesnymi mają swoje źródła w oderwaniu pracowników nauki od światowego wyścigu w dziedzinie organizacji, techniki i technologii. To wynik polityki oszczędzania na wyjazdach zagranicznych. Praktycy są tu w znacznie lepszej sytuacji. Jak mogą pracownicy nauki torować drogę do nowoczesnej technologii ustalać sposób jej wdrażania i adaptacji do warunków krajowych, skoro ma-

ją szansę poznać ją dopiero po wdrożeniu i to nie zawsze we właściwy sposób przez krajowe przedsiębiorstwa? Dla dobra praktyki gospodarczej, która nie może rozwiązać narastających problemów bez rzetelnej pomocy dobrze przygotowanego krajowego środowiska naukowego — trzeba umożliwić pracownikom nauki nawiązanie bliskich i bezpośrednich kontaktów ze światową nauką i praktyką organizacji przedsiębiorstw. Nie muszą to być kosztowne dewizowe wyjazdy — chociaż istnieje na pewno możliwość zwiększenia ilości stypendiów dla ekonomistów rolnych do najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych — brak jest także wyjazdów do naszych socjalistycznych sąsiadów. Oszczędności na nauce są z reguły bardzo kosztowne dla praktyki.

## 2. Problemy transmisji obustronnych osiągnięć i postulatów między nauką a praktyką

Wzajemna wymiana poglądów, postulatów i osiągnięć jest jedną z istotniejszych spraw w prowadzonym dialogu: nauka — praktyka gospodarcza. Niezbędne są tu odpowiednie kanały przepływu informacji między partnerami dyskusji i od sposobu ich funkcjonowania zależy często możliwość porozumienia i wzajemnego świadczenia usług.

Problem transmisji jest istotnie w moim przekonaniu jednym z pilniejszych zadań do rozwiązania, bowiem dotychczasowe wysiłki w tej dziedzinie nie dały wystarczających rezultatów. Zagadnienie transmisji dotyczy przekazywania osiągnięć nauki do praktyki rolniczej jak również przekazywania przodujących doświadczeń praktyki do nauki dla ich szerszego opracowania, teoretycznego pogłębienia, powiązania z innymi elementami organizacji przedsiębiorstw i upowszechnienia a także włączenia do zasobów teorii. W odpowiedziach respondentów ta ostatnia strona zagadnienia: transmisja od praktyki do nauki nie znalazła szerszego oświetlenia.

Komunikacja na drodze od nauki do praktyki gospodarczej odbywa się za pomocą przekazywania wyników badań naukowych („osiągnięć nauki“) do ludzi działających aktywnie w praktyce (tu zwykle rozumie się „transmisję“ w węższym znaczeniu słowa) oraz przekazywania zasobu wiedzy i nauczania umiejętności przydatnych w działaniu praktycznym ludziom, którzy się do tego działania przygotowują (transmisja w szerszym znaczeniu — nauczanie).

W ankiecie oddzielne pytania dotyczą transmisji w węższym znaczeniu oraz nauczania.

Pytanie II.3 brzmiało:

„A może problem leży w dziedzinie transmisji osiągnięć nauki do praktyki rolniczej? Jeśli tak to jakie Pan(i) widzi rozwiązania?“.

Sceptyczny pogląd na stan obecnych układów transmisyjnych zawarty jest w samym pytaniu i potwierdzony został we wszystkich odpowiedziach. Odpowiedzi jednak różnią się zasadniczo stopniem sceptycyzmu. Część odpowiedzi reprezentuje bowiem pogląd, że sprawa nie w transmisji np. — jeśli nie ma co przekazywać (wina nauki) to transmisja nie po-

Tabela III.3

**Ocena stopnia zmniejszania się lub zwiększania szczeliny  
między praktyką a nauką**

| Treść odpowiedzi        | S.p.n. | Doktorzy | Pozostali | Razem |
|-------------------------|--------|----------|-----------|-------|
| Brak odpowiedzi         |        |          |           |       |
| lub odpowiedź niejasna  | 7      | 9        | 1         | 17    |
| Szczelina nie istnieje  | —      | 1        | —         | 1     |
| Szczelina powiększa się | 8      | 2        | 2         | 12    |
| Szczelina maleje        | 5      | 2        | 1         | 8     |

trzebna, lub jeśli praktyka nie może zastosować najlepszych zaleceń (wina praktyki) to żadna transmisja nie pomoże. Zresztą i wśród tych odpowiedzi, które doceniają znaczenie transmisji, nie ma w ogóle zadowolonych, a pewna część odpowiedzi domaga się uruchomienia dodatkowych bodźców.

Tabela III.4

**Skuteczność transmisji od nauki do praktyki**

| Treść odpowiedzi               | S.p.n. | Doktorzy | Pozostali | Razem |
|--------------------------------|--------|----------|-----------|-------|
| Brak odpowiedzi lub zdania     | 1      | 2        | 1         | 4     |
| Rzecz nie w transmisji         | 7      | 2        | —         | 9     |
| — bo słabość nauki             | 2      | —        | —         | 2     |
| — bo wina praktyki             | 3      | 2        | —         | 5     |
| Transmisja jest potrzebna      | 12     | 10       | 3         | 25    |
| — jest b. zła, trzeba poprawić | 4      | 1        | —         | 5     |
| — wiązać z innymi środkami     | 3      | 2        | —         | 5     |

Odpowiednie zestawienie daje próbę ilościowego podsumowania poglądów. Zdecydowanych pesymistów jest znaczna mniejszość — 9 odpowiedzi. Większość (25 odpowiedzi) próbuje szukać rozwiązania pozytywnego. 4 respondentów nie dało żadnej lub wyczerpująco jasnej odpowiedzi.

Tak np. Respondent 25 stwierdza pesymistycznie:

„W praktyce rolniczej mamy specjalistów np. z zakresu hodowli trzody, koni, owiec, uprawy tytoniu, chmielu, agromeliorantów, łąkarzy itp. a nie mamy organizatorów rolnictwa — ekonomistów. To co mamy to są raczej amatorzy — ludzie w najlepszym wypadku przyuczeni. Zachodzi moim zdaniem groźne zjawisko, że coraz więcej ludzi uważa się za ekonomistów, co oczywiście nie jest prawdą, tak jak do niedawna wszyscy się znali na rolnictwie. Przyniosło to jak wiemy wiele szkody“.

Przypuszczam, że autorowi chodziło o to, że nie ma do kogo transmitować, ale może sądził odwrotnie, że trzeba uczyć, szkolić, dokształcać itp.

Przytoczę najpierw głosy najbardziej pesymistyczne o bezcelowości lub niemożności organizowania przekazywania wiedzy. Jest to opinia 7 samodzielnych pracowników nauki i 2 doktorów. Zaczniemy od tych, którzy winią naukę.

Respondent 03.

„Chyba w innych dziedzinach tak, a nie w mikroekonomice, w której po prostu nauka ma za mało wiedzy aktualnej, konkretnej do przekazania. W niektórych zagadnieniach jak np. w zakresie organizacji siły roboczej, nauka nie wychodzi w zasadzie poza ogólniki, poza sformułowania zasad „jak należy“.

Respondent 18.

„Jak na razie nie bardzo jest co przenosić. Główna transmisja to kształcenie i dokształcanie. Niestety praca naukowo-badawcza oderwana od dydaktyki, a dydaktyka nie uznawana jako transmisja do praktyki“.

Również pesymistyczna jest opinia Respondenta 01.

„Przekazywanie „mikroekonomiki“ do praktyki jest w obecnym stanie rzeczy nierealnym. Przede wszystkim nie ma metody jak to robić. Taką metodę mógłby opracować zespół czy komisja złożona z młodych ekonomistów rolnych, doktorów lub docentów mających takie czy inne powiązania z PGR“.

Obecnie głosy tych, którzy główne trudności upatrują w praktyce.

Respondent 12.

„Transmisja nawet najlepsza nie pomoże, jeśli wśród praktyków nie będzie chęci na korzystanie z dorobku naukowego“.

Respondent 19.

„Przy dzisiejszych możliwościach przekazywania informacji problem nie leży w dziedzinie transmisji, lecz w możliwościach zastosowania osiągnięć w skali masowej (biurokracja, braki w zaopatrzeniu)“.

Bardzo gorzko brzmią słowa Respondenta 07.

„Nie wiem jak to jest z przedstawicielami innych dyscyplin, ale nas (nie wiem czy wszystkich) ekonomistów-organizatorów nikt nie potrzebuje. Nie potrzebują nas „czynniki“ bo to się nie zgadza z ich decyzjami. Nie potrzebują nas prawdziwi praktycy, ponieważ to czego chcemy ich nauczyć nie jest zgodne z rzeczywistością, a więc jest dla nich teorią. Z większością rolników indywidualnych i kierowników gospodarstw uspołeczniionych, a nawet ze znacznym procentem dyrektorów przedsiębiorstw mamy wspólny język. Oczywiście w teorii, bo oni tego nie mogą stosować co uważają za słuszne“.

Nie wiadomo jak zrozumieć zalecenia Respondenta 06.

„Należy zmusić wszystkich praktyków (organizatorów produkcji) do studiowania na bieżąco odpowiedniej literatury rolniczej i zapoznawania się z osiągnięciami nauki. Z drugiej strony ważniejsze decyzje praktyki rolniczej winny być konsultowane z nauką“.

Przejdziemy obecnie do wypowiedzi również pesymistycznych wskazujących na braki obecnego systemu transmisji i nie widzących sposobu poprawy.

Respondent 30.

„U nas zbyt często zmieniają się tendencje (zboża czy inne uprawy, bydło czy trzoda itp.) — zbyt gwałtownie zmieniają się powierzchnie po-



szczególnych gospodarstw PGR, zbyt dużo zmian organizacyjnych (podległości w ramach kluczy i kombinatów) by operaty urządzeniowe mogły nie zatracić swych walorów“.

Respondent 02.

„Tej transmisji jeśli nie brak, to jest ona bardzo słaba. Wpływa na ten stan rzeczy niewłaściwy sposób upowszechniania nowych osiągnięć przez wyższe uczelnie rolnicze bezpośrednio u producenta (mimo istnienia zakładów upowszechnienia postępu technicznego w WSR).

Brak ciągłej i opartej na właściwych podstawach współpracy między katedrami względnie instytutami ekonomiki rolnictwa i IER oraz rolniczymi rejonowymi zakładami doświadczalnymi“.

Respondent 09.

„Również i to szwankuje — ludzie nie interesują się słowem pisanym, natomiast poziom instruktorów (również nieczytających) nie jest wystarczająco wysoki“.

Respondent 33.

„To też jest ważne. Praktyka interesuje wynik badań dotyczący sprecyzowanych warunków. W pracach natomiast oblewamy go sosem niewymyślnej metodyki badań tyczących dzielenia włosa na czworo. Mimo to właśnie metoda badań budzi nieufność praktyki — dotyczy to głównie niedoceniania zagadnienia reprezentatywności materiału badawczego.“

Respondent 20.

„Za granicą istnieją instytuty wdrożeniowe i służby wdrożeniowe. U nas wdrożenie odbywa się i opiera na prywatnych sympatiach“.

Respondent 21.

„Na pewno Zakład Upowszechnienia, przynajmniej w naszym wydaniu nie spełnia swojej roli“.

Respondent 11.

„Trzeba opracować elastyczny system wzajemnych więzi między zapleczem naukowo-badawczym a praktyką. Istniejący stan wymaga krytycznej analizy i rewizji“.

Respondent 24.

„Tworzenie zespołów opracowujących poszczególne, ważne dla gospodarki rolnej zagadnienia, złożonych z pracowników nauki oraz wyróżniających się przedstawicieli zw. praktyki to jest przyszłych bezpośrednich odbiorców“.

Respondent 16.

„Tak! Również w dziedzinie transmisji. Rozwiązanie:

- a) przez publikowanie dobrych podręczników,
- b) przez publikowanie popularnych, ale wartościowych naukowo książek,

- c) przez dalsze zmiany w programie studiów i w programach nauczania szkolnictwa średniego“.

Respondent 31.

„Uważam, że transmisją osiągnięć powinny się zająć instytuty resortowe. One również winny być instytucją, która dokonuje prób praktycznych rozwiązań naukowych i one je powinny wdrażać“.

Respondent 23.

„W zakresie przekazywania osiągnięć nauki do praktyki jest wiele niedociągnięć. Zachodzi potrzeba bardziej efektywnej współpracy placówek naukowych z Rolniczymi Zakładami Doświadczalnymi, a nawet bezpośredniej współpracy ze służbą rolną rad narodowych“.

Respondent 14.

„Przekazywanie osiągnięć nauki czy ulotek do praktyki rolniczej przez administrację nie da rezultatów. Aby poprawić transmisję wyników badań do praktyki RZD winny zainteresować daną działalnością gospodarstwa. Gospodarstwa powinny odczuwać potrzebę uzyskania wyników konkretnych badań“.

Respondent 29.

„Niezbędna byłaby sieć gospodarstw gdzie możliwe byłoby sprawdzenie koncepcji nauki. Stworzyłoby to lepsze możliwości przekazywania osiągnięć nauki do praktyki jak też dyktowałoby nauce konieczność rozwiązywania szeregu zagadnień praktycznych“.

Respondent 42.

„Ośrodki upowszechniania osiągnięć naukowych są zbyt rozproszone i mało prężne. Zakłady Upowszechniania Postępu w Rolnictwie przy WSR i podobne ośrodki działające przy PWRN oraz wydawnictwa popularne typu Rolnik Lubelski winny być połączone w jeden wielki ośrodek odpowiednio wyposażony dla celów szkolenia, demonstracji i popularyzacji osiągnięć naukowych“.

Respondent 44.

„Rozwiązanie? Stopniowe eliminowanie przeszkód, ale nie drogą „reorganizacji“ PAN, Uczelni, Instytutów Resortowych, totalnych, generalnych, bo to z reguły prowadzi do „zamienić stryjek“, ale w ramach bardzo ogólnych reguł i zasad działania dać możliwość z czasem wypracowania dla zainteresowanych i przez zainteresowanych takich form, zasad, metod działania, które by służyły lepiej rozwojowi nauki i jej przydatności dla praktyki“.

Respondent 43.

„Owszem, zwłaszcza, że ta transmisja jest jednostronna z góry do dołu i kontakty tylko (raczej) między służbą rolną (administracją) a nauką. Brak natomiast bezpośrednich łączności z kierownikami gospodarstw uspołecznionych a w szczególności gospodarstw indywidualnych. Należałoby zwrócić uwagę na wydanie publikacji przeznaczonych dla bezpośrednich producentów — poprzez podniesienie ich rangi“.

Respondent 34.

„Oczywiście, iż tak! Sądzę, że sprawa leży poza gestią samej nauki. Aby owa transmisja istniała, trzeba aby istniały ekonomiczne (a nie daj Boże urzędowe) przesłanki przenoszenia zainteresowania nauką do praktyki“.

Niektórzy respondenci proponują stworzenie dodatkowych mechanizmów wzmacniających działanie transmisji.

Respondent 28.

„...Problem jest tak skomplikowany, że trudno nakreślić sposoby jego rozwiązania. Wydaje się, że winny tu działać pewne mechanizmy (może finansowe, uznanie) zwiększające zainteresowanie współpracą“.

Respondent 17 proponuje:

„Stworzenie systemu organizacyjnego opartego na zasadach wzajemnego zainteresowania materialnego“.

Respondent 05.

„Odnoszę wrażenie, że wspomniana transmisja istnieje często niejako sama dla siebie i przy zaangażowaniu poważnych sił ludzkich oraz środków przynosi zbyt małe efekty. Myślę, że metoda „wypychania“ postępu nie zastąpi pełniejszego operowania właściwymi bodźcami (i usuwanie antybodźców), aby panowało głębokie zainteresowanie odbiorcy rozwijaniem danej działalności w rolnictwie. Podstawą efektywnej transmisji jest więc równoczesna chęć i dążenie odbiorcy do realizowania danych przedsięwzięć w gospodarstwie. To stwarza tzw. „siłę ssącą“ praktyki, bez której transmisja może czasami sprowadzić się do dreptania w miejscu. Wydaje się to truizmem a jednak często nie jest rozumiane“.

Respondent 08.

„Rolnik praktyk potrzebuje szybkiej konkretnej odpowiedzi na konkretne pytanie. Jeżeli odpowiedź nie jest konkretna lub po czasie — jest mało przydatna. Istnieje więc potrzeba doradztwa, które w odniesieniu do gospodarstw indywidualnych jest rozwiązane w formie służby agronomicznej, zresztą jeszcze nie okrzepłej i ulegającej ciągłym zmianom w strukturze organizacyjnej. W odniesieniu do pozostałych sektorów rolnictwa wychodzi się z założenia, że taka służba jest niepotrzebna, ponieważ instruktarzu powinny dostarczać władze nadzorcze. Wydaje się, że praktyka nie potwierdza tego założenia. A jeżeli kierownik nie ma zaufania, to do kogo ma się zwrócić? To jest jeden aspekt sprawy, drugi dotyczy zagadnień podstawowych długofalowych gospodarstwa“.

Wszystkie wypowiedzi respondentów są bardzo krytyczne a większość z nich pesymistycznie odnosi się do problemu przekazywania osiągnięć nauki do praktyki, lub nie widzi dróg poprawy obecnej (złej) sytuacji.

Pesymizm czy wątpliwości dotyczą trzech spraw — działalności naukowej, chłonności praktyki i wreszcie funkcjonowania połączenia między nauką a praktyką, niejako magicznej transmisji.

Na ogół biorąc mało jest wypowiedzi dotyczących działania konkretnych kanałów przesyłki naukowej informacji do oczekującej na nią praktyki. Respondenci widzą tu przede wszystkim Uczelniane Zakłady Upow-

szechniania Postępu i bez wyjątku oceniają negatywnie ich działalność. Tylko w paru wypowiedziach dotyka się problemu publikacji z reguły mniej krytycznie a raczej postulatycznie. Niestety nikt nie precyzuje bliżej, jakiego to rodzaju miałyby być wydawnictwa. W krajach zachodnio-europejskich można spotkać popularne broszurowe omówienia różnych problemów adresowane do rolników praktyków, zwięzłe, jasne, ilustrowane, pisane przez nawiśniętszych nieraz uczonych. Tego u nas mamy wciąż mało, chociaż książka rolnicza znajduje wielu chętnych nabywców.

Żaden z respondentów nie wymienił radia ani telewizji przynajmniej jako informatora, gdzie szukać odpowiedzi na aktualne pytanie. Czyżby oceniali, że dla przenoszenia wyników nauki jest to zbyt lekka transmisja?

Tylko kilka razy wspomina się RZD.

I wreszcie służba rolna (rozumiem, że niektórzy respondenci mówią o administracji mieli na myśli służbę rolną). Tutaj ton jest bardzo krytyczny, co pewnie ma swoje podstawy. Wydaje się jednak, że to jest ogólnie główne, które może spełniać nie tylko rolę biernej transmisji, ale czynnego organizatora oddziałującego i radą i broszurą i demonstracją i przykładami nowych rozwiązań. Nauka ekonomiczno-rolnicza zbyt mało zwraca moim zdaniem uwagi na tego swojego głównego sojusznika w upowszechnianiu postępu. Stąd też trafia mi do przekonania argumentacja Respondenta 08 o celowości stworzenia biur doradców w sektorach gospodarstw uspołecznionych. Biura takie mogłyby nie tylko radzić, ale także organizować linie technologiczne, sporządzać projekty, sprawować nadzory autorskie itp.

Wielu respondentów zwraca uwagę na bezpośrednie, bez transmisji powiązanie naukowców z praktyką gospodarczą. Jest to napewno bardzo ważne, ale bardziej dla świata nauki niż dla szerokiej praktyki. Takie powiązanie może służyć do poznawania praktyki i jej aktualnych potrzeb, do przymierzania swoich koncepcji do potrzeb praktyki, eksperymentowania i tworzenia wreszcie zdolnego do życia, godnego wdrażania projektu. Ale szerokie upowszechnienie musi iść już — moim zdaniem nieco inną drogą, właśnie poprzez system transmisji.

Czyżby praktyka była tak niechętna wszelkim korzystnym dla niej nowościom — jak można by sądzić z przytoczonych tu wypowiedzi? W stosunku do środków materialnych widać na ogół dużą chłonność wśród rolników. Wspomagane przez system bodźców cenowych idee specjalizacji znajdują oddźwięk wśród rolników.

Również i w PGR, szczególnie w kombinatach widać bardzo duże zainteresowanie wdrożeniem postępu technicznego. Być może, że postęp ekonomiczny nie jest tak łatwo przyswajany, tak łatwo rozumiany jak ten, który jest ucieleśniony w materialnych obiektach.

Być może wreszcie, że po stronie nauki są główne trudności, że nauka nie trafia celnie w najważniejsze dla praktyki gospodarstw problemy?

Szczególnie bogate treściowe wypowiedzi dotyczą zagadnienia przygotowania studentów do praktycznego gospodarowania. Zagadnienia te przewijały się wielokrotnie wśród odpowiedzi na poprzednie pytania. Nauczanie przez część respondentów traktowane jest bowiem jako forma

transmisji naukowych osiągnięć do praktyki. Sprawie tej poświęcone jest osobne pytanie.

„Czy Pana(i) zdaniem zakres i zasób wiedzy przekazywanej w czasie studiów jest wystarczający dla przygotowania nowoczesnego organizatora i kierownika przedsiębiorstwa rolnego? Jeśli nie, to na czym polegają główne braki? Czy student za mało otrzymuje wiedzy teoretycznej, wiedzę nie dość nowoczesną czy zbyt oderwaną od praktyki, czy też za mało ma doświadczeń praktycznych?”

Tabela III.5

**Ocena przydatności wiedzy przekazywanej na studiach dla organizatora i kierownika przedsiębiorstwa**

| Treść odpowiedzi              | S.p.n. | Doktorzy | Pozostali | Razem |
|-------------------------------|--------|----------|-----------|-------|
| Brak odpowiedzi, brak zdania  | 4      | 5        | 1         | 10    |
| Zasób wiedzy wystarczający    | 4      | —        | —         | 4     |
| Ma duże braki                 | 12     | 9        | 3         | 24    |
| — przeteoretyzowany           | 1      | 3        | —         | 4     |
| — wiedza tradycyjna           | 1      | 1        | —         | 2     |
| — przeładowany program        | 6      | 2        | —         | 8     |
| — za mało godzin ekonomiki    | 3      | 2        | 3         | 8     |
| — brak niektórych przedmiotów | 1      | —        | 1         | 2     |
| — mało, kiepskie szkolenie    | —      | —        | —         | —     |
| — praktyczne                  | 9      | 7        | 1         | 17    |

W zestawieniu podana jest próba usystematyzowania bardzo bogatych w treść i obszernych wypowiedzi.

Stosunkowo duża ilość braku wypowiedzi wynika z faktu trudności sklasyfikowania niektórych głosów. Tylko pięciu respondentów (wszyscy samodzielni pracownicy nauki) jest zdania, że studia spełniają swoje zadania. Zasadnicza większość jest zdania przeciwnego.

Spośród braków obecnego systemu kształcenia na czoło wysuwana jest słabość studiów praktycznych (17 wypowiedzi). Praktyk jest za mało, praktyki źle przygotowane, zbyt liczne grupy. Respondenci przywiązują olbrzymie znaczenie do praktycznego wykształcenia jako umożliwiającego swoistą syntezę rolniczą teoretycznych studiów.

Jeśli idzie o studia teoretyczne zdaniem respondentów program jest przeładowany (8 wypowiedzi) mnóstwem różnych przedmiotów ogólnych, podstawowych, co powoduje brak czasu na przedmioty rolnicze, a w szczególności zaś na ekonomikę i organizację gospodarstw rolnych. Tylko 4 wypowiedzi zarzucają nadmierne przeteoretyzowanie przedmiotów ekonomicznych. W sumie można wyciągnąć wniosek, że respondenci uważaliby za celowe bardzo istotne zmiany w programie i metodach studiów.

Prezentację poglądów zaczniemy od niektórych wypowiedzi, które nie sprecyzowały jasno swego zdania.

Respondent 13.

„Są różne rodzaje studiów rolniczych. Myślę, że absolwentowi Wydziału Rolniczego i Zootechnicznego WSR widzianemu w perspektywie jako kierownik przedsiębiorstwa mniej potrzeba wiadomości agro

i zootechnicznych. Stąd lepiej na ogół spisują się jako kierownicy absolwenci Wydziału Ekonomicznego niż Rolniczego“.

Respondent 14.

„Odpowiedź nie może być jednoznaczna. Niekiedy wiedza przekazywana w czasie studiów jest rzeczywiście nie dość nowoczesna, ale odnosi się to w niejednakowym stopniu do wszystkich zagadnień. Podobnie może mieć miejsce niedostateczna znajomość aktualnych zagadnień nurtujących praktykę, lecz również nie jako zjawisko generalne. Student na pewno zdobywa zbyt mało doświadczeń praktycznych, tu jednak rozszerzenie nauczania na wszystkie możliwe sytuacje jest niemożliwe. Duże znaczenie ma kształcenie podyplomowe absolwentów“.

Respondent 33.

„Np. mówimy o kombajnie E 675/1 pokazując studentowi — w najlepszym przypadku obrazek tej maszyny. Ale to nie wina szkół. Rolnicze Zakłady Doświadczalne WSR i SGGW są w tyle w zakresie wyposażenia w nowoczesną technikę co najmniej 5-lat za przeciętnymi PGR. Ideałem byłoby tu: głębokie podstawy teoretyczne i doskonała znajomość najnowszych osiągnięć światowych w zakresie postępu technicznego, organizacyjnego i biologicznego“.

Respondent 05.

„...,Na podstawie niektórych kontaktów terenowych mógłbym przypuszczać, że absolwenci uczelni mają nazbyt małe doświadczenie praktyczne. Ale czy mieli warunki i czas aby go nabrać? Sądzę, że „sylwetka studenta“ przeważnie zależy od jego własnych postaw zainteresowań i predyspozycji... Na marginesie — niepokoi mnie na ogół bardzo niski stan przygotowania ekonomicznego absolwentów uczelni rolniczych spoza wydziałów ekonomicznych.“

Respondent 17.

„System szkolenia wymaga ściślejszego powiązania teorii z praktyką“.

Respondent 43.

„Szkolenie powinno być rozdzielone na dwa podstawowe kierunki: kierowników gospodarstw wielkorolnych i doradztwa dla gospodarstw indywidualnych. Obecnie programy są opracowane na szkolenie technologów a nie kierowników przedsiębiorstw“.

Respondent 34.

„...,Z lektury podręczników uniwersyteckich sądząc, można by stwierdzić, że choć uczy się „co“, „jak“ i „ile“ produkować, to za mało się mówi o tym „po co“ produkować. Czy nie w tym są korzenie „gospodarowania dla gospodarowania“?

Jak widać, i ta grupa respondentów widzi niesprawności w obecnym systemie studiów.

Zapoznamy się teraz z opinią tych, którzy uważają, że obecny zakres wiedzy otrzymywanej w czasie studiów jest wystarczający dla praktyka.

## Respondent 01.

„Wydaje się, że zasób wiedzy z mikroekonomiki jaki wynosi absolwent z Uczelni jest bardzo wysoki. Natomiast już od indywidualności tegoż zależy umiejętność stosowania tej wiedzy w praktyce“.

## Respondent 07.

„To czego my uczymy na naszym Wydziale... z grubsza by na dzisiaj i na bliższe jutro mogło wystarczyć. Tylko, że nasi absolwenci trafiając do produkcji spotykają się w większości przypadków z czymś innym niż ich uczymy i wobec tego ich wiedza nie jest przydatna. Np. nie uczymy, że należy namawiać rolnika, że ma siać jakąś roślinę, która się u niego nie udaje, tylko dlatego, że ktoś chciałby by on to zrobił. Wobec tego agronom jest nie przygotowany do życia. Nie uczymy też, że trzeba zwiększać obsadę bydła, gdy to, które jest dotychczas, jest zagłodzone z powodu braku paszy. No a on to musi robić. Nie jest więc do praktyki przygotowany“.

## Respondent 11.

„W stosunku do aktualnego poziomu technologii produkcji oraz potrzeb jej realizacji w gospodarstwach indywidualnych i PGR zasób przekazywanej wiedzy jest wystarczający. Jednakże programy studiów wymagałyby analizy z punktu widzenia przyszłych potrzeb. Umiejętności kierowania winien absolwent o odpowiednich dyspozycjach pogłębiać na studiach podyplomowych, w specjalistycznych ośrodkach szkoleniowych, których nie ma“.

## Respondent 14.

„Choć zagadnienie jest mi mało znane, wydaje się, że sprawy te różnie układają się na poszczególnych wydziałach. Zasób i zakres wiedzy jest wystarczający dla teoretycznego przygotowania nowoczesnego kierownika i organizatora przedsiębiorstwa rolnego. Natomiast absolwent za mało posiada doświadczenia praktycznego“.

Wypowiedzi krytycznych i bardzo krytycznych jest zbyt wiele, ażeby przytoczyć je wszystkie. Z reguły są kompleksowe, a więc trudno pogrupować je ściśle wg. poszczególnych problemów. Przytoczę więc te, które moim zdaniem są najciekawsze.

Na niedostatek zajęć z przedmiotów ekonomiczno-rolniczych zwracają m. in. uwagę respondenci:

## Respondent 02.

„Nie jest wystarczający (zakres i zasób wiedzy — TR). Student otrzymuje zbyt teoretycznie opracowany materiał. Nieprawidłowa organizacja praktyk semestralnych stażowych, w czasie których student nie pozostaje w kontakcie z katedrami względnie instytutami ekonomiki rolnictwa oddolnych uczelni. Brak godzin ćwiczeń na wydaje się najważniejszy, przedmiot jakim jest organizacja i ekonomika, brak seminariów na roku IV (nie tylko obejmujących specjalizujących się w tym przedmiocie). Tymczasem student jest zasypywany mrowiem różnych drobnych przedmiotów i przedmiocików, które są wciskane do programu studiów właśnie dlatego, że ekonomicznie oraz organizacyjnie nie przemyślano zagadnienia organizacji (przedsiębiorstw — T.R.) — tej tak ważnej dyscypliny

w czasie studiów. Przypuszczam, że tylko na III i IV roku ilość godzin ćwiczeń seminariów i zajęć praktycznych powinna być podniesiona przynajmniej o 30%.

Respondent 12.

„Sposób i program nauczania na Wyższych Uczelniach ma wiele braków. Studia są nastawione na szkolenie głównie biologów, przyrodników, techników rolnych, a nie przyszłych kierowników produkcji. Na 36 przedmiotów na Wydziale Rolniczym tylko 1 zajmuje się ekonomiką rolnictwa. Na Wydziałach Zootechnicznych zlikwidowano ten przedmiot ograniczając się do ekonomiki produkcji zwierzęcej. Zlikwidowano praktykę seminaryjną, co jeszcze bardziej utrudnia program nauczania. Uczelnie uczymy mnóstwa wiadomości, lecz nie podaje jak je należy wiązać ze sobą i jak stosować w praktyce“.

Respondent 16.

„Zakres wiedzy przekazywanej studentom na wydziałach rolniczych jest niedostateczny. Przykładowo na 6 dyscyplin realizowanych na III i IV roku: księgowość, rachunek ekonomiczny, organizacja, zarządzanie, makroekonomika, programowanie inwestycji — przeznaczają się 115 godzin. Potrzeby są 2—3 razy większe.

Program studiów jest przestarzały i nie zmienia się go **by nie drażnić ludzi niepotrzebnych**. Należałoby rozszerzyć zakres nauczania przedmiotów praktycznych łącznie z ekonomicznymi, kosztem przedmiotów ogólnokształcących obejmujących połowę godzin studiów“.

Respondent 41.

„Zakres i zasób wiedzy przekazywanej w czasie studiów jest niewystarczający. Winno się w programie studiów przeznaczyć więcej godzin ćwiczeń na zagadnienia ekonomiki, kosztem przedmiotów podstawowych (zoologia, fizyka, botanika). Studentowi brak jest doświadczenia praktycznego w kierowaniu przedsiębiorstwem rolnym. Należy lepiej wykorzystywać w tym celu praktyki po III roku studiów“.

Respondent 42.

„Student powinien mieć większe przygotowanie z zakresu teorii kierowania i zarządzania oraz metod planowania i analizy ekonomicznej. Większą uwagę należy zwrócić na przygotowanie studiów z zakresu rachunku ekonomicznego oraz psychologii i fizjologii pracy. Natomiast praktyczne przygotowanie winno być kontynuowane w dziedzinie organizacji pracy.

Czas nauczania należy rozszerzyć. Zachodzi także potrzeba zwrócenia większej uwagi na przygotowanie studentów z dziedziny ustawodawstwa rolnego. Problem ten przedstawia się źle.

Zupełnie podobnie można powiedzieć o socjologii wsi.

Ostatnie zagadnienie wiąże się również z wyborem profilu studenta — absolwenta. W związku z generalnym założeniem, że przebudowa rolnictwa będzie postępowała powoli nasuwa się myśl wprowadzenia specjalizacji między poszczególnymi WSR w przygotowaniu kadry dla różnych typów gospodarstw“.



Na podobne braki wykształcenia zwraca uwagę Respondent 44.

„Kierownik uspołecznionego przedsiębiorstwa rolnego, to coraz bardziej administrator, który musi znać wiele obowiązujących go przepisów z zakresu spraw pracy, socjalnych, obrotu itp. socjologii i psychologii stosunków międzyludzkich, kiedy w jakim zakresie (tylko praktycznie czy też teoretycznie) uczyć tego rolników (i w jakim czasie) to trudno dać odpowiedź. Absolwenci w przedsiębiorstwach najbardziej odczuwają te braki w wykształceniu“.

Na niedostatek kształcenia związany z przeładowaniem programów zwracają uwagę m. in. sprawami następujący respondenci.

Respondent 03.

„Zasób wiedzy teoretycznej i praktycznej, jaki wynoszą studenci z uczelni jest duży, jednakże jej zakres nie jest dostosowany do przyszłych potrzeb. Zawiera on sporo „balastu“ a zarazem występują w nim braki np. z dziedziny organizowania i kierowania zespołów ludzkich. Wynoszona wiedza jest po prostu nagromadzona „przedmiotami“, absolwentom brak jest często umiejętności jej wiązania, wykorzystania“.

Respondent 15.

„Braki: przeładowanie programu studiów podstawowych, a przy tym brak miejsca na wdrażanie metodyki studiowania i posługiwania się wiedzą (decyduje I rok studiów) — prowadzenie za rączkę. Brak miejsca na teorię produkcji.“

Praktyka w grupach mało skuteczna, bo brak osobistego oddziaływania kierownika gospodarstwa. Programy praktyk za bardzo wymyślne, a nie realizowane co najmniej w części służącej wyrobieniu samodzielności.

Staż nie ma nic wspólnego z asystenturą kierowniczą. W pracy tej powinno znaleźć się dużo miejsca na kwalifikowanie **na nowo** i z **dostateczną częstotliwością** opublikowanych już wyników badań i sposobów podejścia do problematyki praktycznej.

Ciągłe doskonalenie wiedzy podręcznikowej wśród praktyków i młodzieży odnawiającej tę kadrę powinno stanowić zasadniczą drogę przenikania nauki do praktyki oraz sposób kultywowania i rozwijania wspólnego języka. Zwiększyłoby to znacznie odpowiedzialność pracowników nauki za poziom i tematykę badań, a także samych publikacji prac oryginalnych.

Przeładowanie programów na uczelniach nie pozwala konsekwentnie egzekwować znajomości literatury, a zwłaszcza prac oryginalnych“.

Respondent 20.

„Przeciążenie balastem dyscyplin podstawowych, które winny być rozwinięte jako pomocnicze dopiero na specjalizacjach. Zbyt krótki okres specjalizacji. Podczas specjalizacji za mało czasu na konserwatoria i na praktyczne terenowe zajęcia. Skracanie praktyk podważa możliwość zrozumienia zasad organizacji“. To samo stwierdzają respondenci 19 i 27.

Respondent 27 dodaje: „brak przedmiotu agronomii społecznej, za słabe przygotowanie studentów do pracy w służbie rolnej“.

## Respondent 32.

„Wydaje się, że główną przyczyną słabego przygotowania studentów do pracy zarówno w praktyce jak i w instytucjach jest metoda nauczania stosowana na naszych uczelniach. Praktycznie biorąc nie wiele się różni od systemu nauczania w szkole średniej,... studentów, (a obecnie już niekiedy doktorantów) nie uczy się samodzielności myślenia. Skutek jest taki, że magistrowi, który wykuł duży nawet zasób teorii brak jest gotowych recept w pracy. Trudno mu samemu zorientować się nawet w niezbyt skomplikowanych sprawach, które jednak bardzo odbiegają od teoretycznego ideału... Znacznie trudniejszy start (niż idący do pracy — T.R.) mają absolwenci uczelni idący bezpośrednio po studiach do pracy w przedsiębiorstwie rolniczym. Wtedy potrzeba 4—5 lat aby zdołali pozbyć się balastu „teorii“, nauczyli się samodzielnie gospodarować w konkretnych a nie idealnych warunkach. Konkludując wydaje się, że w tej chwili uczelnie dają zbyt dużo wiedzy teoretycznej, a zbyt mało przygotowują do pracy w trudnych warunkach — w rzeczywistości“.

Dużą uwagę większości respondentów przykuwa sprawa praktycznego wykształcenia. A oto głosy rozwijające szerzej ten temat.

## Respondent 09.

„Nigdy (zakres wiedzy na studiach — T.R.) nie był wystarczający, dopiero dobra praktyka, pod dobrym kierunkiem pozwoliła na samodzielną pracę. Do dzisiaj starsi ludzie, którzy samodzielnie prowadzili gospodarstwa szczerzą się, iż praktyki odbywali tam a tam.“

Dzisiaj praktyki polegają na obserwowaniu (jeśli delikwent ma ochotę) wszystkiego, ale nie najlepszego, akceptowania stanu istniejącego w gospodarstwie. Kierownictwo gospodarstwa, nawet niezłe, nie zawsze poddało kierowaniu praktykantem. Proszę zauważyć, że na uczelni są wascy specjaliści, na pewno nie ma takiego wykładowcy, który mógłby sam pokierować gospodarstwem (nie jest to potrzebne), a więc skąd ma nauczyć“.

## Respondent 28.

„Nie jest wystarczający (zakres T.R.). Główne braki to nadmierna teoretyczność (oderwanie od potrzeb praktyki) przekazywanej wiedzy, (wiąże się z brakiem wiedzy praktycznej pracowników naukowych podlegających od lat negatywnej selekcji) oraz mała ilość zajęć praktycznych. Zlikwidowanie praktyki semestralnej na wydziałach Rolniczych WSR jest pomysłem tak „genialnym“, że dobre wychowanie nie pozwala na zamieszczenie odpowiedniego komentarza“.

## Respondent 29.

„Absolwenci mają zbyt mało wiadomości i organizacji i rejestracji wyników gospodarstw, szczególnie indywidualnych. Utrudnia im to w przyszłości pracę z rolnikami. Gdy chodzi o przedsiębiorstwa wielkotorowe, to bardzo dużą wagę winno się zwrócić na dobór odpowiednich obiektów, do których kieruje się studentów na praktyki. Wiadomości zdobyte podczas praktyk pozostają bowiem bardzo długo w pamięci“.

## Respondent 30.

„Najgorsza jest freblówka, to nie studiowanie, lecz szkółka. Uczyć się trzeba metod a nie przyswajania faktów. Potrzebne jest kierowanie pro-

cesem kształcenia specjalisty, a nie zmuszanie do opanowania programu. Student powinien zdobyć głównie umiejętności samodzielnego radzenia sobie z problemami. Oczywiście nowoczesne pomoce naukowe są niezbędne plus stały kontakt z praktyką“.

Jako swoistą replikę na wszystkie przytoczone tu opinie i poglądy przytaczam spokojny i rzeczowy głos Respondenta 08, który pryncypialnie broni obecnych studiów.

„Tu należy stwierdzić:

- 1) Studia akademickie nie przygotowują kandydatów na stanowiska dyrektorów czy kierowników gospodarstw i **nie powinny** (podkreślenie moje — T.R.). Wdrażają one studentów do samodzielnego rozwiązywania zagadnień produkcyjnych (a w tym i organizacyjnych);
- 2) Dopiero odpowiedni staż praktyczny może wykazać czy kandydat ma walory na kierownika czy nie;
- 3) Studia są przeładowane raczej materiałem teoretycznym i związanymi z tym umiejętnościami technicznymi, których absolwent nie zawsze umie wykorzystać w praktyce (w sensie kojarzenia wiadomości), ponieważ okres dojrzewania studenta jest za krótki;
- 4) Wiedza teoretyczna jest zawsze uogólniona, to znaczy abstrahuje od poszczególnych przypadków, jakie występują w konkretnych gospodarstwach. Aby nabyć zaś umiejętności stosowania wiedzy teoretycznej w praktyce trzeba tę praktykę przejść;
- 5) Staże praktyczne są u nas wadliwie zorganizowane i prowadzone“.

Drugiemu kierunkowi transmisji — a więc od praktyki do nauki — poświęcono w ankiecie tylko jedno pytanie dotyczące podejmowania badań na bezpośrednie zlecenia instytucji gospodarczych. W istocie rzeczy jest to dwustronna transmisja a uczestnicy ankiety wypowiadali się na ogół zgodnie z rozumianymi przez siebie interesami nauki.

Pytanie w tej sprawie brzmiało:

„Czy uważa Pan(i) za potrzebne, czy wręcz konieczne wykonywanie przez ośrodki naukowe konkretnych prac usługowych na rzecz przedsiębiorstw rolniczych (np. prace projektowe, organizacyjne itp.)? Jakiego typu usługi mogłyby być brane pod uwagę i jaka forma organizacyjna tego rodzaju usług?“

Problem jest rozważany przez środowisko naukowe (i zresztą rozwiązywany praktycznie, co omawialiśmy na zakończenie części pierwszej) i istnieje doń przychylny nastrój, przy wszelkich zastrzeżeniach.

Tabela III.6

**Ocena słuszności wykonywania przez ośrodki naukowe prac usługowych na rzecz praktyki**

| Treść odpowiedzi               | S.p.n. | Doktorzy | Pozostali | Razem |
|--------------------------------|--------|----------|-----------|-------|
| Brak odpowiedzi                | —      | 1        | —         | 1     |
| Są niesłuszne, niepotrzebne    | 1      | 3        | 1         | 5     |
| Potrzebne dla nauki i praktyki | 19     | 10       | 3         | 32    |
| — ale z różnymi ograniczeniami | 9      | 3        | —         | 12    |

Tylko pięciu respondentów jest przeciwnych tego rodzaju działaniom, chociaż z pewnym wahaniem. Oto ich argumentacja.

Respondent 25.

„Ośrodki naukowe w zasadzie nie powinny brać udziału w opracowaniach projektowych i innych bezpośrednio dla praktyki. Powinny natomiast konsultować takie ograniczenia oraz ewentualnie je oceniać — recenzować“.

(Ciekawe, że Respondent jest wykonawcą dużej ilości bardzo interesujących prac usługowych dla praktyki).

Podobnie argumentuje Respondent 21.

„Nie! Ewentualnie opinie, o ile nie może wykonać tego kadra inżynierjno-techniczna zatrudniona w rolnictwie i instytucjach pokrewnych.

Praca dla „praktyki“ — nie jest doceniana w ogóle przez władze uczelni, a ludzie którzy temu poświęcają swój czas są uważani za niższą kategorię pracowników naukowych“.

Zapewne te gorzkie końcowe stwierdzenia wynikają z własnej życiowej praktyki. Respondent 21 nie podejmował coprawda prac zleconych z powodu pobierania stypendium doktorskiego, lecz prowadził „od 13 lat jako selekcjoner państwowy selekcję i klasyfikację stad w owczarniach wielkostadnych PGR“ (odpowiedź na pytanie II.8).

Przyczyny po stronie praktyki wskazuje Respondent 30. „Zastosowanie zasad nauki organizacji, a szczególnie opracowywanie zaleceń, planów organizacyjnych jest możliwe, gdy będziemy mieli do czynienia z jednostkami ustabilizowanymi (zależność organizacyjna). Przy obecnym ruchu i niepewności dyrektyw na jutro, opracowywanie dla praktyki dokumentów czy ekspertyz jest stratą czasu i pieniędzy“.

Zapewne i ten Respondent ma własne doświadczenie w tej sprawie gdyż pisze: „Badając sytuację ludzi starych, spotkałem się z niechęcią Inspektoratu, mimo pozytywnego ustosunkowania się władz nadrzędnych“. (pytanie II.8).

Respondent 42.

Tego typu prace uważam za zbędne i hamujące rozwój badań podstawowych. Mogą je wykonywać jedynie **Instytuty resortowe** (podkreślenie moje — T.R.).

W bardziej łagodnej formie tę ostatnią myśl formułuje również **Respondent 01.**

„Usługi tylko bardzo nieliczne, służące dla podtrzymania więzi nauki z praktyką. W zasadzie usługi winny spełniać Instytuty Resortowe“.

W tych dwóch wypowiedziach kryje się pogląd kiedyś lansowany o podziale zadań między Instytuty Uczelniane a Resortowe według zasady — badania teoretyczne, podstawowe czynione są na Uczelniach i w PAN, prace usługowe dla praktyki i w ogóle badania stosowane praktykują Instytuty Resortowe. Jest to nieaktualny i nierealny podział, zresztą w wypadku realizacji bardzo krzywdzący dla Uczelni. Istniejące w tej materii iluzje wynikały po prostu z bardzo trudnej finansowej sytuacji Uczelni, które nie miały środków na prowadzenie kosztownych badań. W naukach mikroekonomicznych teoria powstaje w wyniku szerokich badań źródło-

wych praktyki gospodarczej i nie jest instytucjonalnie zlokalizowana. W końcu „spiritus flat ubi vult“. A bez podejmowania problemów praktyki w tej dziedzinie nauki — nie posunie się daleko teoria. Zresztą uwagi na ten temat zawarte są w wypowiedziach innych respondentów, które dalej będę cytować.

Respondenci wypowiadają się na różne tematy zawarte w pytaniu a więc i na tematy kierunków, typów prac usługowych jak i form organizacyjnych, w jakich powinny być prowadzone.

Co do sprawy kierunków prac istnieją różnice poglądów.

Niektórzy respondenci nie stawiają tu żadnych wyraźnych ograniczeń, inni najbardziej wstrzeźliwi widzą tu tylko możliwości ferowania opinii, ocen i świadczenie konsultacji (do tych form ograniczyć chce współpracę 8 respondentów). Niektórzy rozszerzają tematykę na doradztwo i ekspertyzy (również 8 respondentów). Najczęściej wymieniane są jednak prace typu projektów, planów regionalnych, urzędzeniowych itp. Respondenci wiążą te prace i z innego typu usługami.

Stawiane są także wymagania jakościowe — prace sporządzane przez naukowców winny mieć charakter nowości wdrażanej do praktyki, nosić elementy twórcze, a nie stanowić powielania rzeczy powszechnie znanej i sprawdzonej. Jeśli idzie o proponowane organizacyjne formy, to najlepiej będzie je można przedstawić cytując konkretne wypowiedzi. Wahają się one między umową o prace zlecone między bezpośrednim wykonawcą a instytucją zlecającą, a różnymi formami rozwiązań instytucjonalnych, gdzie pracownik naukowy otrzymuje zadanie tylko od własnej placówki naukowej i jest przez nią opłacany i rozliczany z pracy.

Przy prezentacji konkretnych wypowiedzi trudno byłoby zachować podział na ogólny pogląd na sprawę, tematy współpracy oraz organizacyjne formy. Rozbijanie wypowiedzi na fragmenty utrudnia bowiem orientację w całości poglądów autora. W miarę jednak możliwości grupować będę wypowiedzi według głównego nurtu zainteresowań respondentów.

Rozpoczniemy od respondentów, którzy zgłaszają najwięcej zastrzeżeń w stosunku do tego rodzaju działalności pracowników nauki. Pierwszą w tej dziedzinie była przytoczona już wyżej wypowiedź Respondenta 01.

Respondent 12.

„Wykonywanie konkretnych prac czysto usługowych jest złem koniecznym ze względu na niskie uposażenie pracowników naukowych. Praktycznie zabierają za dużo czasu z uszczerbkiem dla właściwych prac naukowych“.

Podobne obiekty podnosi Respondent 16.

„Potrzeby i konieczności są różne. Jedną z nich istotną jest brak pieniędzy u pracowników naukowych, którzy podejmują się takich prac. Jeśli brać pod uwagę wyłącznie dobro nauki, to tylko wyjątkowo prace usługowe można postulować. Pracownik naukowy może raz na kilka lat wykonać projekt, ale jeśli będzie to robił często przestanie być naukowcem a stanie się projektantem. Praktycy muszą wdrażać nowe pomysły. Naukowcy mogą im w tym pomagać, ale nie mogą ich w tym dziele zastąpić“.

Respondent 20.

„Współpraca owocna polegać winna na:

- a) konsultantwie i opiniowaniu,
- b) katedry winny zajmować się problemami; tzn. badać chorobę i szukać dla niej rozwiązań, a nie zajmować się chorym. Z tej racji prace usługowe polegające na stosowaniu znanych metod i zbieraniu materiałów wyjaławiają mózgi naukowców, kosztują drogo i z powodzeniem powinny być zastąpione przez urzędników przy dobrze opracowanych instrukcjach roboczych“.

Respondent 22.

„Opinie tak — o ile to konieczne. A co ma robić kadra inżyniersko-techniczna w rolnictwie?

Respondent 24.

„Jeżeli, to jako opracowania metodyczne służące następnie powołanym do tego celu jednostkom (biurom projektowym itp.)“.

Przytaczam głosy postulujące, aby w pracach zleconych, usługach dla praktyki prace naukowców miały charakter twórczy.

Respondent 04.

„W obecnym okresie gdy rolnictwo dysponuje kadrami z wyższym wykształceniem podejmowanie prac usługowych może być uzasadnione w niektórych przypadkach, np. gdy dana praca może wnieść coś nowego, lub gdy jej wykonanie będzie miało poznawcze znaczenie dla określonego pracownika naukowego“...

Respondent 07.

„Uważam, że tak, tylko bez przesady. Nie robić jednak chałtury, tego co każdy inny zrobić potrafi. Prace zlecone z jednej strony pozwalają zwiększyć dochody pracowników naukowych, z drugiej strony zmuszają ich do zajęcia się tematyką, której by nie ruszali, gdyby nie otrzymali zlecenia. Poza tym to zmusza do zejścia z księżycza na ziemię, do zdecydowania się na konkretne skwantyfikowane wielkości“.

Respondent 31.

„Uważam, że każdy pracownik naukowy powinien osobiście wykonywać przynajmniej raz na jakiś czas prace projektowe i inne. Pozwala to „trzymać się ziemi“ w badaniach jak również sprawdzać doświadczenia teoretyczne. Mogłyby to być prace typu: plan regionalny, resortowy — pespektywiczny, urzędzeniowy dla gospodarstwa, rozwojowy, projekty kooperacji, zarządzania wieloma obiektami (sterowanie — nie chodzi o administrowanie) itp.“.

Respondent 18.

„Uważam, że potrzebne, ale nie tyle w interesie praktyki ile w interesie ośrodków naukowych. W interesie praktyki potrzebna jest odpowiednia transmisja — przede wszystkim liczna wysokokwalifikowana kadra

fachowców działających w produkcji i kształcących się w ośrodkach naukowych“.

Respondent 19.

„Ośrodki naukowe mogłyby przejąć na siebie w pewnych przypadkach rolę doradczą lub opiniodawczą ale nie usługową (w szerszym zakresie, gdyż np. wydawanie ekspertyz mogłoby wchodzić w zakres placówek naukowo-badawczych).

Respondent 26.

„Tak, IER mogłyby budować modele organizacyjne PGR i patronować nad ich wdrażaniem“.

Obecnie przytoczę szereg wypowiedzi zajmujących się głównie tematyką współpracy, nauką, praktyką oraz formami organizacyjnymi.

Respondent 08.

„Zorganizowanie doradztwa fachowego dla wszystkich sektorów rolnictwa uważam za celowe i niezbędne. Produkcja rolna już dziś jest oparta na zasadach naukowych, a w przyszłości ten akcent będzie silniejszy. Odrębne jest natomiast zagadnienie, czy to doradztwo ma być organizowane przy placówkach naukowych i których. Niewątpliwie powinno być zdecentralizowane, a skoro tak, to nie mieści się w dotychczasowych ramach organizacyjnych placówek naukowych, z którymi jednak powinno być ściśle powiązane. Można tu rozważyć trzy warianty organizacyjne jak: oparcie się o IER, instytuty uczelniane, oraz o Rejonowe Rolnicze Zakłady Doświadczalne. Ten ostatni wariant jest chyba najlepszy w naszych warunkach.

Tak zorganizowane doradztwo powinno dotyczyć zarówno sporządzania projektów urzędzeniowych, projektów reorganizacji, jak i bieżących spraw organizacyjnych i ekonomicznych. Wypracowanie właściwych form jest jednym z bardzo pilnych zagadnień badawczych w naszej dyscyplinie“.

Respondent 09.

„Mam wrażenie, że powinna powstać instytucja naukowa zajmująca się metodyką oraz wykonująca doradztwo (na zlecenie), a zakres jej pracy to:

- 1) Analiza stanu istniejącego stosując nowoczesne metody analizy;
- 2) Wskazanie „słabych punktów“ w organizacji produkcji;
- 3) Zaprojektowanie zmian, praktycznie możliwych do wprowadzenia (nie tak, jak to czynił BUMR). Np. Zakłady Doświadczalne powinny być inaczej analizowane i organizowane od gospodarstw szeregowych — produkcyjnych. Niestety tego nikt nie czyni“.

Respondent 11.

„Pilną sprawą jest powołanie wojewódzkich zakładów usługowych, które wykonywałyby prace odpłatnie w zakresie mikroekonomiki zajmując się krzewieniem postępu organizacyjnego i postępu ekonomicznego w gospodarstwach chłopskich oraz w PGR“.

Respondent 15.

„Potrzebne, wręcz konieczne (prace usługowe — T.R.), ale pod warunkiem, że zacieśni to powiązanie między ośrodkiem a zleceniodawcą — powiązania robocze. Warto sięgnąć (przynajmniej częściowo) do wzorów niektórych instytutów przemysłowych. Realizator projektu opracowanego wspólnie przez instytut i realizatora nie powinien finansować pracy wdrożeniowej, a powinien być honorowany, czy też nagradzany za udział na etapie projektowania i wdrażania projektu. Czyli idzie o finansowanie instytutu przez jednostkę nadrzędną realizatora, a nie przez samego realizatora. Jestem przeciwnikiem zlecenia prac poszczególnym pracownikom nauki. Zleceńbiorcą powinien być instytut, by prace mogły być włączone w jego plan i oceniane w ramach całokształtu działalności przez Radę Naukową. „Gospodarstwo pomocnicze“ — nieporozumienie. Jednostką (autorytatywną? — T.R.) powinien być instytut uczelniany, a poza radami wydziałów powinny funkcjonować rady naukowe instytutów — tak jak w przypadku instytutów PAN i resortowych. Zresztą można organizacyjnie powiązać rady naukowe instytutów uczelnianych z radami wydziałów“.

Respondent 33.

„Powinny to być tematy obejmujące dziedziny jeszcze nie upowszechnione. W przemyśle mówi się: prototyp lub seria próbna. Widzę tu cykl badania w zespole ogólnych tematów, które zdaniem zespołu mogą być przydatne w praktyce w najbliższym czasie, publikacje — przyjmowanie zleceń na wykonywanie szczegółowych tematów od praktyki — upowszechnianie wiążące się z ogólnym tematem badawczym. Formą usług tego typu może być np. przetarg. Do przetargu mogą stawać zespoły lub osoby. Zlecenie przez zleceniodawcę będzie oznaczało zwrot określonej sumy dla wykonawcy, a po wykonaniu tematu najlepsza praca powinna być honorowana wysoką nagrodą“.

Respondent 14.

„Uważam za potrzebne wykonywanie przez ośrodki naukowe konkretnych prac usługowych jak ekspertyzy, projekty czy konsultacje na rzecz przedsiębiorstw rolniczych. Forma organizacyjna dla tych usług to rezerwa finansowa w budżecie Instytutu do dyspozycji dyrektora. Dyrektor po otrzymaniu zlecenia przekazywałby je odpowiedniemu Zakładowi łącznie z niezbędnymi środkami finansowymi“.

Podobną chyba myśl wyraża Respondent 23.

„Środki finansowe na te prace (usługowe — T.R.) należy zabezpieczyć w ramach budżetu placówek naukowych“.

Respondent 05.

„Prace usługowe... mogą przynosić znaczne obopólne korzyści... Myślę między innymi, że jest to częściowo jedna z form transmisji a zaletą jej jest wyraźne wysunięcie potrzeby odczuwanej przez praktykę (szansa „efektywnej“ transmisji).

Opowiadam się za usługami typu prac studialnych, ekspertyz lub niekiedy projektów. Jeden z głównych warunków: kierunek prac musi mieścić



cić się w profilu badawczym (głównej tematyce) danej placówki naukowej. Pozwała to na „dodatkowy” rozwój kadry i pomnożenie doświadczeń placówki w pożądanym kierunku oraz patrząc z innej strony — eliminuje formułowanie danej opinii przez nie specjalistów... W wielu przypadkach prace usługowe muszą mieć formę zespołową, w tym z dokoopowywaniem osób „obcych” (nie koniecznie naukowców).

Forma organizacyjna usług, podobna do byłych t.zw. środków specjalnych w instytutach, polegająca na pełnej odpłatności (zlecenie dla instytucji — zorganizowanie wstępne pracy — umowa ze zleceniodawcą — zlecenie wewnętrzne — kosztorys wykonawczy).

Prace usługowe powinny być objęte **osobnym** planem prac“.

Respondent 29.

..., „Mogą to być różnego rodzaju ekspertyzy, informacje, syntezy, jak również prace projektowe z zakresu rozmieszczenia produkcji. Nie jest niezbędne by całość prac wykonał ośrodek naukowy. Ośrodek ten powinien otrzymać niezbędne środki. Do rozpracowania niektórych przynajmniej zagadnień winni być zaangażowani również praktycy z danego przedsiębiorstwa (jednostki) pod kierunkiem naukowym pracownika z ośrodka naukowego.

Respondent 44.

„Jest potrzeba świadczenia usług przedsiębiorstwom rolniczym **odpłatnych** w tym zakresie, który wchodzi do badań placówki naukowej. Usługową działalność prowadzi specjalny zespół w placówce złożony w części z ekspraktyków, a w części z pracowników naukowych, którzy mogą się co parę lat zmieniać. Ważne. Usługi wysoko-efektywne dla praktyki winny być opisywane w biuletynie specjalnym w celu 1) udostępnienia zainteresowanym, 2) uzyskania dla wykonujących usługę podstawy do pełnej oceny swojej pracy (wysoka nagroda, awans). Wydaje się, że byłaby to jedna z form ścisłej więzi z praktyką. Opóźnienie publikacji np. o 1 rok nie grozi większą stratą. Publikacja m. in. zapobiegnie wielokrotnej ocenie tej samej usługi“.

Na zakończenie tego przeglądu wypowiedź Respondenta 34.

„Sądzę, że wykonywanie prac projektowych i organizacyjnych ma bardzo istotny sens, gdy istnieje rzeczywiste zainteresowanie gospodarstwa naukowym punktem widzenia. W przeciwnym wypadku, zbyt często jest to zmarnowany wysiłek. Konia można doprowadzić do wody, ale nie można zmusić do picia.

Istniejąca forma współpracy (chętni zgłaszają się po poradę) jest chyba wystarczająca“.

— — — —

Spróbujmy w krótkich słowach podsumować tę część ankiety. Pracownicy nauki są zaniepokojeni sytuacją na najważniejszym odcinku ogólnego frontu rozwoju ekonomicznego rolnictwa na styku nauki z praktyką. Istnieją tu wzajemne nieporozumienia, niedopasowanie działań, marnowanie wysiłków. Podzielone są zdania co do przyczyny tego rodzaju sytuacji. Część pracowników nauki obarcza tu winą praktykę rolniczą wszy-

kich szczebli, część zaś (większość) samą naukę. Ponieważ argumentacja obu stron nie jest pozbawiona słuszności „wina“ leży zapewne po obu stronach. Przyczyny nieporozumień leżą także w samym tempie dokonującego się na świecie postępu technicznego. Obie strony nie całkiem chcą rozumieć, że praktyka musi czerpać ze światowego dorobku nauki i techniki i nie może się ograniczać tylko do własnego zaplecza naukowego. Wysiłki dla poprawy obecnej sytuacji muszą być dokonywane po obydwu stronach. Niektóre kierunki działań zostały naszkicowane przez respondentów tej ankiety. Są to głównie zadania nauki. Sprowadzają się one do podjęcia tematyki badawczej nacelowanej na obsługę potrzeb życia gospodarczego — co nie jest równoznaczne z wąskim bez horyzontów praktycyzmem. Potrzebne są bowiem badania o charakterze bezpośrednio usługowym na dzień bieżący i najbliższe jutro ale także daleko wyprzedzające aktualne powszechne potrzeby praktyki. Niezbędne są studia teoretyczne szczególnie dotyczące socjalistycznego przedsiębiorstwa rolnego, metodologii planowania i sterowania rozwojem przedsiębiorstw, kształtowania socjalistycznych stosunków pracy i współdziałania wewnątrz przedsiębiorstwa.

Bieżąca obsługa potrzeb życia gospodarczego, prace o charakterze studialnym dla potrzeb przedsiębiorstw instytucji i regionów mogą być wykonywane na bieżące zlecenie praktyki, zarówno jako instytucjonalne zlecenia — od instytucji gospodarczej do naukowej w przypadku poważniejszych prac wymagających zespołowego działania — jak i zlecenia dla poszczególnych osób.

W intensyfikacji tego rodzaju współpracy nauka widzi różnostronne i ważne dla obu stron korzyści. Dostrzega także i ryzyko i niebezpieczeństwo, głównie obawa aby pogoń za dobrze płatnym a „powielanym“ zleceniem nie stała się przeszkodą w podejmowaniu poważniejszych i bardziej ambitnych tematów badawczych również ważnych dla praktyki.

Pilną sprawą jest ponowne podjęcie prac nad ulepszeniem działania transmisji między nauką a praktyką — transmisji obustronnej — przenoszącej godne upowszechnienia lub przydatne do wykorzystania wyniki prac badawczych, jak również przynoszącej praktyczne doświadczenia organizacyjne i ekonomiczne poszczególnych przedsiębiorstw i zespołów ludzkich do środowiska naukowego do przepracowania, teoretycznego uogólnienia i rozpowszechnienia. Bardzo ważne jest tutaj przenoszenie do nauki aktualnych problemów wymagających rozwiązania, czyli manifestowanie społecznego zamówienia. Dyskutanci nastają na tworzenie aktywnych transmisji powiązanych z innymi środkami ekonomicznymi i pozaekonomicznymi oddziałyującymi na obie strony. Zlecenie prac naukowych przez przedsiębiorstwa, stosowanie różnorodnych funkcji konsultacyjnych i doradczych mogą być także formami skutecznej aktywnej transmisji.

Podstawową instytucjonalną formą transmisji osiągnięć całego światowego frontu nauki do praktyki jest kształcenie na studiach i szkolenie podyplomowe. W ankiecie przedstawiono różnorodne mankamenty obecnego toku studiów. Oczywiście nie ma studiów doskonałych, gdyż uczelnia musi dawać mniej lub bardziej uniwersalistyczne wykształcenie. Absolwent nie może być nazbyt wąskim specjalistą, jeśli ma mieć pewną swobodę wyboru praktycznego zajęcia i pewien margines swobody w

zmianie miejsca pracy. Tym ważniejsze znaczenie posiada zaznajomienie z praktyką gospodarczą już w czasie studiów zarówno w czasie wykładów teoretycznych jak i ćwiczeń i praktyk. Ta sprawa była szczególnie podkreślana i składano różnorodne godne rozpatrzenia propozycje. Istotną wreszcie sprawą są studia podyplomowe, które powinny być szczególnie ważną formą aktywnej obustronnej transmisji i powinny być bardzo gruntownie właśnie od strony potrzeb praktyka specjalisty przygotowane.

Najważniejszą wszakże sprawą jest stworzenie właściwej atmosfery w stosunkach między obu partnerami. Obie strony mają prawo i obowiązek poszukiwania twórczych rozwiązań — nie może to być monopolem żadnej ze stron. Obie strony mają prawo i obowiązek wzajemnej krytyki. Szczególnie groźnym dla nauki zjawiskiem stałoby się pozbawienie jej obowiązku czujnej postawy, sceptycyzmu i krytyki. Od bezkrytyczności bardzo już jest blisko do bezpłodnego apolegetyzmu. A wówczas nauka jest bezużyteczna. A więc koniecznie dwie strony muszą się uczyć wyciągać jak najwięcej korzyści z surowej i rzetelnej krytyki.

Wzajemne dąsanie się nie przystoi tam, gdzie idzie o sprawy ważne dla gospodarczego rozwoju kraju. Niezależnie np. od sceptycznego sądu czy wręcz negatywnej opinii o danym rozwiązaniu gospodarczym — jeśli ono jest realizowane nie wolno stawać na uboczu — „bo ja byłem przeciwny“ — lecz dokładać wszelkich starań aby się powiodło. I trzeba rozwijać odpowiednie prace badawcze i poszukiwać najlepszych rozwiązań, wypełniać luki, jakie powstały przy realizacji przedsięwzięcia. W życiu gospodarczym wobec bardzo dynamicznej i pełnej niespodzianek gotowanych przez postęp techniczny — przyszłości nie można mieć gwarancji, że się nie popełniło pomyłki w swych kalkulacjach i ocenach.

Praktyka musi czerpać pełnymi garściami z całego światowego postępu technicznego i ekonomicznego wypracowanego we współdziałaniu światowej nauki i praktyki. Ale musi dokonywać dużych wysiłków i stwarzać wszelkie warunki po temu, ażeby własna nauka szła w czołowiec tego postępu. Tu wszelkie oszczędności są nadzwyczaj kosztowne. Jeśli nie chce się narzekać na brak horyzontów, na zaściankowość własnej nauki, trzeba stworzyć warunki dla nabywania tych horyzontów, do kontaktu nie tylko książkowego ze światową nauką i ze światowym postępem, ze światową organizacją i techniką.

**Tytuły dysertacji doktorskich  
(w układzie w przybliżeniu chronologicznym)**

1. Organizacja zbytu trzody chlewnej w Polsce. Obrona w 1934 r.
2. Warunki bytowe robotników polskich pracujących sezonowo na Łotwie. Obrona w 1938 r.
3. Efektywność ważniejszych czynników produkcji. Zakończona w 1939 r.; oficjalnie w 1947 r.
4. Próba znalezienia metody organicznej dla badania opłacalności poszczególnych gałęzi gospodarstwa wiejskiego (metoda *ceteris paribus*). Obrona w 1948 r.
5. Mleczarstwo Ziem Odzyskanych — perspektywy rozwoju. Obrona 1948 r.
6. Stan i warunki rozwoju produkcji polowej woj. krakowskiego jako podstawa do wytypowania rejonów produkcji. Obrona w 1949 r.
7. Struktura inwentarza żywego w zależności od warunków przyrodniczych i gospodarczych.
8. Synchronizacja zapotrzebowania i dyspozycji pasz podstawowych w różnych kierunkach gospodarstwa wiejskiego. Obrona w 1951 r.
9. Podstawowe przesłanki hodowli bydła na Pomorzu Zachodnim. Obrona w 1960 r.
10. Próba organizacji gospodarstwa spółdzielni produkcyjnej obejmującej część wsi (na przykładzie organizacji Rolniczego Zespołu Spółdzielczego Czerwona Gwiazda w Podzamczu pow. Bychowa). Obrona w 1960 r.
11. Czynniki kształtujące sprawność produkcji trzody chlewnej w PGR. Obrona w 1961 r.
12. Gospodarstwa przyzagrodowe w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych woj. szczecińskiego. Obrona w 1962 r.
13. Typy zmianowań i ich ocena w gospodarstwach chłopskich w różnych warunkach gospodarczych pasa Wielkich Dolin. Obrona w 1962 r.
14. Trwałe użytki zielone oraz ich melioracje a poziom intensywności rolnictwa w rejonie (na przykładzie obszarów objętych procesami melioracyjnymi w północno-wschodniej lubelszczyźnie). Obrona w 1963 r.
15. Ekonomiczna efektywność produkcji pasz objętościowych i soczystych. Obrona w 1964 r.
16. Niektóre metody planowania produkcji zwierzęcej. Obrona w 1964 r.
17. Wykorzystanie żywej i mechanicznej siły pociągowej w gospodarstwach rolniczych różnych typów społecznych. Obrona w 1964 r.
18. Ekonomiczno-statystyczna analiza bazy surowcowej przemysłu mleczarskiego Polski w latach 1954—1962. Obrona w 1964 r.
19. Studium nad perspektywicznym rozmieszczeniem uprawy pszenicy i jęczmienia.
20. Gospodarstwa słabe ekonomicznie.
21. Rola zakładów pomocniczych w ekonomice spółdzielni produkcyjnych. Obrona w 1966 r.
22. Badania nad rozwojem produkcji i podaży bydła rzeźnego w woj. olsztyńskim. Obrona w 1966 r.
23. Metoda określenia najbardziej efektywnych kierunków inwestowania.

- 
24. Wpływ przyłączania gruntów PFZ na organizację i wyniki PGR (na przykładzie wybranych gospodarstw w woj. bydgoskim, gdańskim i olsztyńskim). Obrona w 1968 r.
  25. Badania geobotaniczne i gospodarcze na terenie Ośrodka Hodowli Bydła Simentaler w woj. rzeszowskim. Obrona w 1969 r.
  26. Systemy nawożenia mineralnego podstawowych upraw w gospodarstwach indywidualnych na tle warunków ekonomicznych. Obrona w 1970 r.
  27. Analiza czasu pracy gospodyni wiejskiej w woj. olsztyńskim ze szczególnym uwzględnieniem prac domowych. Obrona w 1971 r.
  28. Poziom, kierunki i dynamika produkcji mleczarskiej Pomorza Szczecińskiego. Obrona w 1972 r.
  29. Analiza metod planowania w rolnictwie powiatu. Obrona w 1972 r.
  30. Czynniki czasu w rachunku optymalizacyjnym dla gospodarstwa rolnego. Obrona w 1972 r.
  31. Czynniki produkcji — głównie ziemia a wyniki gospodarowania w PGR.
  32. Renciści PGR w pow. Kętrzyn (w trakcie przewodu).
  33. Programowanie optymalne chowu zwierząt w PGR (otwarty przewód doktorski).

**Tytuły (tematy) rozpraw habilitacyjnych  
w układzie w przybliżeniu chronologicznym<sup>1</sup>**

1. Metodyka badania towarowości gospodarstw w 1949 r.
2. Państwowe Gospodarstwa Rolne 1946—1950. r. 1958. Kolokwium 1960 r.
3. Odległości jako czynnik kształtujący ekonomikę gospodarstwa rolnego. Kolokwium 1960 r.
4. Ryzyko a specjalizacja produkcji trzody chlewnej w PGR. 1964 r.
5. Zasady i wykorzystanie pracy w gospodarstwach chłopskich, W-wa 1966 r.
6. Związki między obsadą inwentarzem użytkowym a warunkami i organizacją produkcji w gospodarstwach indywidualnych. 1964 r.
7. Efektywność inwestycji mechanizacyjnych w kółkach rolniczych.
8. Metodyka projektowania organizacji gospodarstw rolniczych.
9. Oddziaływanie czynników środowiskowych i dziedzicznych na wydajność mleka w pierwszej laktacji u bydła czerwonego polskiego.
10. Zboża w organizacji produkcji rolniczej.
11. Zróżnicowanie produktywności gospodarstw chłopskich w Polsce.
12. Analiza efektywności zużycia pasz u młodego bydła.
13. Aspekty fizjologiczne pracy żywej w rolnictwie.
14. Syntetyczne mierniki gospodarowania jako podstawa oceny i premiowania pracowników państwowych gospodarstw rolnych.
15. Typizacja państwowych gospodarstw rolnych na przykładzie woj. szczecińskiego. Kolokwium 1972 r.
16. Próba ustalenia metody organizowania zmechanizowanych prac polowych w gospodarstwach wielkoobszarowych.

---

<sup>1</sup> Autorzy, jeśli podają daty, nie zawsze wyjaśniają czy idzie o kolokwium habilitacyjne, czy publikację książki. Niektórzy nie podają żadnych dat.

## Nazwiska autorów „czołowych publikacji z mikroekonomiki rolnictwa“

| Autorzy          | Wymienione nazwiska            |             |
|------------------|--------------------------------|-------------|
|                  | przez ilu<br>respon-<br>dentów | ile<br>razy |
| Barcikowski K.   | 1                              | 1           |
| Bentlewska K.    | 1                              | 1           |
| Brzoza A.        | 4                              | 5           |
| Chołaj H.        | 1                              | 2           |
| Czerniewska M.   | 2                              | 3           |
| Dowgiałło Z.     | 1                              | 1           |
| Dziedzic F.      | 1                              | 1           |
| Gajewski J.      | 2                              | 2           |
| Gałaj D.         | 1                              | 1           |
| Gałęzki B.       | 2                              | 3           |
| Góralczyk J.     | 2                              | 2           |
| Grochowski Z.    | 3                              | 6           |
| Ignar M.         | 1                              | 1           |
| Jeleński E.      | 2                              | 2           |
| Jeżak M.         | 1                              | 1           |
| Józwiak W.       | 1                              | 1           |
| Kierul Z.        | 1                              | 1           |
| Kopeć B.         | 4                              | 4           |
| Kosieradzki M.   | 1                              | 1           |
| Kozłowski Z.     | 1                              | 4           |
| Krusze N.        | 1                              | 1           |
| Kubica J.        | 1                              | 1           |
| Liczkowski J.    | 1                              | 4           |
| Lorencowicz M.   | 2                              | 3           |
| Majewski K.      | 1                              | 1           |
| Małkowski J.     | 1                              | 1           |
| Manteuffel R.    | 15                             | 21          |
| Marszałkowicz T. | 3                              | 5           |
| Nietupski T.     | 1                              | 1           |
| Okuniewski J.    | 1                              | 2           |
| Pietraszewski A. | 1                              | 1           |
| Pytkowski W.     | 2                              | 2           |
| Rychlik T.       | 11                             | 13          |

|              |   |   |
|--------------|---|---|
| Sondel J.    | 1 | 1 |
| Szewczyk P.  | 1 | 1 |
| Szmidt S.    | 3 | 3 |
| Tepicht J.   | 1 | 2 |
| Tomczak F.   | 1 | 1 |
| Wojtaszek Z. | 1 | 2 |
| Woś A.       | 1 | 1 |
| Wójcik P.    | 1 | 1 |
| Zarychta K.  | 1 | 1 |

**Uwaga:** pięciu respondentów całkowicie uchyliło się od odpowiedzi (w tym 3 spn, 1 dr i 1 bez tytułu), a 9 „nie ma możliwości wyboru”. Merytoryczną odpowiedź udzieliło 24 respondentów.



## Czołowe publikacje z mikroekonomiki rolnictwa

**Uwaga:** W nawiasach podane są moje uwagi, wyjaśnienia, uzupełnienia

Ilu  
res-  
pon-  
den-  
tów  
wy-  
mie-  
nia

- |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                              |   |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---|
| Brzoza A. Artykuły ekonometryczne w Zagadnieniach Ekonomiki Rolnej<br>(Zag. Ekon. Rol. 1962 nr 2 i 6; 1963 nr 3 i 6, 1966 nr 1, 1968 nr 5 i 6)                                                                                                                                                                                                                                                                               | 2 |
| Czerniewska M. Wyniki badań opartych na rachunkowości gospodarstw indywidualnych<br>(Są to głównie ciągi publikacji: „Dochody gospodarstw chłopskich“; Zagadn. Ekon. Rol. 1959 dod. do nr 5; 1960 dod. do nr 6; 1961 dod. do nr 6; Studia i Materiały IER 1962 z. 42; Budżety domowe rodzin chłopskich, Studia i Materiały IER 1962 z. 33; 1965 z. 109 oraz wydanie PWE 1963; oraz szereg artykułów w różnych czasopismach). | 1 |
| Czerniewska M. (Kuziński St.) Statystyka Rolnicza (W-wa 1953 PWRiL).                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         | 1 |
| Dowgiałło Z. Ryzyko a specjalizacja produkcji trzody chlewnej w państwowych gospodarstwach rolnych (Szczecin 1964 Wyd. Szczecińskiego Tow. Naukowego).                                                                                                                                                                                                                                                                       | 1 |
| Dowgiałło Z. Produkcja zwierzęca na Pomorzu Zachodnim w latach 1945—1965 (zarys rozwoju) (Szczecin 1967 Wyd. Inst. Zach. Pomorskiego)                                                                                                                                                                                                                                                                                        | 1 |
| Gajewski J. Programowanie liniowe w racjonalizacji gospodarstwa rolnego (W-wa 1964 PWRiL)                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                    | 1 |
| Gajewski J., Józwiak W., Zarychta K. Optymalne planowanie w przedsiębiorstwie rolniczym. W-wa 1970 PWRiL.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                    | 1 |
| Gałąj D. Autorytety przodujących rolników na przykładzie przodującej wsi Bocheń kóło Łowicza (Kultura i Społeczeństwo 1960 nr 4)                                                                                                                                                                                                                                                                                             | 1 |
| Gałęzki B. Społeczno-ekonomiczna struktura wsi w Polsce Ludowej (wyniki badań ankietowych) (Jest to opracowanie zbiorowe pod kierownictwem B. Gałęzkiego, W-wa 1961, PWRiL)                                                                                                                                                                                                                                                  | 1 |
| Góralczyk J. Warunki zwiększenia nadwyżek zbożowych w gospodarstwach indywidualnych. (Cz. I. i Cz. II, Opole 1970 Instytut Śląski w Opolu)                                                                                                                                                                                                                                                                                   | 2 |
| Ignar M. Załogi PGR — rejon plocki (prawdopodobnie respondent miał na myśli artykuły — Zmiany sytuacji społeczno-ekonomicznej robotników państwowych gospodarstw rolnych w rejonach uprzemysławianych (Studium na przykładzie Lublina i Płocka) Zag. Ekon. Rol. 1970 nr 3. Poziom życia robotników rolnych i ich rodzin w państwowych gospodarstwach rolnych pow. Płock. (Zesz. Badań Rejonów Uporzemysławianych 1966 nr 17) | 1 |

- Z. Grochowski, O kosztach w gospodarstwach indywidualnych (Idzie tu zapewne o ciąg publikacji dotyczących kosztów produkcji w gospodarstwach indywidualnych i metodyki obliczania kosztów produkcji: m. in. „Analiza kosztów opłacalności i dochodowości produkcji w gospodarce chłopskiej w 1968/69 r. Zagadn. Ekon. Roln. 1970 dod. do nr 5; Analiza kosztów itd. w 1969 i 1970 r. Zagadn. Ekonom. Roln. 1971 dod. do nr. 5. Metoda obliczania kosztów opłacalności i dochodowości produkcji w gospodarce chłopskiej. Zagadn. Ekon. Roln. 1965 dod. do nr 5. Wykorzystanie rachunku kosztów do podejmowania decyzji produkcyjnych w gospodarstwie rolnym. Zagadn. Ekonom. Roln. 1964 nr 4 i inne). 2
- Jeleński E. Publikacje z zakresu kosztów produkcji. (Są to głównie coroczne publikacje oparte na wynikach badań w 100 PGR robione zespołowo pod kierunkiem E. Jeleńskiego: Jednostkowe koszty produkcji 100 PGR — publikowane w Studiach i Materiałach IER, Wskaźniki ekonomiczne 100 PGR — publikowane również w Studiach i Materiałach. Koszty podstawowych produktów rolnych w państwowych gospodarstwach rolnych — publikowane w dodatkach zwykle do 5 nr Zagadn. Ekon. Rol.). 1
- Kierul Z. Mechanizacja przedsiębiorstwa rolniczego (W-wa 1965 PWRiL) 1
- Kopeć B. Metodyka badań, typologia i rozmieszczanie gospodarstw, zapewne idzie o: Systemy gospodarcze w rolnictwie polskim w latach 1955—1965. (Warszawa 1968 PWRiL). 1
- Kopeć B. Ekonomia i organizacja gospodarstw rolniczych w zarysie. (Podręcznik dla techników rolniczych. Wyd. 4 popr. i uzup. Warszawa 1969 PWRiL). 1
- Kosieradzki M. Publikacje o organizacji pracy, być może respondent miał na myśli wydawnictwa o charakterze szkoleniowym jak: Zasady zarządzania i kierowania przedsiębiorstwem rolnym (wspólnie z J. Kopernym). Zasady organizacji siły roboczej i robót w gospodarstwie rolnym. Organizacja robót w gospodarstwie rolnym, wydane przez SITR jako Kore-spondencyjny Kurs „Zasady Organizacji pracy w gospodarstwie rolnym“ W-wa 1963 z. z. 19/20, 21, 22/23 oraz Kategorie, pojęcia i wzory z zakresu organizacji pracy w rolnictwie Cz. I, W-wa 1969 IER. Normy i bilanse, praca w gospodarstwach socjalistycznych. W-wa 1934 IER powiel. Zarządzanie w rolnictwie (pojęcia, definicje, zasady) W-wa 1971 IER, Mater. Semin. 1
- Krusze N. Prace z ekonomiki rolnictwa. Jest tu wiele publikacji w czasopismach i książkowe m. in. Środki trwałe a wielkość produkcji w gospodarstwach ogrodniczych, W-wa 1961, PWRiL. Gospodarka ogrodnicza w Polsce, W-wa 1964, PWRiL. Ogólna ekonomika ogrodnictwa, Wyd. 2 W-wa 1971 PWRiL. 1
- Kubica J. wraz z zespołem — Kierunki i przykłady organizacji produkcji rol-nicznej w gospodarstwach indywidualnych woj. rzeszowskiego. 1
- Lorencowicz M. Organizacja pracy w rolnictwie. (zapewne idzie o artykuły Lorencowicz M. Mrakić J. Zasady organizacji dwuzmianowej pracy w produkcji zwierzęcej PGR. Prz. Org. 1971 nr 3; Zasady organizacji wielozmianowego systemu pracy w chlewniach. Nowe Rolnictwo 1971 nr 22 i 23). 1
- Majewski K. Metoda taksonometryczna, zagadnienia kosztów. (Zapewne idzie o: Podstawy obrachunku kosztów produkcji i usług w rolnictwie, Roczn. Nauk Roln. Ser. G. 1964 t. 77 nr 3. Próba zastosowania metody taksonometrycznej do badań nad rozmieszczeniem systemów rolniczych w woj. olsztyńskim, Zeszyty Naukowe WSR w Olsztynie 1962 z. 4.). 1
- Manteuffel R. Rachunkowość rolnicza (Cz. I, W-wa 1961 PWRiL t. II W-wa 1964 PWRiL). 6  
— Efektywność inwestycji rolniczych (W-wa 1963 PWRiL) 6  
— Ekonomia i organizacja pracy wykonawczej w rolnictwie (W-wa 1971 PWRiL) 2

- Ekonomia i organizacja pracy w rolnictwie (t.I, wyd. II i t.II. W-wa 1967 Zakład Wyd. SGGW, t. III W-wa 1968 Wyd. SGGW)) 1
- Projektowanie organizacyjno-gospodarczego urządzenia przedsiębiorstw PGR (Zagad. Ekon. Roln. 1953 numer specjalny) 1
- Państwowe gospodarstwa rolne 1946—1950 (Rocz. Nauk. Roln. 1958 t. 90 Ser. D.) 2
- Marszałkiewicz T. Funkcja produkcji rolniczej (W-wa 1965 PWE) 2
- Statystyka matematyczna (może idzie o metody statystyczne w badaniach ekonomiczno-rolniczych, W-wa 1972 PWN) 1
- Nietupski T. O zastosowaniu programowania liniowego w PGR. (Są to artykuły w Zagad. Ek. Roln. — 1963 nr 5 i 1965 nr 2, w Rocz. Nauk Roln. Ser. G, 1964 t. 77, nr 3 i 1966 z. 2 N. Rolnictwo 1962 nr 9) 1
- Pietraszewski A. Efektywność nakładów w państwowych gospodarstwach rolnych woj. poznańskiego (Rocz. WSR w Poznaniu 1966 zes. XXX) 1
- Pytkowski W. Ekonomia i organizacja gospodarstw (Wyd. WSR Poznań Cz. 1, 2, 3, 7 w 1967 r. cz. 4 w 1970 r.) 1
- Rychlik T. Ziemia a gospodarowanie w PGR (W-wa 1967 PWRiL) 5
- Rychlik T. O rencie gruntowej (zapewne idzie o artykuły: Środki produkcji a rozrachunek gospodarczy PGR, Zagad. Ekon. Roln. 1965 nr 4; W sprawie kosztowej metody oceny ziemi, Zagad. Ekon. Roln. 1967 nr 4). 1
- Sondel J. Teoria intensyfikacji rolnictwa (Chyba artykuł: Granica intensyfikacji produkcji rolnej, Konsultacja. Życie gosp. 1967 nr 24) 1
- Szewczyk P. Zasoby i wykorzystanie pracy w gospodarstwach chłopskich (Rocz. Nauk. Roln. 1966 t. 124 ser. D) 2
- Szmidt S. Zastosowanie metod statystycznych w zootechnice (Cz. I, Cz. II, W-wa 1964 PWRiL) 1
- Proporcje i relacje cen między ziemiopłodami a produktami zwierzęcymi w gospodarce planowej (a może idzie o Szmidt S., Steczkowski J., Pocię J. Rzutowanie cen produktów rolnych na plan perspektywiczny, Zagad. Ekon. Roln. 1961 nr 3). 1
- Tomczak F. Rolnictwo Polski Ludowej. Zarys Ekonomiki (wvd. 2 W-wa 1972 PWRiL) 1
- Wojtaszak Z. Kierunki produkcyjne w gospodarstwach indywidualnych północnego Mazowsza. (Kierunki gospodarstw indywidualnych w Polsce Centralnej. Rocz. Nauk. Roln. Ser. D t. 121. Typowe i przodujące gospodarstwa rolne W-wa 1961 PWRiL). 1
- Prace zbiorowe
- Hetman E., Molenda M., Słowik J. Badania nad wielkością strat ziarna powstałych w czasie zbioru zbóż. (Rocz. Nauk Roln. Ser. G 1958 t. 75 z. 2. Wpływ sposobu zbioru zbóż na wysokość strat ziarna (Rocz. Nauk Roln. Ser. G 1959 t. 75 z. 4) 1
- Praca zbiorowa pod red. B. Świętochowskiego i B. Wojciechowskiego. Wytyczne do wprowadzania płodozmianów. (wyd. 2 W-wa 1957 PWRiL) 1
- Praca zbiorowa pod red. T. Rychlika, Optymalizacja planu produkcji gospodarstwa rolnego (W-wa 1970 PWE). 3

**Proponowana tematyka badawcza dla lat 1971—1980**  
(w nawiasach kod respondentów proponujących poszczególne tematy)

**1. Polityka agrarna**

**1.1. Przyszłościowy kształt rolnictwa — przebudowa ustroju**

- (29) Koncepcja przyszłościowego rozwoju rolnictwa (władanie ziemią, problemy integracji przedsiębiorstw różnych typów, podział zadań produkcyjnych).
- (2) Przebudowa ustroju rolnego — proste formy kooperacji.
- (28) Integracja rolnictwa państwowego z gospodarką chłopską.
- (43) Problem chłopo-robotników.

**1.2. Planowanie rolnictwa — kierowanie gospodarką**

- (07, 14) Zestaw środków ekonomicznych mających ukierunkować produkcję w pożądanym dla kraju kierunku oraz sposób ich funkcjonowania.
- (22) Kompleksowa organizacja rolnictwa, gospodarstw i infrastruktury rolnictwa.
- (21, 22) Organizacja służby rolnej instytucji współpracujących w rolnictwie.
- (08) Opracowanie jednolitego systemu ekonomiki dla wszystkich sektorów i zapewnienie należytych podstaw dla porównań wyników gospodarczych.
- 22) Oplacalność rozwoju kierunków produkcji z punktu widzenia ogólnospołecznego — jako narzędzie planowego sterowania procesem gospodarczym w rolnictwie.
- (02) Proporcje cen artykułów rolnych i środków produkcji.
- (10) Uproszczenie przepisów prawa rolnego.
- (19) Regulacja prawa gruntowego w związku z nowymi ustawami rolnymi.
- (20) Badanie naturalnych linii rozwojowych w polityce agrarnej.

**1.3 Warunki bytowe zatrudnionych w rolnictwie**

- (07) Lokalizacja miejsca zamieszkania ludności rolniczej i lokalizacja osiedla mieszkaniowego.
- (07) Drogi realizacji postulatów jednostkowych warunków pracy i bytu dla ludności pracującej w rolnictwie i poza nim.
- (30) Warunki bytowe załóg PGR — mieszkańców wsi.
- (20) Zagadnienie wiązania pracowników z przedsiębiorstwem np. przez budownictwo mieszkaniowe).
- (20) Systemy wynagrodzeń
  - a) rodzaje płac stosownie do struktury organizacyjnej produkcji,
  - b) problematyka premiowania (płacy ruchomej).
- (07) Teoria przedsiębiorstwa (gospodarstwa rolnego).

**2. Ekonomika i organizacja gospodarstw i przedsiębiorstw rolnych**

**2.1. Problemy ogólne**

- (31) Cybernetyczna teoria przedsiębiorstwa rolnego.
- (42, 43) Badania modelowe różnych typów gospodarstw i przedsiębiorstw rolnych.
- (25) Badania nad kooperacją i specjalizacją gospodarstw rolnych.
- (03) Efekty ekonomiczne uproszczonej organizacji i specjalizacji gospodarstw rolnych.
- (12) Organizacja produkcji w warunkach braku rąk do pracy (przy niskim wyposażeniu w siłę roboczą).
- (07) Organizacja obszaru wsi i przedsiębiorstw rolnych.

(07) Lokalizacja miejsca zamieszkania ludności rolniczej i lokalizacja ośrodka mieszkaniowego.

(42) Optymalne wielkości gospodarstw wielkotowarowych i indywidualnych.

## 2.2 Technizacja, specjalizacja i modernizacja gospodarstw indywidualnych

(08, 42) Opracowanie typów gospodarstw i na tym tle problem specjalizacji produkcji.

(25, 27) Modele gospodarstw indywidualnych różnych typów i grup obszarowych — modele regionalne.

(20,43) Mechanizacja siły pociągowej w gospodarstwach indywidualnych.

(07) Drogi technizacji gospodarstw indywidualnych.

(17) Ekonomia produkcji w gospodarstwach indywidualnych na tle specjalizacji.

## 2.3 Formy organizacyjne i ekonomika uspołecznionych przedsiębiorstw rolnych

(28) Formy zarządzania i powiązań organizacyjnych w dużych przedsiębiorstwach uspołecznionych typu kombinaty lub tzw. przedsiębiorstwa powiatowe itp.

(08) Przemysłowe przedsiębiorstwa produkcji rolniczej.

(17) Ekonomia przemysłowych ferm produkcji zwierzęcej.

## 3. Zarządzanie i kierowanie

(31) Zarządzanie i kierowanie — teoria podejmowania decyzji.

(08, 29) Doskonalenie socjalistycznych form zarządzania przedsiębiorstwem.

(05, 17) Opracowanie systemów zarządzania i kierowania przedsiębiorstwami produkcyjnymi (planowanie, realizacja, kontrola, przetwarzanie danych).

(24) Opracowanie zasad operatywnego zarządzania produkcją przy nieuniknionej koncentracji i nasilającej się kooperacji (poziomej i pionowej).

(31) Cybernetyczne zasady kierowania i zarządzania rolnictwem i przedsiębiorstwem rolnym.

(42) Motywy podejmowania decyzji produkcyjnych.

(25) Opracowanie systemu księgowości przydatnego do podejmowania bieżących decyzji w gospodarstwie.

(30) Zastosowanie nowoczesnych metod zapisu faktów niezbędnych w PGR i w innych gospodarstwach do podejmowania decyzji.

## 4. Rachunek ekonomiczny

(32, 34) Ekonomiczna celowość i ekonomiczna efektywność inwestycji — także problemy alokacyjne.

(11) Społeczne koszty wytwarzania produktów rolnych.

(05) Opłacalność produkcji rolniczej (różne sektory rolnictwa, gałęzie produkcji i poszczególne artykuły, poziom intensywności produkcji).

(43) Relatywna opłacalność poszczególnych kierunków produkcji rolniczej.

(38) Międzysektorowe porównania kosztów produkcji.

(05) Rozszerzenie oraz systematyczne badania kosztów jednostkowych wszystkich produktów rolniczych i dochodów z gospodarstw.

(26, 05) Rozszerzenie badań kosztów produkcji w indywidualnych gospodarstwach i spółdzielniach produkcyjnych.

(30) Koszty produkcji gospodarstw indywidualnych 7—10 ha i 30—50 ha.

(24) Zagadnienia rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw państwowych z uwzględnieniem postępującej specjalizacji i kooperacji przedsiębiorstw.

(20) Ekonomia i organizacja zagospodarowania PFZ.

(30) Międzysektorowe porównanie kosztów zagospodarowania PFZ.

(43) Efektywność melioracji.

## 5. Efektywność nakładów społecznej pracy w procesie intensyfikacji rolnictwa

(04, 20) Wpływ czynników przyrodniczych i ekonomicznych na wyniki finansowe i na profil produkcyjny gospodarstw rolnych.

(05) Wpływ warunków klimatycznych na wahania produkcji rolniczej (poziomu i wartości produkcji).

- (07) Efektywność zmieniającej się skali produkcji.
- (33) Badania optymalnego poziomu nakładów specjalnych.
- (11) Ekonomia intensyfikacji procesów produkcyjnych.
- (09) Ekonomia nawożenia w powiązaniu z różnym poziomem kultury i zasobności gleby oraz różnicami klimatycznymi.
- (33) Problematyka intensyfikacji specjalnej: nawożenia mineralnego pod różne rośliny w różnych warunkach, żywienia zwierząt. Badania prowadzone przemysłowym sposobem przy użyciu komputerów.
- (26) Ekonomia i rozmieszczenie produkcji (idzie tu o ekonomikę gałęzi).
- (25) Problemy optymalizacji gospodarki paszowej w gospodarstwach.
- (32) Racjonalizacja żywienia zwierząt.

## 6. Ekonomia i organizacja pracy i procesów produkcji

- (10) Badania nad organizacją i wydajnością pracy.
- (04) Substytucja pracy ludzkiej w rolnictwie.
- (17) Ekonomia pracy wykonawczej.
- (12) Zasady racjonalnego prowadzenia i organizacji wysokointensywnych pojedynczych procesów produkcji i całych gospodarstw (w warunkach zmniejszającej się efektywności nakładów).
- (19) Organizacja pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych przy rozbudowie społecznych ośrodków mechanizacji pracy.
- (07) Organizacja produkcji rolniczej poprzez poszczególne jednostki produkcyjne.
- (20) Wpływ technologii i techniki na organizację gospodarstwa (czyli zależność od postępu).
- (24) Opracowanie nowoczesnych technologii produkcji dostosowanych do postępującej koncentracji produkcji.
- (07) Ekonomia składowania i obróbki surowców rolniczych (suszenie, czyszczenie, etc).
- (43) Ekonomia mechanizacji procesów produkcji w gospodarstwach rolnych.
- (08) Organizacja pracy w produkcji zwierzęcej.
- (05) Sposoby organizacji poszczególnych robót w rolnictwie z uwzględnieniem nowych technologii i możliwości mechanizacji.
- (17) Ekonomia i efektywność technologii produkcji poszczególnych gałęzi produkcji rolnej.
- (28) Określenie kierunków technologii produkcji służących osiągnięciu maksymalnego efektu produkcyjnego i wydajności pracy.
- (03) Organizacja procesów produkcyjnych w sensie kompleksowych badań technologii wytwarzania poszczególnych artykułów rolnych. Np. tematy:
- 1. Technologia produkcji ziemniaków (odmiany, nawożenia, oprzyrządowanie, organizacja prac, magazynowanie itd.).
- 2. Technologia produkcji mleka (w określonym typie obory, określonej organizacji bazy paszowej, organizacji prac w oborze itd.).

## 7. Problemy metodologii i metod

- (12) Rozszerzenie nurtu teorio-poznawczego w badaniach, zwłaszcza metodyki badań.
- (33) Teoria dobrej roboty. Teoria organizacji.
- (12) Opracowanie praktycznych zastosowań metod ilościowych w ekonomice gospodarstw.
- (19) Proste metody optymalizacji ogólnej i specjalnej.
- (08) Praca nad dostosowaniem metod ekonometrycznych do potrzeb organizacji gospodarki i polityki agrarnej.
- (12) Metody analizy działalności przedsiębiorstw rolnych ze szczególnym uwzględnieniem metod indukcyjno-modelowych.
- (10) Optymalizacja wielkości gospodarstw rolnych oraz ich działalności.
- (03) Organizacja i ekonomika przedsiębiorstw z zastosowaniem metod matematycznych.
- (08) Funkcja produkcji i wykorzystanie jej do projektowania urządzenia gospodarstw.
- (29) Optymalizacja gospodarstw i rolniczych procesów produkcyjnych.
- (41) Optymalny wzorzec organizacji przedsiębiorstw.

- (11) Optymalizacja procesów integracyjnych.
- (26) Studia nad dobraniem i zastosowaniem odpowiednich metod matematycznych do badań poszczególnych typów zagadnień.
- (05) Metody sieciowe w planowaniu, realizacji i kontroli produkcji rolnej (wycinek — w produkcji na większych kompleksach użytków zielonych z uwzględnieniem rozrządu wody, konserwacji melioracji i różnorodnych form użytkowania rolniczego).

## 8. Informatyka

- (08) Dostosowanie systemu rachunkowości i sprawozdawczości do wymagań elektronicznego przetwarzania danych, przydatnej dla sporządzania projektów urzędniowych i planów finansowo-gospodarczych.
- (17) Opracowanie systemów informacji dla zastosowania w praktyce nowoczesnych metod organizacji gospodarstw.
- (08) Opracowanie odpowiednich urządzeń do rejestrowania i przetwarzania danych w gospodarstwie.
- (42) Usprawnienie dokumentacji planowania, ewidencji i sprawozdawczości w różnych typach gospodarstw pod kątem możliwości zastosowania nowoczesnych maszyn oraz potrzeb kierowania i analizy ekonomicznej.

## 9. Infrastruktura — usługi

- (09) Usługi (w szerokim znaczeniu) w procesie intensyfikacji gospodarstw rolnych.
- (21, 22) Organizacja służby rolnej instytucji współpracujących w rolnictwie.
- (28) Powiązania między rolnictwem, usługami, przemysłem.
- (05, 42) Organizacja usług dla rolnictwa i producentów rolnych.

## 10. Czynniki ludzkie

- (10) Bodźce ekonomiczne a organizacja i wydajność pracy.
- (33) Badania nad człowiekiem w produkcji rolnej z naciskiem na prace w zespole.
- (01) Badania nad stopniem utożsamiania celów jednostek z celami instytucji nadrzędnych.
- (30) Socjologia, stosunki międzyludzkie, warunki bytowe.

## 11. Wdrażanie, upowszechnianie osiągnięć nauki, doradztwo

- (08) Opracowanie zasad (i ich realizacja) wykorzystania danych rachunkowości dla doradztwa rolniczego różnych sektorów.
- (24) Zasady prostej a skutecznej rachunkowości gospodarstw indywidualnych z dostosowaniem do potrzeb a także możliwości poszczególnych gospodarstw.
- (26) Badania nad metodami upowszechniania wyników badań naukowych.
- (17) Opracowanie zasad nowoczesnej metodyki doradztwa rolniczego.
- (25) Organizacja gospodarstw przykładowych i wdrożeniowych.

ТАДЕУШ РЫХЛИК  
Институт экономики сельского хозяйства  
Варшава

## ОЦЕНКА ПОЛОЖЕНИЯ И РАЗВИТИЯ МИКРОЭКОНОМИКИ СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА

(итоги анкетного обследования)

### р е з ю м е

Данная работа дает анализ итогов анкеты, касающийся взглядов о положении, достижений и недостатках микроэкономики сельского хозяйства в Польше за период I и II конгрессами Польской науки (1949—1973).

Микроэкономике автор понимает в широком смысле слова „как комплекс экономических наук, обслуживающих предприятия и сельские хозяйства в области экономики, организации и экономического расчета”.

Это науки: 1) аграрная политика, 2) экономика и организация предприятий, 3) управление и руководство, 4) экономика и организация труда, 5) сельскохозяйственный бухгалтерский учет, 6) экономика производства, 7) размещение производства, 8) исследования операций (эконометрия).

Обследование охватило научных работников, занимающихся микроэкономикой, главным образом из сельскохозяйственных академий. Польные ответы прислали 38 отвечающих: из них 20 профессоров и доцентов, 14 докторов и 4 без научного звания.

Анкета была подготовлена с целью изложения всех взглядов отдельных отвечающих. Вопросы носили „открытый” характер — провоцировали к формулировке мнений и обяснению мотивов. Статистическая разработка итогов не была лишена элементов суб”ективизма, в частности, при классификации отдельных ответов в группы сформулированных впоследствии после зашифрования анкет.

Автор старается показать возможно больше прямых ответов отвечающих. Эта анкета обширно иллюстрирует взгляды круга научных работников, главным образом, из вузовских институтов экономики и организации предприятий.

Работа состоит из трех частей, соответствующая трем частям анкеты. Часть I — научный работник, часть II — наука, часть III — наука и практика.

В первой части на основе ответов показана личная сторона научного работника, а именно: 1) социальное происхождение, образование и стаж работы в сельском хозяйстве, 2) научная деятельность в смысле научной заинтересованности, специализация до настоящего времени, в настоящее время и планы на будущее, тематики докторских работ и работ для получения звания доцента и вопросы методологии (обследуемых объектов и источников), 3) разработки тем по заказу практики в порядке работ, оплачиваемых заказчиками.

И так, свыше половина самостоятельных научных работников окончила вузы до войны — все остальные научные работники вузы окончили после войны. Только два научных работника получили звание доктора до войны. Большинство докторов окончило высшее учебное заведение после 1957 г. Наблюдается большой разрез во времени между периодом окончания высших учебных заведений и периодом докторских работ, для учащихся в вузах до войны в среднем 18 лет, для окончивших вузы в 1945—56 гг. в среднем 11 лет, для позднейших выпускников в среднем 9 лет.

Промежуток времени между окончанием высших учебных заведений и получением звания доцента в среднем составляет 24 года (от 13 до 36 лет).

Беспокоит очень слабая заинтересованность двумя научными дисциплинами: бухгалтерским учетом в сельском хозяйстве, а также экономикой и организацией труда. Среди научных работников молодого возраста (т.е. такие, которые окончили высшие учебные



заведения после 1956 г.) никто не намеривается специализироваться в этих направлениях. Больше половины всех научных работников принимают работы по непосредственным заказам практики. Тематика работ по заказу является ценным дополнением тематики плановых работ и влияет на обновление тематики исследовательских работ.

Вторая часть показывает взгляды на уровень науки и ее достижений, а также причины существующих недостатков и предлагаемые пожелания в направлениях исследований. В высказываниях по вопросу достижений упускается (что по мнению автора является неправильным) период 1950—56. В разработках приводится список чаще всего упоминаемых авторов и публикаций. Отвечающие, как правило, неуверенно выказывают мнения по вопросам международных сопоставлений уровня микроэкономики. Учитывая сложность аграрной структуры польского сельского хозяйства, преобладают мнения, что вобщем, мы уступаем наиболее развитым капиталистическим странам.

Больше всего беспокоит положение научных дисциплин: управление и руководство (главным образом у научных работников с докторским званием и без званий), а также теоретическая и методологическая основы микроэкономики сельского хозяйства, в частности, теория социалистического сельскохозяйственного предприятия (главным образом среди профессоров и доцентов).

В качестве причин, органичивающих развитие микроэкономики, упоминаются на первом месте:

- нехватка финансовых средств на исследования или неправильный способ финансирования исследовательских работ;

- перегрузка дидактическими работами в вузах и отсутствие штатов инженерно-технических работников;

- затруднения в получении хорошего материала для обследований и слабое сотрудничество с практикой.

Все еще существует также проблема нахождения правильных методов программирования и координации исследований.

Третья, самая обширная, часть касается связи науки с практикой в смысле успеваемости науки за ростом потребностей практической жизни, функционирования двусторонней передачи взаимных достижений от науки в практику и практики в науку, а также формирования во время учебы и после учебы.

Половина отвечающих придерживается точки зрения, что отечественная наука целиком выполняет свое задание по отношению к потребностям практики — если имеются недостатки, то „практика не успевает“, или существуют трудности в передаче достижений науке.

Вторая половина считает, что не обеспечиваются нужды практики или даже отстает от динамического роста практики. За это обвиняется наука — отрыв заданий от потребностей практики (академизм) не успевание за развитием потребностей, отсутствие горизонтов, консерватизм,

а также практика — неумение использования достижений, не учитывание экономических расчетов, неумение формулировки заказов — (тематике) исследований. Причины разногласий находятся также в самом темпе технического прогресса — практика должна использовать достижения всей мировой науки и техники и опыты неотечественной практики. Польская наука все еще имеет небольшую возможность в установлении непосредственных контактов с мировой наукой (важная проблема).

В общем, все отвечающие недовольны существующей системой сотрудничества между наукой и практикой, предлагают различные направления по изменению и улучшению. Критикуется также настоящая система обучения, главным образом, за недостаточное практическое обучение, перенагрузка программы мелкими предметами, слишком небольшое количество часов предназначается для экономических предметов, а также школярство.

Поддаляющее большинство отвечающих убеждено в целесообразности принимать работы по заказу учреждений хозяйственной практики. Однако предъявляются оговорки и ограничения, касающиеся тематики и формы. Речь идет о том, чтобы принимаемые работы имели новаторский характер и чтобы научный работник в погони за хорошо оплачиваемой работой не отказывался от более сложных исследовательских тем, также важных для практики. Среди форм сотрудничества предлагаются главным образом консультации, экспертизы, экономические советы, проекты, предлагаются коллективные работы совместно с работниками практики.

Во всей этой части высказываний чувствуется беспокойство и забота о создании правильных форм сотрудничества науки с практикой и о полной подготовке науки для обслуживания все более сложных нужд практической жизни.

TADEUSZ RYCHLIK  
Institute of Agricultural Economics  
Warsaw

## EVALUATION OF THE STATE AND DEVELOPMENT OF MICROECONOMICS OF AGRICULTURE

(Results of a survey)

### Summary

This is an elaboration of the results of a survey concerning viewpoints on the state, achievements and deficiencies of microeconomics of agriculture in Poland for the period of time between the First and the Second Congress of Polish Science (1949—1973).

The author understands microeconomics, in the broad sense, „as a set of economic disciplines servicing enterprises and farms in point of economics, organization and economic calculation“.

These disciplines are the following: 1. agrarian policy, 2. economics and organization of enterprises, 3. management, 4. economics and organization of work, 5. agricultural accounting, 6. production economics, 7. production distribution, 8. operational study, (econometrics).

The survey covered scientific workers engaged in microeconomics mainly from Agricultural Academies. Readable answers were received from 38 respondents, including 20 professors and associate professors, 14 doctors and 4 persons without a scientific degree.

The questionnaire was prepared for presentation of the whole of the viewpoint of single respondents. Thus, the questions were of an „open“ nature — they provoked to formulating of opinions, judgments, and to quoting motivation. Consequently, the statistical elaboration of the results cannot be deprived of subjective elements, particularly while classifying the single answers into groups formulated **ex post**, after coding the answers.

The author then tries to present as many as possible of direct utterances of the respondents. The survey is a wide illustration of the views of the scientific environment, gathered mainly in the Educational Institutes of economics and of business administration.

The paper consists of three parts corresponding to the three parts of the survey. Part I — Scientific worker, Part II — Science, Part III — Science and practice.

The first part gives the profile of a scientific worker, on the basis of the utterances, thus: 1. social background, education and agricultural training (practice), 2. scientific activity in the sense of research interests, former, present and planned specialization, themes of doctor's theses, those for assistant professor's degree and technical work issues (matters under investigation and reference materials) 3. taking up works at direct order of the practice in form of the so-called commissioned works.

Over a half of independent scientific workers completed their studies before the war — all the other scientific workers studied after the war. Only two scientific workers had obtained doctor's degree before the war. The doctoral staff completed their studies for the most part after 1957. There is to be noted a big time span between the completion of the study and the time of working on the doctor's thesis: for those studying before the war it was, on the average, 18 years, for those completing studies in the years 1945—1956, on the average, 11 years, for graduates of a late date, on the average, 9 years.

The time range between the completion of studies and obtaining assistant professors' degree amounts to 24 years, on the average (from 13 to 36 years).

What causes concern in a very weak interest in two disciplines: agricultural accounting and economics and work organization. Among the younger group of scientific workers (those who completed their studies after 1956) no one intends to specialize in these lines. Over a half of all the scientific workers take up elaborations at the direct order of the practice. The subjects of the commissioned works provide a valuable supplement of the subject covered by the plan and contributes to up-to-date nature of the research works.

The second part presents the opinion on the level of science and its achievements as well as the reasons for existing drawbacks and the suggested plans of research. In the pronouncements on the achievements there is omitted (in the author's opinion) the period from 1950—1956. The paper includes an index of authors most frequently mentioned and that of the publications. Respondents, in general, feel uncertain in passing judgment on international comparisons of the level of microeconomics. Considering the complex agrarian structure of the Polish agriculture, the prevailing assessment is that, in general, we do not catch up with the top of capitalistic countries.

The subject for greatest concern is the state of science: management (which is the concern mainly of doctors and scientific workers without a degree), and theoretical and methodological basis of microeconomics of agriculture, in particular the theory of a socialist agricultural enterprise (which is the concern of professors and associate professors).

The prior reasons which are limiting the advance of microeconomics are the following:

- shortage of financial means for research works or the wrong way of financing research works,
- overwork in teaching activities in the educational institutions and lack of posts for engineer-technical staff,
- difficulties in obtaining good source materials and poor cooperation with the practical sector.

Moreover, there still exists the problem of finding proper methods for programming and coordinating the research works.

The third and most extensive part of the paper deals with relations between science and the practical sector in the sense of the science catching-up with the requirements of practical life, of the functioning of bilateral transmission of mutual achievements of science to practical sector and vice versa, as well as of training during the studies in a postgraduate course.

A half of the respondents believe that the national science completely fulfills its tasks in relation to the needs of the practical sector. Thus, if there are any shortcomings, the practical sector is to blame for its not catching up with or there exist difficulties in conveying the achievements of science.

The second half of the respondents maintain that science does not meet the requirements of the practical sector or that it simply lags behind the dynamic practice. The science is to blame for that, because of the detachment of tasks from the practical needs (academicism) not catching-up with the advance of the requirements, lack of horizons, conservatism. Also the practical sector is to blame in this case, because of incompetence in making use of the achievements of science of disregarding the opinion of scientific circles at making decisions, ignoring the economic account, incompetence in formulating orders (subjects) for investigation. The reasons for disharmony are also in the very rate of technical advance — the practical sector must make use of the achievements of worldwide science and technique and also of the experience of foreign practice. Polish science still has limited possibilities for establishing direct contacts with the world science (currency problems).

Generally speaking, all the respondents are dissatisfied with the present transmission system between science and practice and they suggest different trends for changes and improvement. There is also criticized the present system of education, mainly for insufficient practical training, overloading of the curricula with minor subjects, insufficient number of hours allotted to economic subjects and for the formalist scholasticism.

The major part of the respondents think it purposeful for scientific workers to take up works commissioned by institutions of economic practical sector. There are reported, however, reservations and limitations as to the subjects and as to the form. The point is, that the undertaken subjects should be of an innovative nature, so that the research worker in pursuit of a well-paid job does not give up more ambitious research subjects, also important for the practical sector. Among the suggested economic guidance, drafts, as well as team works carried out together with workers of the practical sector.

In all this part of the paper there is emphasized concern for ensuring proper collaboration forms between practice and science and for full preparing of the science to service over more complex requirements of practical life.

## ВОПРОСЫ ЭКОНОМИКИ СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА

### ОЦЕНКА ПОЛОЖЕНИЯ И РАЗВИТИЯ МИКРОЭКОНОМИКИ СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА (ИТОГИ АНКЕТНОГО ОБСЛЕДОВАНИЯ)

#### СОДЕРЖАНИЕ

|                                                                                                                                                                    |    |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| I. Научные работники . . . . .                                                                                                                                     | 7  |
| 1. Образование и сельскохозяйственный стаж . . . . .                                                                                                               | 7  |
| 2. Научная деятельность . . . . .                                                                                                                                  | 13 |
| 3. Работы, выполняемые по заказу, для посторонних информаций . . . . .                                                                                             | 20 |
| II. Наука и ее развитие . . . . .                                                                                                                                  | 23 |
| 1. Достижения науки и ее уровень . . . . .                                                                                                                         | 23 |
| 2. Недостатки в достигнутом до сих пор уровне развития микроэкономики<br>сельского хозяйства в Польше и предлагаемые направления научных<br>исследований . . . . . | 32 |
| III. Наука и практика . . . . .                                                                                                                                    | 45 |
| 1. Пригодность научных исследований для практики . . . . .                                                                                                         | 45 |
| 2. Проблемы двустороннего обмена достижениями и предложениями между<br>наукой и практикой . . . . .                                                                | 62 |

## PROBLEMS OF AGRICULTURAL ECONOMICS

### EVALUATION OF THE STATE AND DEVELOPMENT OF MICROECONOMICS OF AGRICULTURE

(Results of a survey)

#### CONTENS

|                                                                                                                                                                                |    |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| I. Scientific workers . . . . .                                                                                                                                                | 7  |
| 1. Education and agricultural training . . . . .                                                                                                                               | 7  |
| 2. Research activities . . . . .                                                                                                                                               | 13 |
| 3. Commissioned works . . . . .                                                                                                                                                | 20 |
| II. Science and its advance . . . . .                                                                                                                                          | 23 |
| 1. Achievements and the level of science . . . . .                                                                                                                             | 23 |
| 2. Deficiency and shortcomings in the up-to-the-present development of<br>microeconomics of agriculture in Poland and the suggested trends<br>in scientific research . . . . . | 32 |
| III. Science and practice . . . . .                                                                                                                                            | 45 |
| 1. Usefulness of scientific research for practice . . . . .                                                                                                                    | 45 |
| 2. Problems of conveyance of mutual achievements and postulates bet-<br>ween science and practice . . . . .                                                                    | 62 |

## ZAGADNIENIA EKONOMIKI ROLNEJ

### OCENA STANU I ROZWOJU MIKROEKONOMIKI ROLNICTWA (WYNIKI BADANIA ANKIETOWEGO)

#### SPIS TREŚCI

|                                                                                                                                               |    |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| I. Pracownicy nauki . . . . .                                                                                                                 | 7  |
| 1. Wykształcenie i staż rolniczy . . . . .                                                                                                    | 7  |
| 2. Naukowa działalność . . . . .                                                                                                              | 13 |
| 3. Prace zlecone . . . . .                                                                                                                    | 20 |
| II. Nauka i jej rozwój . . . . .                                                                                                              | 23 |
| 1. Osiągnięcia nauki i jej poziom . . . . .                                                                                                   | 23 |
| 2. Braki i niedociągnięcia w dotychczasowym rozwoju mikroekonomiki<br>rolnictwa w Polsce, oraz postulowane kierunki badań naukowych . . . . . | 32 |
| III. Nauka a praktyka . . . . .                                                                                                               | 45 |
| 1. Przydatność badań naukowych dla praktyki . . . . .                                                                                         | 45 |
| 2. Problemy transmisji obustronnych osiągnięć i postulatów między<br>nauką a praktyką . . . . .                                               | 62 |